

Z prac Rady Ministrów

Wyższe ceny skupu mleka

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 31 sierpnia br. Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie podwyższenia cen skupu mleka. Postanowiono podnieść z dniem 1 września 1978 r. ceny mleka w skupie, płacone producentom, średnio o 0,50 zł za litr, to jest o ponad 9 procent w stosunku do cen dotychczasowych. W stopniu wyższym wzrastała cena skupu mleka o dużej zawartości tłuszczu.

Powzięta przez rząd decyzja została podjęta dążeniem do zwiększenia produkcji i skupu mleka a tym samym lepszego zaspokojenia stale rosnącego zapotrzebowania ludności na produkt mleczarski, takie, jak: masło, śmietana, twarogi itp.

Wskazując, że podwyższenie cen skupu mleka stanowi kolejny krok w kierunku systematycznej poprawy ekonomicznych warunków dla rozwoju hodowli, zwłaszcza bydła mlecznego, Rada Ministrów wyraża przekonanie, że rolnicy, pracownicy gospodarstw rolnych oraz zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego podejmować będą odpowiednie inicjatywy i działania aby osiągnąć skutki uchwały, o sobie znać szybko, w postaci zwiększonej podaży mleka i jego przetworów.

Komentarz na str. 2.

I. Camunas kończy wizytę w Polsce

Przebywający w Polsce przewodniczący Komisji Zagranicznej Kongresu hiszpańskiego Ignacio Camunas spotkał się 31 sierpnia z wicemarszałkiem Sejmu — Andrzejem Werblanem. Przedmiotem rozmowy były aktualne problemy międzynarodowe, zwłaszcza sprawy bezpieczeństwa i odprężenia na kontynencie europejskim, w kontekście dalszego udziału parlamentów Polski i Hiszpanii w utrwalaniu pozytywnych przemian w Europie. Mówiono także o perspektywach stosunków dwustronnych.

Tego dnia również wiceprezys Rady Ministrów Mieczysław Jagielski przyjął przewodniczącego Komisji Zagranicznej Kongresu hiszpańskiego.

W czwartek przewodniczący Komisji Zagranicznej Kongresu hiszpańskiego spotkał się także z grupą posłów, należących do sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

1 września I. Camunas kończy wizytę w Polsce i opuszcza Warszawę. (PAP)

39 rocznica agresji hitlerowskiej na Polskę

Wieńce i kwiaty na grobach poległych i pomordowanych

Z okazji 39 rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej, w wielu miejscowościach kraju rozpoczęły się 31 sierpnia br. okolicznościowe uroczystości.

Na wielu mogiłach poległych i pomordowanych, w miejscach straceń i męczeństwa, przed pomnikami czynu zbrojnego, zaciągnięto warty honorowe, zapalono znicze.

W Poznaniu i województwie poznańskim wieńce i kwiaty złożyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, Frontu Jedności Narodu, ZBoWiD, Wojska Polskiego, organizacji społecznych i młodzieżowych — między innymi pod pomnikami Bohaterów i PPR-owców oraz w innych miejscach na poznańskiej Cytadeli.

W Bydgoszczy, przed Pomnikiem Ofiar Faszyzmu, społeczeństwo miasta również złożyło kwiaty. Hołd pamięci żołnierzy — bohaterów września oddano także m. in. w

Chelmie, Lublinie i miejscowościach, odznaczonych w maju br. przez Rade Państwa Orderem Krzyża Grunwaldu za wybitny wkład w walkę z faszyzmem w Mniszewie i Magnuszewie na Ziemi Radomskiej, Kombatanci i młodzież złożyli kwiaty pod pomnikiem-mauzoleum na Radoszcu w Łodzi.

Na terenie Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka odbyła się w czwartek manifestacja młodzieży i społeczeństwa. Południe pod hasłem: „Chcemy żyć i tworzyć w pokoju”.

Miejsce i temat manifestacji są wymownym dowodem żywej pamięci naszego społeczeństwa o tragicznych wydarzeniach ostatniej wojny, w czasie której hitlerowski okupant nie oszczędził nawet najmłodszych przedstawicieli podbitych narodów. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy” na str. 2.

Wielkopolanie wśród laureatów nagród „Trybuny Ludu”

Przynane zostały doroczne nagrody „Trybuny Ludu”. Wśród laureatów są także Wielkopolanie.

Za wkład w rozwój badań nad dziejami myśli marksistowskiej w Polsce, za działalność popularyzatorską oraz aktywną pracę wychowawczą wśród studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — nagrodę indywidualną otrzymał prof. dr hab. Seweryn Dziamski.

Lech Jankowiak, robotnik z

Leszna, otrzymał indywidualną nagrodę za inicjowanie prac społecznych w osiedlu mieszkaniowym, m. in. za zorganizowanie sieci punktów bibliotecznych, czyteln, świetlic młodzieżowych oraz placów gier i zabaw dla dzieci.

Nagrodę indywidualną przyznał Eugeniuszowi Pauksztowi za walor ideowo-wychowawczy twórczości literackiej oraz za aktywną działalność społeczną w dziedzinie kultury. (PAP)

Kosmonauci kontynuują badania

Jak pisze agencja TASS, z Ośrodka Kierowania Lotem, kosmonauci Władimir Kowaloniok, Aleksandr Iwanow, Walery Bykowski i Sigmund Jaehn kontynuują prace na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego.

Program dnia obejmował kolejną serię zdjęć Ziemi dla badań biogeochemicznych.

Zgodnie z programem eksperymentów medycznych, prowadzone były badania dynamiki subiektywnego odczuwania czasu i doznań smakowych kosmonautów. Zakonczono wspólny eksperyment medyczno-biologiczny „Metabolizm”. Według raportów załogi i danych informacji telemetrycznej, systemy pokładowe orbitalnego zespołu pracują normalnie. Wszyscy kosmonauci czują się dobrze. (PAP)

Pogrzeb prezydenta Kenii

W czwartek w stolicy Kenii — Nairobi odbył się pogrzeb zmarłego przed 10 dniami prezydenta Jomo Kenyatty. Za trumną umieszczoną na lawecie działa szły ulicami miasta dziesiątki tysięcy osób.

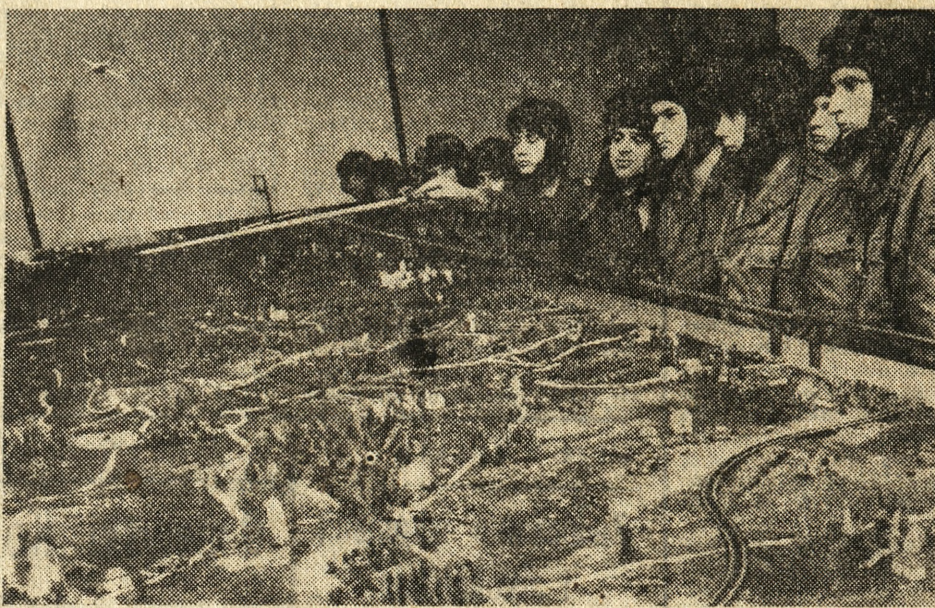
Zwłoki prezydenta złożono w mauzoleum wzniesionym w centrum Nairobi. (PAP)

Zimowa aura w Tatrach

W ostatnim dniu sierpnia w Tatrach zapadła zimowa aura. W godzinach południowych, w czwartek na Kasprowym Wierchu notowano minus 3 stopnie oraz opady śniegu. Grubość pokrywy śnieżnej sięgała 15 cm. (PAP)

Promocje w wyższych szkołach oficerskich

„Pancerniacy” na poznańskim placu Adama Mickiewicza



Na zdjęciu: zajęcia w gabinecie taktycznym WSOWP w Poznaniu.

Fot. — A. Łuszczewski

W roku 35-lecia ludowego Wojska Polskiego tradycyjne promocje w wyższych szkołach oficerskich będą miały szczególnie uroczysty charakter. Między innymi podchorążowie Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej im. gen. Aleksandra Waszkiewicza promowani będą na stadionie miejskim w Pile, a promocje absolwentów poznańskiej Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka ogłodać będą mieszkańcy Piłkowska Trybunałskiego.

W sobotę, 2 września br. o godz. 9.30 na placu Adama Mickiewicza w Poznaniu rozpocznie się promocja na pierwszy stopień oficerski podchorążych i słuchaczy kursów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego.

WSOWP kontynuuje tradycje Oficerskiej Szkoły Czołgów, sformowanej w 1944 roku w

Chelmie. Odznaczona wieloma medalami i odznaczeniami, uchwałą Rady Państwa 9 maja 1975 roku otrzymała Order Sztandaru Pracy II klasy. Uczelnię wiązą serdeczne związki z Poznaniem — słuchacze uczestniczą w pracach społecznych w Parku Przyjaźni i Bractwa Broni na Cytadeli, jak też przy budowie nowoczesnych arterii komunikacyjnych Poznania.

Tegoroczna promocja będzie czterdziestą w historii uczelni. Promowani będą słuchacze, którzy ukończyli 4-letnią Wyższą Szkołę Oficerską o kierunku dowódczym i kierunku politycznym oraz słuchacze rocznego kursu oficerskiego dowódczo-technicznego i kulturalno-oświatowego.

W promocji, podczas której przy trybunie honorowej słac będą czcłgi, uczestniczyć będą również kombatanci — żołnierze frontu II wojny światowej. (bran)

Spotkanie A. Kosygina z premierem Syrii

Premier ZSRR Aleksiej Kosygin spotkał się na Kremlu z przebywającym z oficjalną wizytą w Moskwie premierem Syrii Abd el-Halimem Chadadem.

W czasie rozmowy wymieniono poglądy na temat dalszego rozwoju współpracy radziecko-syryjskiej, poruszono problemy międzynarodowe interesujące obie strony, a zwłaszcza problem bliskowschodni.

Obie strony wyraziły zadowolenie ze stanu stosunków i stwierdziły, że ich rozwój jest zgodny z interesami narodów obu krajów i służy dziełu uregulowania konfliktu bliskowschodniego. (PAP)

W Poznaniu

Ślubowanie młodych nauczycieli

W gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu w obecności władz partyjnych i administracyjnych województwa poznańskiego, przedstawicieli organizacji młodzieżowych oraz Związku Nauczycieli PRL odbyło się wczoraj ślubowanie młodych nauczycieli, którzy w tym roku przystępują do pracy Kadra kwalifikowanych nauczycieli zwiększy się o 308 pedagogów z wykształceniem wyższym i 130 absolwentów Studium Wychowania Przedszkolnego. Do zebranych przemówił sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Switaj podkreślając wysoką rangę zawo-

du nauczycielskiego, tradycje oraz zadania, które stoją przed pedagogami w dziesięciolecie powszechnej szkoły średniej; życzył nauczycielom sukcesów.

Następnie nauczyciele rozpoczęli pracę w szkolnictwie złożyli ślubowanie, przyrzekając zgodnie z sumieniem i etyką nauczycielską wypełniać powierzone im obowiązki. Piśmienne życzenia sukcesów w pracy zawodowej otrzymali nauczyciele od I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady i od wojewody poznańskiego Stanisława Cozasa. (bg)

Sport-sport

Brązowy medal I. Szewińskiej

Pomyślnie dla Polaków zakończył się trzeci dzień lekkoatletycznych mistrzostw Europy. Z sio demki startujących sześciu lekkoatletów zakwalifikowało się do dalszej walki. Biegi eliminacyjne na dystansie 100 m pól. były pokazem umiejętności polskich płotkarek. W serii pierwszej triumfowała Grażyna Rabsztyń — 12,94, w serii trzeciej zwyciężyła siostra rekordzistka świata Elżbieta — 12,20, a Lucyna Langer zajęła w swym biegu drugie miejsce, za Johanną Klier (NRD).

Nas najbardziej interesował bieg kobiet na 400 m. W finale startowały Polka Irena Szewińska i aktualna rekordzistka świata na tym dystansie M. Koch (NRD).

Niemka pobiła doskonale. Od pierwszego miejsca objęła prowadzenie, którego nie oddała do mety. Uzyskała czas 48,94 sek., który jest jej nowym rekordem świata. Szewińska z czasem 50,40 sek. zajęła ostatecznie trzecie miejsce, zdobywając tym samym pierwszy, brązowy medal dla polskiej barwy.

Dobrze spisali się w półfinałach dwaj polscy 200-metrowcy. L. Dunecki z czasem 20,64 sek. zajął trzecie miejsce, a Z. Lieznarski (21,10 sek.) był czwarty. Obaj Polacy awansowali do finału.

Gorzej powiodło się 400-metrowcom. Do finału awansował tylko

Dokończenie na str. 8

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Wystawa w Moskwie

W czwartek otwarto w Moskwie międzynarodową wystawę „Technika Rolna-78” — największą ekspozycję roku. Zaprezentowano na niej nowoczesne maszyny rolnicze, sprzęt i urządzenia. W wystawie biorą udział, oprócz organizacji przemysłowych Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR, również znane firmy RFN, USA, Włoch, Francji, Finlandii i wielu innych państw.

Raport podkomitetu ONZ

Obiadujący w Genewie podkomitet ONZ do spraw zapobiegania

dyskryminacji rasowej i ochrony mniejszości narodów opublikował listę koncernów, banków i przedsiębiorstw zachodnich, udzielających wszechstronnej pomocy rasistowskim reżimom Afryki Południowej i Rodezji. Lista obejmuje 1439 korporacji zachodnich, które korzystając z poparcia swych rządów prowadzą systematyczną działalność na rzecz umocnienia i konsolidacji mniejszościowych reżimów rasistowskich.

W duchu „zimnej wojny”

Naczelny dowódca wojsk NATO w Europie, amerykański generał A. Haig wykorzystał swą kolejną podróż do Norwegii dla podsy-

lenia psychozy wojennej. Na konferencji prasowej w Oslo A. Haig powtarzał znane tezy o rzekomym „wzrastającym zagrożeniu ze Wschodu”. General nie pominął okazji aby podkreślić, jakoby „groźba wojny ze strony Związku Radzieckiego i Układu Warszawskiego” zawiśla również i nad Skandynawią.

Umowa o komunikacji

W Phenianie podpisana została umowa o komunikacji lotniczej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną. Celem umowy jest stworzenie podstaw do uruchomienia w przyszłości

bezpośredniego połączenia lotniczego między obu krajami.

Próba nuklearna

Stany Zjednoczone dokonały w czwartek próbnego podziemnej eksplozji nuklearnej na poligonie w Nevadzie — oświadczone w Waszyngtonie. Jest to piąta amerykańska próba w tym roku.

Śmierć tatarnika

W Tatrach na wschodniej ścianie Kasprowego Wierchu nad Morskim Okiem, na tak zwanej drodze Kielkowskiego, ponosi śmierć tatarnik A. Lewicki z Tarnowa. Jego partner K. Spyryła z Krakowa, został uratowany przez ratowników GOPR.

od GŁOSY

Mimo iż patrzymy nań z coraz większym odalenia — pierwszy dzień września 1939 roku pozostaje w naszej pamięci (zwłaszcza tych, którzy go przeżyli) niezmiennie żywy, owo- cując refleksją nad najistotniejszymi sprawami polskimi.

Jedną z nich — to zmieniająca się treść pojęcia państwa. Przed trzydziestu laty państwo było absolutnie jednoznaczne: wróg wdarł się w nasze granice. Nikt w świecie — łącznie z hitlerowskimi agresorami — nie miał cienia wątpliwości, jaka będzie odpowiedź narodu, który wielokrotnie w swoich dziejach dał dowody wyjątkowego umiłowania wolności własnej i uszanowania cudzej. I rzeczywiście. Kroniki tamtych wrześniowych dni zanotowały wiele przykładów bohaterstwa, którego sens wobec rażącej dysproporcji sił kwestionowałby, być może, rozum — lecz usprawiedliwiał porwy serca oddanego Ojczyźnie.

Jakie są odniesienia wydarzeń sprzed czterech prawie dziesiętności lat do tego uszeregowanego, czym żyjemy dzisiaj, we wrześniu roku 1978? Mimo iż nie nie zagroza spokojowi polskiego nieba, mimo że nikt z nas nie wygląda zza horyzontu kolumn nieprzyjacielskiego wojska — wymóg patriotyzmu pozostał taki sam. Może nawet trudniejszy do spełnienia, bo domagający się nie efektownych czynów, mogących przejść do narodowej historii i legendy, lecz zawsze rzetelnego wywiązywania się z obywatelskich i pracowniczych powinności. Czasem bardzo zwinnych, a nawet uciążliwych — jak choćby przedłużone, wrześniowe żniwa tego roku — w sumie jednak składających się na siłę Ojczyzny budującej swój pokojowy byt. I na poczucie bezpieczeństwa każdego z nas.

KM

Zwiększenie dostaw mleka ważnym zadaniem produkcji rolnej

Kształtowanie właściwych relacji ekonomicznych, które muszą uwzględniać nie tylko obecną sytuację, ale przede wszystkim — wywoływać i przyspieszać pożądane zmiany, obowiązuje w każdej dziedzinie gospodarki, a więc i w rolnictwie. W miarę rosnących kosztów wytworzenia w gospodarstwach rolnych, w związku z przechodzeniem na nowocześniejsze technologie, rozbudowa zaplecza produkcyjnego itp. rolnik ponosi coraz większe nakłady. Stosownie do tego muszą być kształtowane ceny skupu, na poziomie gwarantującym opłacalność produkcji i zachęcającym do jej dalszego rozwoju.

Zgodnie z taką zasadą systematycznego doskonalenia warunków rozwoju produkcji rolnej w ogóle, a zwłaszcza w szczególności, podniesiono ceny skupu mleka, zapewniając odpowiednią opłacalność tej produkcji. Stanowi to bodziec do dalszego rozwoju chowu bydła mlecznego. W efekcie powinno to wpłynąć na zwiększenie towarowej produkcji „białego surowca” i jego przetworów, a tym samym na dalszą poprawę zaopatrzenia rynku. Podniesienie cen skupu mleka leży więc w interesie nie tylko rolników, ale także społeczeństwa, które

go zapotrzebowanie na artykuły mleczne i wymagania co do ich asortymentu i jakości stale wzrastają.

Dzięki różnorodnym poczynaniom, m. in. wzmocnionej opiece i pomocy dla hodowców bydła mlecznego, zwiększeniu współpracy z nimi przez spółdzielczość rolniczą — zwiększył się krag gospodarstw wia- żących swa przyszłość z tą dziedziną gospodarki.

Podwyżka cen skupu mleka średnio o 0,50 zł za litr, czyli o ponad 9 procent, zwiększa opłacalność produkcji wszystkim gospodarstwom, przede wszystkim jednak tym, które podnoszą poziom hodowli, za pewniając dostawy surowca najwyższej jakości, zwłaszcza za sobnego w tłuszcz. Sprostanie rosnącemu zapotrzebowaniu konsumentów wymaga bowiem dalszego wzrostu dostaw takich przetworów, jak m. in. masło, śmietana, twarogi. W tym celu dokonano zmiany proporcji cen skupu między mlekiem zaliczanym do poszczególnych klas. Np. cena skupu mleka najwyższej jakości — klasy „A” będzie o 0,75 zł za 1 litr wyższa od ceny mleka niższej jakości, za liczanego do klasy „B”. Natomiast cena skupu mleka najmniej wartościowego — klasy

„C”, która wzrasta średnio o 0,30 zł za 1 litr, będzie niższa o 0,70 zł za 1 litr aniżeli mleka klasy „B”.

Tak więc preferowanie w cenach skupu mleka najbardziej wartościowego, o dużej zawartości tłuszczu, będzie istotnym bodźcem nie tylko do zwiększania produkcji ale i podnoszenia jakości tego surowca.

Uchwała, chociaż bezpośrednio dotyczy sfery produkcji i skupu, pośrednio niesie ze sobą określone zadania również dla przetwórstwa mlecznego. Chodzi o jak najracjonalniejsze wykorzystanie surowca, o gospodarność w dysponowaniu nim. Nie może być przypadków, jakie obecnie się zdarzają, by mleko najbardziej zasobne w wartościowe składniki było mieszane z surowcem gorszej jakości przed dostarczeniem do zakładu.

Wzbogacenie ofert mleczarstwa, do czego stwarza warunki podwyżka cen skupu „białego surowca”, zależy bowiem od zespolenia przedsięwzięć jego dostawców — rolników z odbiorcami — zakładami mleczarskimi oraz z handlem, który również wspólnie cwiduje o sprawnym zaopatrzeniu rynku.

BARBARA TOPCZEWSKA

Żniwa w Poznańskim dobiegają końca

Mimo niesprzyjającej aury, wielkopolskie rolnictwo należy do najbardziej zaawansowanych w zbiorze plonów. Wprawdzie w niektórych gminach naszego regionu, mających cięższe gleby, pozostało jeszcze sporo zbóż czekaia- cych na kombajnowanie, ale przy dostatecznym wyposażeniu w sprzęt żniwny potrzeba tylko dwóch — trzech dni pogody, aby zakończyć żniwa. Niektóre gminy czekaia do- łownie na parę godzin słońca.

W pełnym pogotowiu czeka na sprzyjającą pogodę komplet kombajnów spółdzielni kółek rolniczych w województwie poznańskim, dokonano przerzu-

tów maszyn, m. in. do gminy Strzałkowo dwóch „Bizonów” z gminy Witkowo. Z pomocą tej gminy, która ma jeszcze sporo zbóż do skoszenia, pospieszy PGR Kołaczkowo z województwa poznańskiego. Podobnie pomoc żniwnej udzieli się gminie Grabów, mającej około 1000 hektarów zbóż.

Wystarczająca liczba kombajnów do zakończenia żniw dysponuje województwo poznańskie. Z chwila poprawy pogody prace skoncentrują się głównie w gminach: Środa, Kórnik, Gniezno, Września, Lubowo, w których pozostało najwięcej zbóż do skoszenia.

(emp)

Rośnie fundusz budowy statku „Dar Młodzieży”

Podjęta przez gdańska młodzież inicjatywa budowy społecznego wsiłkiem statku szkolnego „Dar Młodzieży” — następny wylądowanie jachtu „Dar Pomorza” — spotyka się z powszechnym poparciem młodzieży w całym kraju. Członkowie ZSMP, studenci i harcerze gromadzą środki, przekazują je na fundusz budowy statku. Młodzież w zakładach pracy deklaruje wykonanie społecznym wsiłkiem po-

szczególnych urządzeń „Daru Młodzieży” oraz elementów wchodzących w skład jego wyposażenia.

Idea budowy nowego statku szkolnego znalazła zwolenników również w środowiskach młodzieży polonijnej. Z inicjatyw Polonijnego Klubu Sportowego „Białe Orły” w Montrealu, powstał w tym mieście młodzieżowy komitet budowy „Daru Młodzieży”.

PAP

Kongres w Warszawie

Zwalczanie lekomanii i alkoholizmu

W wielu krajach trwają badania zmierzające do znalezienia najbardziej skutecznego sposobu zwalczania alkoholizmu oraz lekomanii. Okazją do wymiany doświadczeń w tej dziedzinie oraz zapoznania się z dorobkiem naukowców z innych państw będzie 32 międzynarodowy kongres na temat alkoholizmu i uzależnień lekowych, który rozpocznie się w Warszawie 3 września.

PAP

Doniosłe propozycje krajów socjalistycznych

Genewski Komitet Rozbrojeniowy zakończył obrady

W czwartek, 31 sierpnia, dobiegła końca letnia sesja genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego. W ostatnim dniu obrad, delegacje 30 państw, uczestniczące w negocjacjach, zatwierdziły tekst sprawozdania dla zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku.

Charakterystyczny obecny stan i kierunek prac Komitetu Rozbrojeniowego, sprawozdanie sze roko nawiązuje do stanowiska zajętego przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistyczne, które wysuwają, jako najwyższy cel, całkowite i powszechne rozbrojenie realizowane pod ścisłą kontrolą międzynarodową. Zgodnie ze stanowiskiem krajów socjalistycznych, kroki w zakresie ograniczenia zbrojeń nie mogą naruszać interesów bezpieczeństwa którejkol-

wiek ze stron i nie mogą prowadzić do uzyskania jednostronnych korzyści przez jakiekolwiek państwo.

Podkreśla się, że skuteczność rokowań oraz porozumienia rozbrojeniowe wymagają aktywnego włączenia się do nich maksymalnej ilości państw, zwłaszcza państw nuklearnych oraz tych, które dysponują największym potencjałem militarnym.

Przyjęty przez Komitet Rozbrojeniowy dokument, wymienia jeden z priorytetowych kierunków dalszych prac, jakim jest sprawa realizacji opracowanego przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistyczne projektu międzynarodowej konwencji o zakazie produkcji, gromadzenia, rozmieszczania i stosowania broni neutronowej.

PAP

Dalsze szczegóły

uprowadzenia samolotu PLL „Lot”

Podajemy dalsze szczegóły uprowadzenia samolotu PLL „Lot”, które miało miejsce 30 sierpnia.

Zaloga pod dowództwem kapitana Ryszarda Łukomskiego wykonywała lot rejsowy na trasie z Gdańska do Berlina Schoenefeld. Start z Gdańska nastąpił o godz. 9.55. Na pokładzie znajdowało się 62 pasażerów w tym 52 obcokrajowców i 10 obywateli polskich. W czasie lotu nad NRD uzbryła obok samolotu sterowizja z załogą i załogą lądowania w Berlinie Zachodnim. Kapitana po przeanalizowaniu sytuacji i po uzyskaniu zgody odpowiednich władz wylądował, o godz. 11.04 na amerykańskim lotnisku wojskowym Tempelhof. W czasie całego incydentu w samolocie panował spokój.

Po wylądowaniu, samolot został zatrzymany na pasie startowym. Amerykańskie władze wojskowe rozbroiły terrorystę i wraz z kilkoma innymi pasażerami, również obcokrajowcami, zabrali z samolotu i wywiozli. Następnie, amerykańscy wojsko-

wi przy udziale przedstawicieli Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie Zachodnim i przedstawicieli PLL „Lot” oraz dowódcy samolotu prowadzili postępowanie wyjaśniające przebieg incydentu.

O godz. 16.51, samolot wystartował z Tempelhof i po 14 minutach wylądował na lotnisku Schönefeld w stolicy NRD. Samolotem przyjechało 18 pasażerów w tym wszyscy Polacy. Pozostali pasażerowie prze- transportowani zostali z Berlina Zachodniego autobusem Interflug.

Po wyprowadzeniu pasażerów i wylądowaniu samolotu, załoga spotkała się z przedstawicielami Ambasady PRL w NRD i przedtawiła cel PLL „Lot” i po krótkim odpoczynku wystartowała do lotu powrotnego do kraju. Wylądowała na lotnisku Okęcie o godz. 21.10.

Polskie władze badaia okoliczności w jakich doszło do uprowadzenia. Po zakończeniu dochodzenia władze polskie wystąpią z wnioskiem o ekstradycję porywacza. (PAP)

Za 2 miesiące orzeczenie w sprawie ekstradycji oprawcy z Sobiboru

Federalny Sąd Najwyższy Brazylii nadal rozpatruje kwestię ekstradycji zbrodniarza hitlerowskiego, Gustawa Franza Wagnera, byłego zastępcy komendanta obozu zagłady w Sobiborze, odpowiedzialnego za wysłanie do komór gazowych setek tysięcy osób. Wydana zbrodniarza domaga się 4 państwa: Polska, RFN, Austria i Izrael. Po pierwszych przesłuchaniach przeprowadzonych

przez sędziów, w kolach prawniczych Brazylii panuje powszechne przekonanie, że zbrodniarz zostanie wydany jednemu z państw. W czasie przesłuchań oprawca z Sobiboru uparcie zaprzecza swego uczestnictwa w masowych eksterminacjach.

Przypuszcza się, że orzeczenie sądu w sprawie ekstradycji zostanie ogłoszone w ciągu najbliższych 2 miesięcy. (PAP)

KRONIKA DNIA

PLENUM KW PZPR W KALISZU

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Józefa Tejchmy odbyło się w Kaliszu plenum KW PZPR, poświęcone ocenie dotychczasowej realizacji programu gospodarki żywnościowej i rozwoju przemysłu rolno-spożywczego w województwie kaliskim w latach 1976-1980. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Jerzy Kusiak.

Józef Tejchma zapoznał się również z problemami rolnictwa tego regionu. Odwiedził kombinat RSP „Nowy Świat”, gospodarstwo produkujące hodowcy trzody chlewnej — Czesława Kleczewskiego w Piatku Małym, Stację Hodowli Roślin Ogrodniczych w Piatku Wielkim i Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolnictwa w Marszewie. (rob)

OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE LEŚNIKÓW

Poznań będzie 2 i 3 gospodarzem ogólnopolskiej sesji naukowej na temat problemów lasów niskoprodukcyjnych na przykładzie Puszczy Noteckiej. Organizatorami tej imprezy jest Polskie Towarzystwo Leśne przy współudziale Okręgowych Zarządów Lasów Państwowych w Poznaniu, Pile i Szczecinie.

W pierwszym dniu sesji jej uczestnicy odwiedzą nadleśnictwo w obrębie puszczy, zwiedzą Zakład Płat Piłśniowych w Czarnkowie, zapoznają się z obiektami doświadczalnymi Akademii Rolniczej w Poznaniu. Drugiego dnia wysłuchają kilku referatów nt. kierunków gospodarki leśnej, produkcji drewna, funkcji i ochrony lasu. (ztd)

Trwa walka przeciw reżimowi A. Somozy

W różnych częściach Nikaragui toczy się walki między przeciwnikami reżimu gen. Anastasio Somozy a Gwardią Narodową. W trzecim co do wielkości mieście tego kraju — Matagalpie wybuchło powstanie. Walki w Matagalpie toczą się od niedzieli. Większa część miasta znalazła się w rękach studentów popieranych przez ludność. Powstańcy proklamowali rejon znajdujący się pod ich kontrolą „wolnym terytorium Matagalpy”.

Od wtorku rejon zajmowane przez powstańców bombardowane są oraz ostrzeliwane rakietami przez samoloty wojskowe. W drodze do ataku na porządek powstaniec przystąpiły oddziały nieboty i wojsk znolotyzowanych (PAP)

W parku Kasprzaka

Występ orkiestry ludowej z Zamościa

Znana w kraju Państwowa Orkiestra Włosciańska im. K. Namysłowskiego z Zamościa, która tak bardzo podobała się uczestnikom tegorocznego Jarmarku Świętojańskiego (w czerwcu br.), zaproszona została na ponowne spotkanie z publicznością poznańską. Występ zespołu odbędzie się — staraniem Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego i Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego — w sobotę 2 września, o godz. 17 w muzeum koncertowej parku Kasprzaka. (w)

Nowy rząd w Islandii

Dwumiesięczny kryzys rządowy w Islandii zakończył się w czwartek utworzeniem trójpartyjnego rządu koalicyjnego z udziałem komunistów. Na czele rządu stoi Ólafur Jóhannesson, przywódca Partii Postępowej, w jego skład wchodzi dziewięciu ministrów, po trzech z każdej partii, uczestniczącej w koalicji — Partii Postępowej, Partii Socjaldemokratycznej i Związku Ludowego. (PAP)

Japonia wciągnięta w orbitę antysocjalistycznej polityki Pekinu

Wiceminister spraw zagranicznych Mongolii, S. Dambadarżaa przyjął 30 sierpnia ambasadora Japonii w MRL, T. Akiyamę i przekazał mu oświadczenie w związku z podpisanym niedawno chińsko-japońskim traktatem „pokoju i przyjaźni”.

W oświadczeniu stwierdza się, że wyrażenie zgody przez Japonię na włączenie do tekstu traktatu

artykułu o „hegemonii” potwierdza, iż Pekin osiąga swój cel, polegający na wciągnięciu Japonii w orbitę własnej wielkomocarstwowej, antyradykalnej i antysocjalistycznej polityki. Osobistości, które nie kryją się z tym, że kłauzula „antyhegemonistyczna” stanowi istotę tego porozumienia i jest wymierzona przeciwko ZSRR — podkreśla się w oświadczeniu. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z przejaśnieniami i rozproszonymi, okresami przelotne deszcze.

Temperatura minimalna od 4 do 6 stopni, maksymalna od 15-17 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane. W czwartek o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 16 stopni, w Kaliszu 11 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 16 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 746,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

SILNI SOJUSZAMI PRZYJAŹNI



Z chwilą powstania w 1918 r. niepodległego państwa polskiego, wybór sojuszników urosł do rangi podstawowego problemu polskiej polityki zagranicznej. Młode państwo potrzebowało oparcia w trwałych sojuszach, które dalyby mu poczucie bezpieczeństwa. Ład europejski, stworzony po I wojnie światowej, nie był od samego początku stabilny. Już wówczas pojawiały się głosy, przestrzegające przed nowymi konfliktami, których źródła upatrywano słusznie w Niemczech. Dla Polski wynikły z tego ważne wnioski polityczne.

Polskie koła rządzące, a zwłaszcza pilsudczy, do końca pozostały głuche na te prośby. Główną troską Pilsudskiego było parcie na wschód, popierane przez znaczną część klas panujących w Polsce. Do tradycyjnych motywów tego dążenia dołączył się jeszcze jeden: walka z nowym ustrojem, wprowadzonym w Rosji po zwycięskiej Rewolucji Październikowej. Dla mocarstw zachodnich, Pilsudski stał się niezastąpionym: walcząc o osiągnięcie swych własnych celów, nie mających zresztą nic wspólnego z polskim interesem narodowym, pomagał im w zwalczaniu państwa radzieckiego. Bezsensowna wojna z Rosją Radziecką odgradziła Polskę od jej wschodniego sąsiada, a przy okazji odwróciła uwagę Polaków od zachodnich części kraju, gdzie rozgrywały się wydarzenia o fundamentalnym znaczeniu.

To samo miało powtórzyć się, ze znacznie tragicznijszymi skutkami, w 1939 roku.



„Normami moralnymi są te normy, które bezspornie dyktuje życie społeczne — pisał etyk Czesław Znamieński. — Życzliwość społeczna daży do tego, by zapewnić wszystkim ludziom równy przydział szczęścia”. Tymczasem wśród naszych połączonych doświadczeń można znaleźć przypadki paradoksalne, pozornie przeczące wskazaniami etyków. Otóż niejednokrotnie zdarza się, że ktoś postępujący zgodnie z normami moralnymi jest uważany za osobnika nieżyciowego, jeśli nie wręcz za frajera. Czyżby tradycyjnie przyjęty system wartości moralnych ulegał pewnej relatywizacji?

— W żadnym przypadku. Właśnie ostatnio przykłada się wielką wagę nie tylko do deklarowania, propagowania reguł uczciwości — często rozumianej nawet w sposób tradycyjny — lecz również stwarza się warunki, by uczciwe, moralne postępowanie mogło się ujawniać z pożytkiem dla ludzi. Może się zdarzyć, że człowiek uczciwy nie ujawnia swojej uczciwości, ale dzieje się tak wtedy, gdy znajduje się w środowisku, w którym

Jeszcze na kilka miesięcy przed wybuchem wojny nie istniały — na dobrą sprawę — plany wojenne na wypadek agresji niemieckiej. Zgodnie z dyktandami Pilsudskiego, powtarzanych dalej przez jego następców, Sztab Główny pracował nad kolejnymi wariantami wojny ze Związkiem Radzieckim. Te same powody zdecydowały o tym, że w czasie całego okresu międzywojennego Polska odrzucała myśl o jakimkolwiek związaniu się ze Związkiem Radzieckim, nawet wtedy, gdy niemieckie niebezpieczeństwo wisiało nad krajem.

Sojuszników szukano nie tam, gdzie byli oni najbliżsi, a więc wśród słowiańskich sąsiadów Polski, lecz w zachodniej Europie. Francja i Anglia miały być gwarantami bezpieczeństwa Polski. Odrzucając radzieckie oferty współpracy, rządy polskie zwracały się do Anglii prowadzącej w Europie swą skomplikowaną grę dyplomatyczną, w której polskie interesy odgrywały najmniejszą rolę. Niedopuszczalne do zachwiania — korzystnego dla Wielkiej Brytanii — układu sił, choćby kosztem Polski — tą zasadą kierował się Londyn, do końca wykorystując złudzenia Polaków. Za poznanie rzeczywistej wartości zachodnich zobowiązań sojuszników przyszło później drogo zapłacić.

Jedynie lewica polska potrafiła bez uprzedzeń ocenić sytuację międzynarodową Polski i wskazać Związek Radziecki, jako naturalnego sprzymierzeńca. W warunkach II Rzeczypospolitej ten głos był jednak zbyt słaby, albo zagłuszany przez koła rządzące, aby mógł dotrzeć do wszystkich. Dopiero po wstrząsie wojennym program lewicy stał się podstawą polskiej polityki zagranicznej, zaakceptowaną przez ogół społeczeństwa.

Aby mogła się dokonać ta już w czasie II wojny światowej rodziła się polsko-radziecka pomoc i współpraca. Na zdjęciu: we frontowych okopach.

Fot. — Archiwum

zasadniczą zmianą orientacji, trzeba było również uregulować problem granic. Po raz pierwszy miały one odpowiadać nie mocarstwowym aspiracjom tej czy innej warstwy społecznej, lecz interesom bezpieczeństwa narodowego i historycznym tradycjom państwowości polskiej. Po raz pierwszy Polska stała się państwem jednonarodowym, wolnym od problemu mniejszości narodowych, prześladowanych II Rzeczypospolita przez cały czas jej istnienia.

Co do tego, że powojenna Polska nie może powtórzyć błędów z okresu dwudziestolecia międzywojennego, większość społeczeństwa była całkownie zgodna. Już w Manifestie Lipcowym PKWN zostały sformułowane pierwsze zasady nowej polityki zagranicznej, opartej na systemie trwałych sojuszków. Przez następne lata miały się one stać wytyczną działania polskiej dyplomacji.

Nowa myśl polityczna, nawiązująca do wcześniejszych programów lewicy, znalazła już odbicie w układzie polsko-radzieckim z 21 kwietnia 1945 roku, zapowiadającym programy sojuszu obu państw. Wojna jeszcze trwała, ale układ wybiegał już w przyszłość, określając — jako wspólny cel Polski i Związku Radzieckiego — stworzenie w Europie międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, opartego na zasadach współpracy wszystkich zainteresowanych państw.

Oba kraje były szczególnie zainteresowane przyłączeniem do współpracy swych słowiańskich sąsiadów. Takim był też główny kierunek działania polskiej dyplomacji w najbliższym okresie. Władząc się sojuszem z krajami socjalistycznymi, Polska nie zrywała jednak więzi łączących ją z państwami zachodnimi jak Francja, Wielka Brytania czy Stany Zjednoczone. Zapowiedź utrzymywania przyjaźnych stosunków ze wszystkimi narodami, pragnącymi pokoju, wypowiedziana m. in. na forum ONZ, nie była tylko uroczystą deklaracją. „Zimna wojna” przeszkodziła tym planom, a przynajmniej odsunęła je na wiele lat.

Dopiero odprężenie europejskie przywróciło te zasady polityczne, które polska dyplomacja reprezentowała już w pierwszych latach powojennych. Jeśli dziś, w czasach dialogu pomiędzy Wschodem a Zachodem, polska polityka zagraniczna jest ceniona na arenie międzynarodowej, jest to wynikiem wewnętrznej siły Polski, a jednocześnie wynikiem jej oparcia w systemie trwałych sojuszków z państwami wspólnoty socjalistycznej.

JANUSZ REITER

Normy moralne i ludzie

Gwarancje społecznego bezpieczeństwa

ROZMOWA Z PROF. DR. HENRYKIEM JANKOWSKIM — DYREKTOREM INSTYTUTU FILOZOFII UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Jeśli idzie o normy moralne, to można wskazać sytuacje, w których nie respektowanie norm może przynieść doraźne korzyści. Jeśli „ściąganie się” na egzaminie — to zwiększa się swoją szansę na otrzymanie lepszej oceny od tych, którzy opierali się na własnych wiadomościach — ale przecież nie można „ściągać” przez całe życie. Jeśli ktoś okłamie bliską mu osobę, to być może uniknie pewnych kłopotów, ale naruszy wzajemne zaufanie, zdeprecjonuje charakter owej relacji. Jeśli ktoś awansuje drogą intrygi, poprzez tak zwane wykańczanie potencjalnych konkurentów — to może osiągnąć upragniony cel. Może się też zdarzyć, że komuś

Z potrzebami każdego człowieka, czy z ich sumą — potrzebami społecznymi, sprawa ma się nieco podobnie jak z poznawaniem kosmosu: pomimo postępu (albo właśnie dzięki niemu) wytapiają się wciąż nowe zagadnienia.

Na ogół zdajemy sobie dość wyraźnie sprawę z tego, że droga najpewniej wiodąca do stopniowego zaspokajania potrzeb jest własna praca. Skłaniamy się przy tym ku ilościowemu jej ujmowaniu; trzeba pracę wykonać, należy produkować więcej, bądź zafatwić więcej spraw. Pomimo ciągłego wysuwania na plan pierwszy — przy rozmaitych oficjalnych okazjach — znaczenia jakości i efektywności działania, pozostajemy w tym zakresie u początku drogi.

I nie dlatego przede wszystkim, iżby obywatele programowo opowiadali się przeciw pracy dobrej jakości, hołdując pracy liichej, czy pozorowanej (choć nie brak i takich). Rzecz w tym, że człowiek ma skłonności do subiektywnego oceniania rezultatów swojej roboty, z reguły prze-to zawyża jej wartość albo też przydaje jej znaczenia. Zarazem daje znać o sobie ograniczoną wyobraźnię, zakreśloną ramami nie dość wyrobionej obywatelskiej świadomości. Taka zawężona wyobraźnia nie odpowiada licznym zatrudnionym myślą, zmierzającym do korygowania i ulepszania własnej pracy lub działania. Ona też wielu rodakom nie pozwala kojarzyć wygaszania niepo-trzebnie jarzącej się żarówki lub zakręcania kurka, skąd cieknie bezcelowo woda — z gospodarnością w skali kraju, a tym samym z możliwościami wzrostu poziomu życia.

To są refleksje, które nie tyle się nasuwają ile tłoczą każdemu, kto przemierzy Polskę wzdłuż, czy może w poprzek i trochę się porozgląda. Nie sądzę, by istniała potrzeba dokładnego opisywania tego, co dostrzec może każdy i na każdym kroku. Wszędzie widać nowe szkoły, fabryki, szpitale, dworce, sklepy, osiedla, arterie komunikacyjne, ba — nowo powstałe miasta. Nowa Polska, w której ludzizm żyje się dostojnie i wygodniej niż kiedykolwiek.

W ciągu jednej trzeciej stulecia dokonaliśmy dzieła, które pro-wadzący dalej, wznosząc kolejne obiekty, mające służyć nam, społeczeństwu. Nie brak rejonów gdzie niemal wszystko, na czym wzrok spocznie, jest dorobkiem ostatnich dziesięcioleci. Ale zarazem nazbyt często wzrok dostarcza spostrzeżeń krytycznych. Cza-sami to, co zauważymy potrafi człowieka do przemyśleń, popsuć humor. Mam na myśli różne przykłady dysonansu pomiędzy rozwojem zaprogramowanym, realizowanym z pomocą inwestycyjnych nakładów (niezależnie z udziałem społecznych czynów) a ludzką nieporadnością, niegospodarnością, nieposzanowaniem wspólnego dobra lub niechlujstwem.

SPRAWY POWSZEEDNIE

Znaki ilości

BIELSKO-BIALSKIE: ładna miejscowość wypoczynkowa Jaszu-wiec tuż obok Ustronia. Śmiało pomyślny kompleks zabudowań handlowo-usługowych na zboczu o architekturze zwracającej na siebie uwagę. Stan obiektu? Skandalicznie marnotrawstwo, wyrażające się jego niewykorzystywaniem; część pozostaje nieczynna, część zamyka podwoje w godzinach popołudniowych. Sygnali-tynki, elementy drewniane niekonserwowane, nieczynna sadzawka, całość — zaniedbana.

KONIŃSKIE: miasteczko Kleszczew, sobota. Skąd ten tłok przed sklepem przy głównej ulicy w samo południe? Po chleb, którego w tej miejscowości Gminna Spółdzielnia nie umie sprzedawać mieszkańcom w sposób pozwalający uniknąć straty czasu i zdenerwowania. Ten przykład indolencji organizacyjnej nie jest zresztą odosobniony; w wielu wsiach i miastach kraju występują niedomagania w sprzedaży pieczywa.

ŁÓDŹ: salon ubuwia, nie mający sobie bodaj równego, przy nowo wznoszonej Trasie W—Z. Wnętrze godne nazwy, zaprezentowany towar wyborem przypomina Targi Krajowe. Ale kupujących niewiele, bo co kto spyta o wpadający w oko model, słyszy: — Nie ma tego numeru.

NOWOSĄDECKIE: bardzo ruchliwa szosa Kraków — Zakopane. W Chabówce dołączą do niej boczna droga z tejże miejscowości i z Rabki. Ale jak! Pod kątem prostym, z lewej — nie widać nic, gdyż nie usunięto ziemnej skarpy. Ograniczono się do ustawienia znaku „stop” i lustra. Również niebezpieczne miejsce na równie uczęszczanej i zmodernizowanej trasie trudno znaleźć.

OPOLSKIE: miasto Krapkowice. Przyjemny rynek, przy nim — kawiarnia wabiąca napisami, obiecującymi napoje, ciastka itp. Nieprzebieżnie ładne wnętrza, do nabycia... nic poza alkoholem (w szerokim wyborze), napojami, przekąskami (w skromnym wyborze) i czarkami z budyniem. Widocznie piec tam nie umieją, a kierownik przybytku umie spać spokojnie mimo elementarnych niedostatków w funkcjonowaniu zakładu.

PŁOCKIE: nowa restauracja w miejscowości Strzelce, będącej siedzibą władz gminnych, wnętrza sympatyczne, na ścianie dyplom uznania. Ale do jedzenia dania z puszek albo z lod chłod-

niczych, próżno by oczekiwać choćby zsiadłego mleka z ziemniakami. Za to kategoria II i słownie nieumiarkowane ceny.

POZNAŃSKIE: zajazd „U Michała”, w pobliżu Rakoniewic. Wzniesiony za parę milionów, sprawiający jak najlepsze wrażenie, zielone otoczenie zaprasza do wstąpienia. Tyle że w zarosłach przy parkingu brudna na pudło, chyba od początku sezonu nie sprzątane.

WŁOCŁAWSKIE: reprezentacyjny hotel stolicy województwa — „Kujawy”, wyglądem zewnętrznym zapowiadający znaczny komfort. Rzeczywiście jest nieco inna. Trudno iść korytarzem — tak fatalnie tu połażony chodnik-wykładzina, co utrudnia również otwieranie niektórych drzwi. W pokoju naliczyłem 19 elementarnych mankamentów, od obtłuczonej obudowy telefonu poczynając po zaciek w łazience nad lustrem. Hotel, oczywiście i kate-gorii.

Nie maluję naszej codzienności w szarej tonacji. Zmierzam do ukazania znaczenia powszechnej skrzętności, zaradności, staranności — w pracy i w postępowaniu. Niezbędnością pracownika „z pomysłu” jest, z przeświadczeniem, że to co robimy dla kogoś także nam służy; że nasza praca, nasze poczucie obowiązku — świadczą o nas, wystawiają nam co dnia, lepsze lub gorsze, świadectwo obywatelskiej dojrzałości; że jeśli chcemy postępu — a pragniemy go wszyscy — to inwestycjom, przebudowom i odnawianiu musi towarzyszyć nasze doskonałe działanie. Samymi inwestycjami, łożeniem milionów, budowlanym rozmachem można tylko utarować postępowanie. Po czym od razu, stale potrzebna jest obywatelska troska oraz dbałość; by móc szybko posuwać się naprzód w oparciu o to, co już osiągnięte czy dokonane.

Andrzej Rosiewicz błysnął ostatnio żartobliwym tekstem, napominającym o „znak ilości”. Zabrzmiało to do wyczuwania i nie było pozbawione racji. Tyle że — jak mawia inny mistrz naszej estrady, Jerzy Ofierski — „nie ma się z czego śmiać”. Niebęd-nie jest natomiast coś w rodzaju „pospolitego ruszenia” w kwestii jakości pracy i działania, przy czym same ręce nie wystarczą. Potrzeba zarazem czynienia lepszego użytku z głów oraz — po prostu — szczerych chęci.

WIESŁAW PORZYCKI

Najogólniej rzecz biorąc, trzeba stwierdzić, że postępowanie według reguł jest trochę trudniejsze niż działanie bez zasad, niż kierowanie się wyłącznie skutecznością działania. Natomiast skutki działania według reguł są za to trwalsze, gwarantują pewne bezpieczeństwo społeczne — w przeciwieństwie do działania bez reguł.

— Jakże zatem środki należałoby przedsięwziąć, by uczynić ludzkie postępowanie bardziej moralnym?

— Musi istnieć ścisły związek między tym, co człowiek robi i tym, co dla niego wynika z tego działania. W grupach społecznych, środowiskach pracy, muszą funkcjonować takie reguły, w myśl których człowiek uczciwy jest szanowany, ma większe szanse życiowe a nieuczciwy — potępiany. Jednym słowem takie zasady, w myśl których konsekwencja arobrowanych, społecznie użytecznych postaw będzie pomysłowością życiową.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

JERZY PAWLAS

Wietnam po 33 latach

Na drodze wielkich przeobrażeń

Rozstrzygnięcia II wojny światowej na jej azjatyckiej arenie, zakończone rozgromieniem faszyzmu japońskiego, stworzyły sprzyjające warunki przeprowadzeniu przez naród wietnamski rewolucji narodowo-społecznej. W jej wyniku 33 lata temu powstała Demokratyczna Republika Wietnamu. Narodziny we wrześniu 1945 r. pierwszego państwa demokracji ludowej w Azji Południowo-Wschodniej miały ogromne znaczenie międzynarodowe. Zwiastowało to rozpad i upadek systemu kolonialnego w tym rejonie świata.

Zwycięstwo rewolucji sierpniowej, pod kierownictwem wietnamskich komunistów, stało się jednocześnie sygnałem alarmowym dla mocarstw imperialistycznych; przykład wietnamski inspirował bowiem azjatyckie ruchy narodowyzwolenicze w ich walce o niezawisłość narodową i wyzwolenie społeczne.

Jak wiadomo, interwencja kolonizatorów doprowadziła do tymczasowego podziału republiki, który utrwaliła następnie agresja amerykańska. Dopiero po ponad 20 latach walki znaczonej bezprzykładnym bohaterstwem i ofiarnością całego narodu, Wietnam stał się wyzwolony. Zwycięskie zakończenie wojny i proklamowanie Socjalistycznej Republiki Wietnamu w czerwcu 1976 r. jest jednym z najważniejszych wydarzeń — nie tylko w jego własnej historii, ale także w historii narodów świata, walczących o wolność, sprawiedliwość i postępy. Wietnam stał się symbolem i hasłem in-

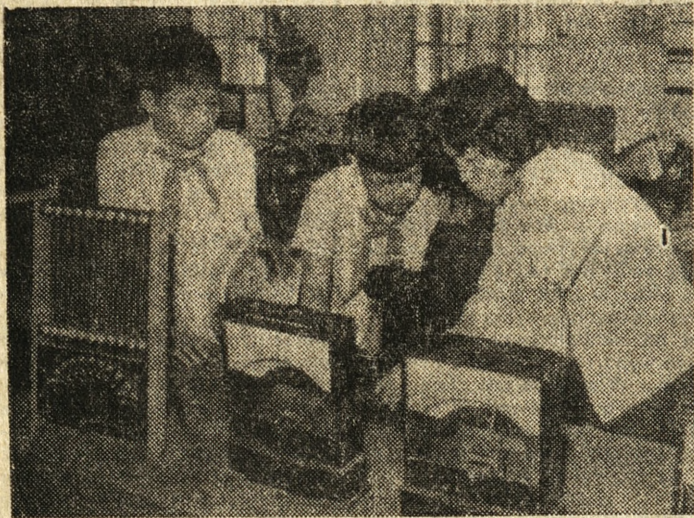
ternacjonalistycznej solidarności, solidarności łączącej wszystkie postępowe siły we wspólnym działaniu na rzecz pokoju.

W ciągu trzydziestu lat DRW — w niezwykle trudnych warunkach — przeobrażała gruntownie życie swego narodu, budowała uspołeczniony przemysł, tworzyła podstawy nowoczesnego rolnictwa, powiększała swój potencjał naukowy, zapewniała dzieciom naukę, pielęgnowała zabytki swej historii, rozwijała i upowszechniała kulturę. Obecnie socjalistyczna republika stoi w obliczu wielkich, nowych zadań — odbudowy zniszczeń wojennych, stworzenia materialno-technicznej bazy socjalizmu w skali ogólnokrajowej. „Naczelny zadaniem wietnamskich komunistów — powiedział na IV Zjeździe Partii Pracujących Wietnamu jej sekretarz generalny, Le Duap — jest rewolucja w stosunkach produkcyjnych, rewolucja naukowo-techniczna i rewolucja ideologiczna. Chodzi o przeobrażenie całego kraju w jednolite, socjalistyczne, nowoczesne państwo”.

W pierwszym planie 5-letnim SRW priorytetowe miejsce w rozwoju gospodarczym przyznano rolnictwu. Wynika to z równo z konieczności osiągnięcia samowystarczalności w zakresie żywienia, jak i stworzenia dużej liczby no-

Młodzież wietnamska rozpoczęła kolejny rok szkolny. Na zdjęciu: zajęcia w laboratorium fizycznym w jednej ze stołecznych szkół.

Fot. — Archiwum



wych miejsc pracy. Dlatego też planuje się utworzenie kilku-set wiejskich „stref ekonomicznych”, w których do 1980 roku znajdzie pracę 1,8 mln osób.

W Wietnamie podkreśla się często, że dla pomyślnego procesu odbudowy i rozbudowy podstawowych dziedzin gospodarki ważne znaczenie ma współpraca SRW z krajami socjalistycznymi, w tym także z Polską. Dotychczasowe ożywione kontakty między obu naszymi krajami stale się zacieśniają. Podczas niedawnego pobytu w Wietnamie polskiego ministra spraw zagranicznych, dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy o współpracy kulturalnej i naukowej oraz podpisano plan współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej na lata 1978—80.

Socjalistyczny Wietnam umacniając swą gospodarkę rozszerza również sferę swej działalności międzynarodowej. Przywiązując szczególne znaczenie do rozwoju stosunków z krajami azjatyckimi — także z tymi, których rządy opowiadały się w przeszłości po stronie władz reżimowych i ich sojuszników — dyplomacja wietnamska wkrótce po zjednoczeniu kraju podjęła ofensywę pokojową. Jej zasady, sformułowane przed dwoma laty w ośrodku I sesji Zgromadzenia Narodowego SRW, zakładają ustanowienie z krajami tego regionu stosunków dyplomatycznych, przyjaznych i dobrosąsiedzkich — przy pełnym poszanowaniu niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej, nieagresji i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Podczas ostatnich rozmów w stolicach kilku państw Azji, wiceminister spraw zagranicznych SRW przedstawił wietnamski punkt widzenia dalszej współpracy regionalnej, służącej wszystkim państwom kontynentu, zgodnie z ich specyfiką i z pożytkiem dla rzeczywistej neutralności Azji Południowo-Wschodniej. Propozycja wietnamska, dotycząca utworzenia w tym rejonie strefy pokoju i neutralności, wzbudziła duże zainteresowanie w świecie, będąc wyrazem prężności i realizmu polityki zagranicznej SRW, przykładem głębokiego zaangażowania Wietnamczyków w problematykę odprężenia.

MAŁGORZATA WASILEWSKA

Patriota czasu walki



2 września mija 35 rocznica śmierci działacza ruchu młodzieżowego — Janka Krasickiego. Janek Krasicki był współorganizatorem, a po śmierci Hanki Sawickiej, przewodniczącym Związku Walki Młodych. Decyzja powierzenia mu spraw młodzieży w praktyce okazała się trafna. Dzięki niemu i jego energii, organizacja, która była wtedy jeszcze w początkowym stadium rozwoju, wkrótce stała się jedną z czołowych organizacji młodzieży polskiej. Działalność Janka Krasickiego została przerwana jego aresztowaniem. Zginął podczas próby ucieczki. Od 1957 roku, dla szczególnie zasłużonych działaczy ruchu młodzieżowego, przyznawana jest odznaka im. Janka Krasickiego.

Na zdjęciu: Janek Krasicki.

Fot. — Archiwum

Pod znakiem polskiego filmu

We wrześniu — pojawia się na ekranach naszych kin więcej filmów produkcji rodzimej niż w innych miesiącach. Wzorem lat ubiegłych, również tegoroczny wrzesień poświęcony będzie szerokiej popularyzacji polskiej kinematografii. Przewidziane są premiery czterech nowych pozycji fabularnych oraz wznowienie przeszło 100 tytułów, w tym także reprezentujących twórczość okresu międzywojennego. Imprezy „Wrzesień — miesiącem filmu polskiego” obejmą swym zasięgiem około 10 000 miejscowości posiadających stałe kina lub odwiedzanych przez kina objazdowe. Program przeglądu retrospektywnego ujęty został w kilka zestawów tematycznych. Będą to takie cykle, jak „Droga do niepodległości”, „Narodziny II Rzeczypospolitej”, „Nadzieje i rozczarowania odrodzonej Polski”, „Polska walcząca”.

W pierwszej połowie września ukaże się na ekranach film reżyserii Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego poświęcony Stefanowi Starzyńskiemu z tytułowany „Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie...”. Scenariusz opracował reżyser wspólnie z Władysławem Terleckim, autorem zdjęć jest Zygmunt Samosiuk, oprawy muzycznej — Jerzy Maksymiuk. W roli Stefana Starzyńskiego wystąpił Tadeusz Łomnicki.

„Film ten nie jest dokładną rekonstrukcją zdarzeń historycznych. Obok postaci prawdziwych występują w nim postacie fikcyjne. Chcieliśmy, aby w ich losach odbiły się losy ludzi, którzy żyli, walczyli i

umierali w Warszawie we wrześniu 1939 r.”.

Tej treści napis otwiera film „Gdziekolwiek jesteś, panie prezydencie...”. Nie jest to ani opowieść biograficzna, ani wierna kronika wydarzeń. Kreśląc — za pomocą szeregu scen o symbolicznej wręcz wymowie sylwetkę bohatera — go prezydenta Warszawy w tragicznych dniach września 1939 r. — autorzy filmu tworzą syntetyczny obraz heroicznych zmagania miasta i jego mieszkańców z hitlerowskim najeźdźcą.

Film zrealizowany został na taśmie czarno-białej. Zdjęcia inscenizowane uzupełniają autentyczne taśmy archiwalne. Są to m. in. materiały amerykańskiego operatora Juliana Bryana.

— Polaczenie materiałów archiwalnych ze zdjęciami inscenizowanymi — mówi reżyser A. Trzosa-Rastawiecki. — W filmie są całe sceny, które wyglądają na pochodzące z archiwum, a zostały zrealizowane przez nas. Jest to zasługa operatora Zygmunta Samosiuka, który poczynił wczesniej studiów i przygotowań. Staraliśmy się osiągnąć sposób ówczesnego fotografowania, kadrowania, inscenizacji.

A oto niektórzy aktorzy postaci występujących w filmie: Tadeusz Łomnicki (Stefan Starzyński), Jack Racknitz (dziennikarz z USA), Ryszard Sobolewski (gen. Rómmel), Tadeusz Tarnowski (gen. Czuma), Tadeusz Szanicki (gen. Kutrzeba), Stanisław Staniek (gen. Talarzewski), Leszek Mielonowski (plk Kumor), Robert Rogaliński (plk Sosabowski). Konsultacje: prof. dr Marian Drozdowski.

Drugim nowym filmem w repertuarze września jest „Spirala”, według scenariusza i w reżyserii Krzysztofa Zanussiego. Jak określa sam twórca, głównym tematem utworu, jest refleksja nad

sensem życia. Bohaterem jest czterdziestolletni mężczyzna, którego wspaniale rozwijająca się karierę zawodową przerywa nieuleczalna i szybko postępująca śmiertelna choroba. Postać tę kreuje Jan Nowicki; obok niego występują: Maja Komorowska, Jan Swiderski, Zofia Kucówna, Aleksander Bardini, Piotr Garlicki.

W „Spirali”, która reprezentowała polską kinematografię na tegorocznym festiwalu w Cannes, reżyser rezerwuje dla siebie pozycję chłodnego zewnętrznego obserwatora. O bohaterze wiemy niewiele, tyle, ile mówi o nim karta chorobowa. Przypadek Tomasz Piatka nabiera uniwersalnej, ponadjednostkowej wymowy...

Kolejną pozycją we wrześniowym repertuarze, to „Azyli” według scenariusza i w reżyserii Romana Załuskiego. Scenariusz oparty jest na motywach powieści Jerzego Futramenta „Puszcza” wydanej w 1965 r. Grają: Marek Frackowiak, Zofia Rysiówna, Ewa Lemanska, Maria Kaniewska, Zofia Bajuk, Wacław Kowalski. Zdjęcia — Janusza Pawłowskiego.

A oto w skrócie treść filmu: Jest rok 1946. Do miasteczka Mornajny na Mazurach przybywa 24-letni Bogdan Piotrowski, który po opuszczeniu więzienia pragnie rozpocząć nowe życie, nawrócić utraczony kontakt z codziennością. Chceby uciec od przeszłości, znaleźć spokój, „azyli” w przyrodzie...

Film Ryszarda Rydzewskiego „Akwarele” skupia uwagę na ludziach młodych znajdujących się u progu wieku dorosłego, przeżywających konflikty, determinujące niekiedy całe ich dalsze życie. Główną rolę gra studentka PWST w Warszawie Dorota Kwiatkowska. W scenach baletowych występuje i solistka Teatru Wielkiego w Warszawie, Jolanta Rybarska.

P. A.

Toruński pomnik klęski Krzyżaków

...powstał po zagospodarowaniu ruin zamku krzyżackiego nad Wisłą i urządzeniu w jego podziemiach muzeum. W ten sposób mieszkańcy Torunia uczli 500-rocnicę Pokoju Toruńskiego, w wyniku którego Polska odzyskała znaczące obszary Pomorza.

Zamek toruński zniszczyli mieszkańcy w początkach Wojny Trzynastoletniej. Była to pierwsza z Ziemi Chełmińskiej twierdza krzyżacka, wzniesiona od początków XIII wieku w sąsiedztwie starszego zamku, z którego pozostały jedynie resztki granitowego muru. W drugiej połowie XIII wieku powstała wieża (zwana „dankserem” lub „dankiskiem”), skrzydła z krążankiem okalającym dziedziniec i tarczę, spierającą wodę w fosie. W sto lat później wyrosły reprezentatywne pomieszczenia dla komturów i dalsze części przedzamcza.

W toku prac badawczych stwierdzono, że w obrębie murów, które miały zapewnić samowystarczalność załogi na wypadek długotrwałego oblężenia — znajdowały się młyny, spichrze, piekarnie, browar, stawy rybny i pastwisko. Były też tam bogate składy tkanin, oprzeży; była kucznia, siodlarnia i inne warsztaty.

Dwa wielkie, symboliczne miejsce, w ruinie, otwierają dziś panoramę tego miejsca. (Kh)

Wspomnienia września 1939 są żywe nie tylko u tych, którzy bezpośrednio uczestniczyli w walce z hitlerowskimi planami podboju Europy. Za bledy polityczne i wojskowe II Rzeczypospolitej naród i żołnierze polski w kampanii wrześniowej i walce podziemnej przez prawie sześć lat płacił krwią najlepszych swych synów. Nawet po 39 latach trudno o tym zapomnieć — o tamtych bledach, o bezprzykładnym bohaterstwie polskiego żołnierza, który po klęsce wrześniowej nie skapitulował, walcząc na wszystkich frontach przeciwko hitlerowskiej potęgze.

NIEMIECKIE STRATY

Na polski wrzesień 1939 r. trzeba spojrzeć przez pryzmat późniejszych wydarzeń wojennych. Wojska hitlerowskie dzięki swej ogromnej przewadze w lotnictwie i broni pancerniej zwyciężyły, ale straty poniesione w czasie agresji na Polskę były większe, niż podczas podboju Europy zachodniej. Zniszczonych albo uszkodzonych zostało 600 niemieckich samolotów, około tysiąca czołgów i samochodów pancernych, ponad 6 000 samochodów transportowych, 400 ciężkich dział i wiele innego sprzętu. Straty w ludziach według danych niemieckich wynosiły ponad 50 000 zabitych i rannych.

Tamte wrześniowe dni

Zbrojny czyn Armii „Poznań”

Hitler nie odważył się — po zwycięstwie nad Polską — ruszyć od razu na zachód, czy też na wschód. Ale państwa zachodnie, które na dobro nie miały ponad rok, również nie wytrzymały uderzenia potężnej maszyny niemieckiej. Byliśmy jedynym krajem i narodem, który w całym okresie II wojny światowej nie postawił do dyspozycji Hitlera ani jednego plutonu żołnierzy.

BITWA NAD BZURĄ

W największej bitwie kampanii wrześniowej jedynie Armia „Poznań” uzyskała dogodny warunki do ofensywnego przeciwdziałania i zadania bolesnego ciosu hitlerowskiemu wojskom dążącym od 1 września w kierunku Warszawy.

Niemieckim pięćdziesięciu ośmiu dywizjom (w tym dwunastu pancernym i zmotoryzowanym) wspartym dwoma tysiącami samolotów i czterema tysiącami czołgów, Polska przeciwstawiła 40 dywizji piechoty, 11 brygad kawalerii i dwie brygady pancerno-zmotoryzowane o sile 400 czołgów. Woj-

ska lotnicze posiadały około 800 samolotów. Przy tej przewadze wojsk hitlerowskich poszczególne armie polskie w krwawych bojach opóźniających cofały się na linię Wisły. Daremnie czekano na pomoc naszych sojuszników — Francji i Anglii. Nie zdobyli się oni, pomimo zapewnień, choćby na markujący atak na froncie zachodnim.

Wobec ogólnego załamania się polskiego frontu obrony, Armia „Poznań”, która do 6 września broniła Wielkopolski, wycofała się następnie na linię obronna Żnin — Gopło — Kenin — Kolo, potem w rejon Kutna, by zgodnie z rozkazem marszałka Rydza-Smigłego przejść do obrony Warszawy. Niełatwo to był odwrot, ponieważ 8 armia niemiecka, posuwając się od Łodzi na Warszawę wyprzedziła już Armie „Poznań”. Dwóm armiom polskim: „Poznań” i „Pomorze”, które znalazły się między Włocławkiem, Kutnem i Łowiczem, groziło odcieście od reszty sił polskich i okrążenie. W tej sytuacji dowódca Ar-

mii „Poznań” gen. Tadeusz Kutrzeba, po uzgodnieniu ze sztabem Naczelnego Dowództwa 9 września zdecydował się na uderzenie w skrzydło 8 armii niemieckiej. Do wykonania tego zadania gen. T. Kutrzeba wyznaczył grupę operacyjną pod dowództwem gen. E. Knolla-Kownackiego, w której składzie znalazły się 14, 17 i 25 dywizje piechoty oraz Wielkopolska i Podolska brygada kawalerii. Uderzenie poszło na niemieckie 30 i 17 dywizje piechoty, które osłaniały ugrupowania 8 i 10 armii, przygotowane do uderzenia na Warszawę.

W krwawych walkach od Uniejowa po Łęczycę, Górze Małgorzaty, Celestynów, Modli, Piatek, Stryków i Głowno dywizje Armii „Poznań” i częściowo Armii „Pomorze” przełamały obronę wojsk hitlerowskich. Rozbite zostały 30 i 17 niemieckie dywizje piechoty. Zdobyto wiele broni ciężkiej i sprzętu, wzięto do niewoli ponad 1 500 jeńców i zagrożono głównym siłom zdążającym w kierunku Warsza-

wy. Mimo poważnego sukcesu operacyjnego 12 września natarcie zostało wstrzymane. Armie „Poznań” i „Pomorze” walczyły w odosobnieniu, wskutek wprowadzenia przez Niemców do walki zgrupowanych spod Warszawy jednostek pancernych, musiały cofnąć się za Bzurę.

W drugiej fazie bitwy Armia „Poznań” została przesunięta w kierunku Sochaczewa, a Armia „Pomorze” na Skierniewice. Natarcie, pomimo bohaterstwa żołnierzy, nie osiągnęło zamierzonego celu. Poszczególne polskie oddziały w wyniku uderzenia niemieckiej 4 dywizji pancerniej, wspartej dużymi siłami lotnictwa — cofnęły się za Bzurę. Tym samym losy drugiej fazy bitwy nad Bzurą zostały przesądzone. Wojska niemieckie oparowały wszystkie przeprawy na Bzurze i 17 września rozpoczęły generalne natarcie wsparte potężnym działaniem lotnictwa. Trzecia faza bitwy nad Bzurą, niepomysłna na wszystkich odcinkach, doprowadziła

PLASTYKA

Małe malarstwo

Kiedy nie było jeszcze fotografii, pełniły przede wszystkim rolę dokumentacyjnego zapisu, przypominały najbliższym rysy twarzy drogich im osób. A że wykonywane były z reguły przez znających swój fach artystów, urzekają nas dzisiaj także swymi malarzskimi już tylko walorami.

Miniatury portretowe, wyparte pod koniec ubiegłego wieku niemal całkowicie przez fotografię, zaczynają znowu — na fali zainteresowania malarstwem i rzemiosłem artystycznym przeszłości — zdobywać sobie uznanie i podziw kolekcjonerów. Benedyktynski trud pracy pod lupą zdaje się jednak nie pociągać już plastyków. Z tych też względów niezmiernie rzadko mamy obecnie okazję obcować na wystawach i w „Desach” ze współczesną miniaturą.

Tym większe więc zainteresowanie wzbudził, czynny obecnie w salach Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, pokaz miniatur portretowych Jerzego Winklera. Z wykształcenia historyk sztuki, bardzo umiejętnie posługuje się Winkler przekazem malarzskim, pochodzącym z epok minionych. Jego miniatury portretowe Chopina, Goethego czy Kościuszki utrzymane są zawsze w stylu i charakterze swej epoki. Przenosi też Winkler na kość stonową wizerunki portretowe współczesnych osób, czego najlepszym przykładem może być pełna wdzięku miniatura dziewczęca Ani Libickiej dowodząca, że miniatura nie musi koniecznie żywić się wyjątkami przeszłości.

O.B.

Miśnieński ratusz



Późnogotycki ratusz w Miśni (NRD).

CAF — fot. Kłóś



TO NIE „CIUCHCIA”

W artykule, wyrażającym wielkie zaangażowanie i wysiłki załóg zakładów pracy przy usuwaniu skutków pożaru w Elektrowni „Adamów” („Głos” z 22 VIII br.), nie podało mi się tylko część jednego zdania: „Opala się je mazutem, który dowozi wąskotorowa „ciuchcia”. Panie Redaktorze — już od wielu lat na Kaliskiej Kolei Dojazdowej pociągi prowadzone są spalinowymi nowoczesnymi lokomotywami i po dawnych „samowarkach”, które się kojarzą z koleją dojazdową (wąskotorową) już śladu nie pozostało. Przy budowie Adamowa na początku lat 1960 większość materiałów i urządzeń dostarczana była koleją dojazdową. Dziś natomiast załoga Kaliskiej Kolei Dojazdowej z tym samym jak wtedy zapalem i wysiłkiem pomaga w utrzymaniu ciągłości ruchu elektrowni. Mazut dostarczany jest w cysternach normalnotorowych, przewożonych na transporterach wąskotorowych. Proszę sobie wyobrazić przewóz cystern po tej szerokości toru. Kolej u nas ma zaledwie 4 komputy, którymi dostarcza mazut w normalnej sytuacji. Tu więc aby dostarczyć wymaganą ilość mazutu na dobę, przystosowano również inne transportery.

Piszę o tym dlatego, że jestem jednym z ponad dwutyśięczonej załogi kolejarzy wąskotorowców w Zachodniej DOKP. (2599)

MARIAN JUNG — Środa

GIMNASTYKA?

W zakładzie, w którym pracuję, kiedyś podczas przerwy śniadaniowej była prowadzona, z obowiązkowym uczestnictwem całej załogi, gimnastyka. Podobnie w wielu innych zakładach. Potem tego zaprzestano i chyba mało już kto pamięta, że był taki okres. Mnie również przypominało się o tym, gdy jeden z fragmentów filmu o współczesnej Japonii, nadany w programie telewizyjnym „Glob”, pokazywał gimnastykujących w fabryce Japończyków.

Czy w jakimś procencie tych kilka minut, poświęconych „rozprostowaniu kości” i zdrowiu, nie wpływa na wyniki produkcyjne, osiągane we wszystkich dziedzinach w tym kraju? A ponadto właściwie zupełnie nie wiadomo, dlaczego zaniedbano u nas tej formy troski o poprawę fizycznej kondycji pracowników? Czy wznowieniem gimnastyki nie mogłyby się zająć zakłady, szczególnie w tych przedsiębiorstwach i instytucjach, których pracownicy spędzają cały czas w podobnej pozycji — przy maszynach (także przy tych do pisania), przy biurkach? (2566)

KAZIMIERZ W. — Kostrzyn

JAK SIĘ WŁAŚCIWIE NAZYWA?

Mieszkam w Poznaniu, na Górczynie, w tej dużej, otynkowanej i omalowanej desce, ale nie piszę, przy jakiej ulicy, gdyż dokładnie nie wiem. Ulicę tę od Pałacza do ul. Piotra Skargi uznano jako przedłużenie Jarochowskiego i wszyscy lokatorzy, zamieszkali w tej desce, taką nazwę mają wpisywaną w dowodach. Ostatnio dokonano jednak nowego oznakowania tej ulicy i o dziwo, nazwano ją ul. Częstochowską, a odcinek od ul. Sielskiej nazywa się ul. Wiśniową. A zatem, która z nazw jest prawidłowa? Ludziom (w tym także taksówkarzom) trudno znaleźć ul. Jarochowskiego z numerami ponad 70. (2612)

JERZY LUBOWSKI — Poznań

LIST O CHLEBIE

To, co się wyrabia z chlebem naszym powszednim, przechodzi wszelkie wyobrażenia! Jest niesmaczny, bez zapachu, coraz gorszy. Pojawiają się różne jego nazwy, różne ceny, ale w smaku chleby te są nijakie. Np. 21 sierpnia br. w „Samie” przy ul. Stowiańskiej kupiliśmy chleb, uradowani, że świeży. Po przekrojeniu go nie pachniał, robił wrażenie nieapetyczne. Pierwszy kęs zdradził nam, że chleb, choć zewnętrznie wypieczony, nawet przypalony, w środku jest kluchą niezdrówą, przylepiającą się do zębów i podniebienia. To był chleb „praski” z piekarni poznańskiej nr 4. (2559)

N. N. — Poznań

TYLKO NA TORZE

W nawiązaniu do listu w „Głosie Wielkopolskim” z 4 VIII br. tp. „Gdzie trenować?”. Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu uprzejmie informuje, że przekonanie czytelnika o możliwości trenowania, czy uczenia się prowadzenia pojazdów na placu Armii Poznań (teren przed stadionem), jest całkowicie bezpodstawne. Plac ten jest objęty zakazem ruchu wszelkich pojazdów, a więc jeżdżenie samochodem jest tam zabronione. Niedopuszczalne jest również jeżdżenie samochodem za lotniskiem Ławica, czy gdzie indziej, bez wymaganego prawa jazdy, lub uczenie się nieprzystosowanym samochodem oraz bez instruktora. Dla kierowców, posiadających prawo jazdy i pragnących sprawdzić swoje kwalifikacje, możliwości treningu istnieją na torze wyścigowym na Ławicy, który również do tego celu został zbudowany. (2316)

JERZY LISIAK

wicedyrektor wydziału

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

Sprawa to niewątpliwie satysfakcja, gdy pośród wielu lektur znajdzie się nagle taka, o której można powiedzieć: na nią właśnie czekałem. To mi było potrzebne. Znalazłem taką. Jest to książka wybitnego badacza literatury angielskiej XVIII wieku, profesora Jamesa L. Clifforda, zatytułowana „Od kamińców do mozaiki” w bardzo starannym przekładzie Anny Mysłowskiej. Podtytuł określa bliżej treść pracy: „Zagadnienia biografii literackiej”.

Jest to z wielką erudycją, błyskotliwie napisany esej o problematyce biografii literackiej, tak dziś popularnej i chętnie odbieranej przez czytelników, zlekceważonych nie tylko tekstów swych ulubionych pisarzy, ale i pełniejszej o nich wiedzy. Na jakiś sposób można nawet mówić o zalewie książek biograficznych.

Autor eseju sam jest autorem biografii wybitnego leksykografa i pisarza Samuela Johnsona i jego przyjaciółki — Hester Lynch Piozz, ślad w znacznym stopniu opiera własne sądy na osobistych doświadczeniach, perypetiach związanych z szukaniem materiałów, dokumentów nie tylko dotyczących „bohatera” ale i jego epoki, czasów, w jakich żył, i jakie kształtowały jego osobowość. Ważniejsze są jednak te partie książki, w których przy analizie różnych biografii wysuwa Clifford zagadnienia etyczne i strukturalne jako problemy podstawowe biografii. Jak daleko można „wchodzić” w życie osobiste człowieka, stosować metody psychoanalizy? Ukazują tu jeden tylko, ale jakże istotny problem, nurtujący autentycznych, uczciwych biografów. Jest wszakże tych problemów znacznie więcej. Zastępcą Cliff-

Z książką na ty

Biografia i historia

„Pani na Puławach” zajęła się postacią Izabelli z Flemingów Czartoryskiej, patronki Kościuszki, wielkiej patriotki, a zarazem władczyni Puław, typowej dla czasów rokoka miłośnicy, bohaterki romantycznych afier. Pauszer-Klonowska jest wytrawną pisarką, umiejącą „tęczyć” sumienność warsztatową ze zdolnością takiego prowadzenia narracji, by wciągając czytelnicę, nie traciła z oczu telnika w krąg okazywanych spraw. Sprawdza się to raz jeszcze przy tej frajacyjnej opowieści, gdzie mogłoby się zdawać, iż już sama osoba bohaterki i ród Czartoryskich stwarzają wystarczająco wiele elementów zainteresowania. Jednak ten pozornie „łatwy” temat można by tak wiej niż inny zagubić w wielośłowiu, w nadmiarze faktów, w nudzie opisywactwa. Tymczasem czyta się to jak wzorcowe wie romancee. Świetna to lektura, a zarazem jakże wspaniała szkoła historii. Bo wszakże poprzez rodzinę księżną Izabella związana była

z wszystkimi nurtami ówczesnego bujnego życia polskiego. Bo i Sejm Czteroletni i Kościuszkę i dramat losu na rodowego, a obok działania społeczne pani na Puławach, podręczniki pisane dla dzieci z ludu, podwaliny kładzione pod nasze muzealnictwo, wzorowe macierzyństwo. Po stać jakby w soczewce skupiająca wszystko istotne z

przełomu wieku XVIII i XIX. A jeszcze postać jakże pełna doznań osobistych, głębokich, czasem nieomal z posmakiem awanturczym...

Kilka lat temu ukazał się w „Czytelniku” przekład dzieła Charlesa Greville’a, ukazujący m. in. losy księcia Wellingtona po bitwie pod Waterloo. Jona Meysztowicza zafrapował w życiu tego dowódcy i polityka okres jego działalności militarnej, wspaniała, choć dramatyczna kariera, aż po zwycięstwo nad Napoleonem pod Waterloo w czerwcu 1815 roku. „Żelazny książę” to relacja napisana z ogromną kulturą, wsparta o wiedzę i doskonałe wyczucie niuansów wielkich gier politycznych i militarnych. Meysztowicz imponuje zdolnością bezpośredniego ukazowania złożonych problemów początków XIX wieku. Człowiek z mocno zubożonej rodziny arystokratycznej powoli ale konsekwentnie robi nieprostą w ówczesnej Anglii karierę, zdobywa coraz

to wyższe funkcje i tytuły, w kampanii wojennej na terenach hiszpańskich osiąga maksimum tego, co może uzyskać jako wojskowy: tytuły marszałków siedmiu państw. Ale przedtem, przed tą oszałamiającą karierą na Półwyspie Pirenejskim były Indie, twarzą szkoła życiowa i militarna, były rozgrywki wewnętrzne w Anglii. Ukazuje nie jest to wszystko przez Meysztowicza jasno — wykład porywa, urzeka klarowną polszczyzną, a mimo pozornie suchego tematu, doskoła umiejętność dramatyzacji. Warto dodać, iż literatura polska, łącznie z wojskową, nie posiadała dotychczas tak pełnego obrazu bitwy pod Waterloo, szczytowego sukcesu życiowego później szego premiera i ministra spraw zagranicznych Anglii.

Pozostając przy książkach „Czytelnika”, chciałbym wskazać zwłaszcza zbieraczom serii „Biblioteka zwycięstwa”, nową, świetnie napisaną i zmuszającą do przemyśleń książkę wybitnego, nie żyjącego już (zmarł w 1973 roku) pisarza węgierskiego Józsefa Darvasa — „Miasło na grzędzawisku” (przekład Alicji Mazurkiewicz, postłowe Jerzego Roberta Nowaka). Jest to książka wstrząsająca. Ni to dokument, ni to głos trybuna, ni dramatyczna relacja. Sam autor nie umiał jej nazwać. Pisał ją w 1945 roku w obłąkaniu Budapesztu, po latach ukrywania się, ścigany i poszukiwany. Pisał, szukając rodowodów tego co dobre, ale i co złe, co zaprowadziło Węgry do współpracy z Hitlerem. Książka kończy się w pierwszych chwilach wolnej już stolicy Węgier. Jakże ciężka i gorzka jednak była droga do tej wolności...

EUGENIUSZ PAUKSZTA

do rozproszenia polskich dywizji i pułków z których tylko 25 dywizji piechoty i brygad kawalerii oraz luźnym pododdziałom udało się przez Puszcze Kampinoską przebić do Warszawy i walczyć w obronie stolicy do 27 września.

SZLAK ŻOŁNIERSKICH MOGIŁ

Dalsze losy wielu żołnierzy Armii „Poznań” — to walka w ruchu oporu i partyzancie. Niektórzy znaleźli swoją drogę do ludowego Wojska Polskiego i obok żołnierzy Armii Radzieckiej uczestniczyli w o-

statecznym rozgromieniu hitlerowskich Niemiec, biorąc odwet za wrzesień 1939 r.

Szlak bojowy Armii „Poznań” w kampanii 1939 r. znany jest z szeregu mogił i cmentarzy rozrzuconych wzdłuż Bzury, poprzez Puszcze Kampinoską i przedpole Warszawę spoczywa — według rejestrów parafialnych — ponad 20 000 żołnierzy i oficerów. Nie są to dane kompletne. W czasie walki chowano ciała poległych tam, gdzie powaliła je kula wroga. Nie było wówczas czasu na pro-

wadzenie dokumentacji a listy rozbitych jednostek zostały zniszczone wraz z inną dokumentacją sztabów. Nie wszyscy żołnierze posiadali znaki tożsamości; zgłaszali się często do wojska ochotniczo i w marszu dołączali do różnych jednostek. Walczyli bronią do bębna, lub zabraną od poległych współtowarzyszy walki.

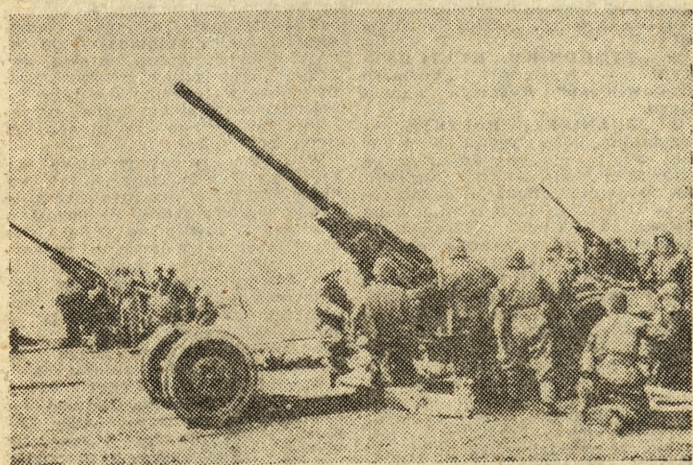
Na szlaku walk nad Bzurą są mogiły pojedyncze i zbiorowe — na cichych wiejskich cmentarzach, gdzie indziej — w wydzielonych kwaterach (w Modłej pochowano 142 żołnierzy, poległych w rejonie Małachowic, w Łęczycy ponad 1 000 żołnierzy, w Giżycach — 391, w Iłowie — ponad 1 500, w Rybnie — ponad 1 000, w Młodzieszynie — 3 773, w Trojanowie koło Sochaczewa — około 700, w Kanonie — 553, w Puszczy Kampinoskiej — ponad 800, w Laskach i Łomiankach — ponad 2 500 żołnierzy). Mogiły żołnierzy z pułków wielkopolskich rozsiane są po różnych kwadrach cmentarza wojkowego w Warszawie na Powązkach.

PAMIĘĆ O POLSKIM WRZESNIU

Spółeczeństwo Ziemi Kutnowskiej i Łęczyckiej wiele lat temu upamiętniło miejsca walk żołnierzy Armii „Poznań”

i „Pomorze”. W kutnowskim Parku Wiosny Ludów znajduje się Muzeum Bitwy nad Bzurą — jedynego rodzaju w kraju. Zgromadzone tam broń używaną w 1939 r., sztandary pułków wielkopolskich, muniury, zdjęcia, urny z ziemią pobraną z pobojuwisk, archiwalne dokumenty — upamiętniające jedną z pierwszych i największych bitew, jaką w rejonie Bzury stoczono w pierwszych dniach II wojny światowej. Społeczeństwo Łęczyckie dla upamiętnienia walki, jaką stoczyły tam oddziały wielkopolskie, ufundowało pomnik. W Walewiczach obeliskiem uczczono poległych żołnierzy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii. Wiele miejsc walkom Armii „Poznań” poświęciły również muzea regionalne w Sochaczewie i Łowiczu oraz szkolne izby pamięci narodowej. Wrzesnia, Gniezno, Kalisz i Pleszew tablicami pamięci kowymi upamiętniły pułki które w tych miastach stacjonowały. Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu władze polityczne i administracyjne podjęły uchwałę, by w Grodzie Przemysława w czterdziestą rocznicę Września pomnikiem upamiętnić bohaterów czynu zbrojnego Armii „Poznań”.

JÓZEF KRZYWANIA



Polskie działa przeciwlotnicze we wrześniu 1939 roku.

Fot. — Archiwum



Piątek 1 IX

Sobota 2 IX

PROGRAM 1

10.15 — „Lato pełne niepokoju” — radz. film fab. (kol.);

11.50 — Kalendarz przyrodniczy — Włodzisław Puchalski (kol.);

12.30 — „Świadkowie”; — program informacyjny-muzyczny;

12.35 — Muzyczny kwadrans Studia 2;

12.50 — „5X5” — goście Studia 2: Michał Jagiełło, Jerzy Lipiński, Walery Pisarek, Jurek Prokofiew, Adam Słodowy;

13.20 — Klub Alfa — „Budownictwo epoki kamiennej”;

13.45 — Wiadomości dziennika;

13.55 — Przedostatnie eliminacje motocyklowych mistrzostw świata. Transmisja z Brna;

STUDIO 2 w tym:

12.20 — Początek programu, piosenka na dobry początek;

12.30 — „Świadkowie”; — program informacyjny-muzyczny;

12.35 — Muzyczny kwadrans Studia 2;

12.50 — „5X5” — goście Studia 2: Michał Jagiełło, Jerzy Lipiński, Walery Pisarek, Jurek Prokofiew, Adam Słodowy;

13.20 — Klub Alfa — „Budownictwo epoki kamiennej”;

13.45 — Wiadomości dziennika;

13.55 — Przedostatnie eliminacje motocyklowych mistrzostw świata. Transmisja z Brna;

Niedziela 3 IX

PROGRAM 1

07.30 — Nasze spotkania;

07.50 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;

08.10 — Emerytura dla rolników (kol.);

08.20 — Studio Sport — Telewizja (kol.);

09.00 — Teleranek Telewizji Dzieci — film fab. (kol.);

10.20 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);

10.45 — „Tajemnica wielkich żołnierzy” — ang. film dok. (kol.);

11.35 — Dziennik (kol.);

11.50 — Rolnictwo rozmowy (kol.);

12.30 — Z kamerą wśród zwierząt — „Mowa zwierząt” — cz. 2 (kol.);

12.50 — Muzyka na Zamku. Kon-

Poniedziałek 4 IX

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Nauki polityczne — „Istota stosunków pracy w kapitalizmie i socjalizmie”. Wykład prof. dr. hab. Janusza Górskiego (kol.);

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — „Zwierzętnik” (kol.);

17.25 — Studio Sport — Klub Kibica (kol.);

17.55 — Melodie z naszych programów. Wystąpią piosenkarze z Belgii, Kuby, Holandii i ZSRR — uczestnicy festiwalu sopoczkich (kol.);

18.20 — „Doktor Ewa” — odc. VII pt. „Porwanie” — film TP;

Wtorek 5 IX

PROGRAM 1

10.10 — „Panie na Mogadorze” — odc. XII filmu TV francuskiej (kol.);

10.30 — Telewizyjny Klub Seniora — spotkanie klubowe;

10.50 — Dziennik (kol.);

11.10 — Obiektyw;

11.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);

11.50 — „Zgadnij kim jestem” — program quizowo-rozrywkowy (kol.);

Środa 6 IX

PROGRAM 1

15.00 — Melodie: Festiwal Pianistyki Polskiej — Stupsk 77 (kol.);

15.30 — NURT — Nauczanie początkowe — „Kryteria doboru metod pracy dydaktyczno-wychowawczej w klasach początkowych”. Wykład doc. dr. Jerzego Nowackiego (kol.);

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — „Entleczek-słowniczek”

Czwartek 7 IX

PROGRAM 1

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — film fab. (kol.);

16.50 — „Dziennik” — film fab. (kol.);

17.10 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

17.30 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

17.50 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

18.10 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

18.30 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

18.50 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

19.10 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

19.30 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

19.50 — „Piosenki” — film fab. (kol.);

Piątek 8 IX

PROGRAM 1

14.40 — Redakcja Szkolna zapowiada;

14.55 — Melodie: „Frank i przyjaciele” — program TV NRD;

15.30 — NURT — Pedagogika — „Psychologiczne problemy samokształcenia”. Wykład prof. Czesława Maziarza;

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym” oraz filmy z serii

PROGRAM 1

14.45 — Redakcja Szkolna zapowiada;

15.00 — Melodie: Malowany dzban — muzyka dla Was — program TV CSRS (kol.);

15.30 — NURT — Psychologia — „Warunki efektywności pracy nauczyciela”. Wykład doc. dr. Marka Piłkiewicza;

16.00 — Dziennik (kol.);

16.10 — Obiektyw;

16.30 — Dla dzieci: Piątek z Pan-kracym (kol.);

17.10 — Wojskowy film dokumentalny „Spojrzenie na wrzesień” — o genezie i źródłach wydarzeń poprzedzających wybuch II wojny światowej;

18.30 — Magazyn motoryzacyjny —

14.15 — „Jak szybko mijają chwile” — program Ewy Piłkowskiej;

14.30 — Z cyklu „Wielkie orkiestry” — koncert z Amsterdamu;

14.45 — „Urodzeni w 1900” — felieton filmowy;

14.55 — Sopot 78 — program informacyjny-muzyczny;

15.25 — „Tylko dla odważnych” — balony, spadochrony, lotnie, akrobacje samolotowe — prezentuje Tomasz Hopper;

15.40 — „Świadkowie”; — program informacyjny-muzyczny;

15.50 — „Tajemnica U-Bootu” — re- portaż;

16.10 — „Fotografia rodzinna” — przed kamerami zespół „Trybuna Ludu”;

16.20 — „Cosmos 1999” — odcinek pt. „Nie wszystko złoto co się świeci”;

17.10 — „Cudów nie ma” — prezentuje zespół Sondi;

17.20 — „Zatrzymane w kadrze” —

cert w Sali Konstytucji 3 Ma- ja — w programie: muzyka polska i klasyczna światowa — (kol.);

13.20 — Opowieści reporterów: — „Ścieżki w nieznane” — odc. 6 pt. „Tropami trucieli” (kol.);

13.50 — „Wielka gra” — teletur- niej (kol.);

14.50 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);

15.00 — „W szponach namiętności” — z serii „Jak cudne są wspomnienia” — film prod. TP;

16.00 — Teatr Komedi: Jan Solo- wie — „Zagmatwana sytuacja”;

17.00 — „Zeńce” — dożynki na Warmii i Mazurach — odwo- żenie staropolskich obyczaj- ów dożynkowych;

18.00 — Studio Sport (kol.);

19.00 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — Teatr Telewizji: Krystyna Witulska — „Mój piękny dzień urodzin” (kol.);

21.40 — „Camerata” (kol.);

22.10 — „Rekord” — reportaż tele- wizyjny z Hufy Szkła w Kros- nie;

22.40 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

DZIEŃ BULGARSKI W TV

16.30 — Rozpoczęcie „Dnia Buł- garskiego” — emitowanego na antenie TP z okazji święta na- rodowego Bułgarii. Redakcja

17.50 — Melodie: spotkanie z Ol- gą Olginą — reportaż muzyczny (kol.);

18.25 — Raj zwierząt: „O wielkich i średnich antylopach” — film dok. produkcji RFN-Japonia (kol.);

18.50 — Radzimy rolnikom;

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Blaski i niedze życia kur- tyzan” — film kostiumowo- obyczajowy prod. franc. wg powieści Honoriusza Balzaka

(kol.);

17.00 — „Nie tylko dla kobiet” — magazyn publicystyczny (kol.);

17.30 — Losowanie Małego Lotka;

17.45 — „Kółko i krzyżyk” — te- leturniej;

18.00 — „Ludziom dożynkowego czy- nu” (kol.);

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Kapitan z Oriona” — film fab. prod. pol. (kol.);

22.05 — Dziennik (kol.);

22.20 — „Kształt słowa” — pro-

gram bulicystyki kulturalnej.

PROGRAM 2

17.00 — Kino Telewizji Dzieci — film fab. (kol.);

17.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno Kętrzyńska (kol.);

22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.40 — „Bajki z bliska i z daleka”, „Felek Wróblek” — wido- wisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego;

18.10 — „Urania” — program TV NRD, propagujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycz- nych (kol.);

gram bulicystyki kulturalnej.

PROGRAM 2

17.00 — Kino Telewizji Dzieci — film fab. (kol.);

17.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno Kętrzyńska (kol.);

22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.40 — „Bajki z bliska i z daleka”, „Felek Wróblek” — wido- wisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego;

18.10 — „Urania” — program TV NRD, propagujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycz- nych (kol.);

Polski przemysł motoryzacyj- ny (kol.);

19.00 — Dobranoc dla najmłod- szych;

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Moja wojna, moja mi- łość” — film prod. polskiej (kol.);

22.00 — Studio Sport — mistrz- twa Europy w lekkiej atletyce (kol.);

23.00 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.20 — Krajobraz i przyroda — film dok. prod. radz.: „Stat- kiem po Woldze” (kol.);

program Ryszarda Wojcika;

17.35 — Etydy Baletowe Muraya Louisa;

17.55 — „Świadkowie”; — re- portaż;

18.05 — „Tropem Enigmy” — re- portaż;

18.30 — Studio Sport — sprawozda- nie z Mistrzostw Europy w lek- kiej atletyce;

19.05 — Przemówienie Ambasa- dora Socjalistycznej Republiki Wietnamu;

19.15 — Dobranoc dla najmłod- szych;

19.30 — Wieczór z dziennikiem;

20.30 — „Ostatnie polowanie” — western prod. USA;

22.20 — „Kto z nim wygra” — te- leturniej;

22.45 — Wiadomości dziennika — (kol.);

22.50 — Studio Sport — mistrz- twa Europy w lekkiej atletyce (m. in. relacja z biegu na 5 km);

23.00 — Kino Nocne: „Śmierć w

skiego (kol.);

18.00 — Studio Sport — sprintem przez Polskę (kol.);

18.35 — Spotkania z dokumentem — cz. 1 — sport: „A medal za szkle”, „110 metrów samot- ności” i „Baszan” (kol.);

17.35 — „Spotkania z dokumen- tem”, cz. 2 — Lata wojny i okupacji: „Antek Rozpłacz”, „Notatnik z powstania” i „Ko- lekcjoner zbrodni” (kol.);

19.00 — „Mówimy po polsku” — program oświatowy;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — Spotkania z dokumentem — cz. 3 „Varsovia” — filmy w reżyserii Tadeusza Makar- czyńskiego: „Plac Teatralny” i „Dawne dzieje Placu Zam- kowego” (kol.);

21.35 — „Byłe tylko razem” — film obyczajowy produkcji ju- gosłowiańskiej (kol.);

„Drużba” przedstawia:

16.35 — „Na szlaku 100-lecia” — filmowa podróż do historycz- nych miejsc związanych ze 100-leciem wyzwolenia Bułga- rii;

16.45 — „Bansko i mistrz Wielan” — film dokumentalny TV buł- garskiej;

17.05 — Z wizytą w Eriku, Bo- bow Doi, Prawec — relacje „dziennikarskie” z wizyt w bułgarskich zakładach przemy- słowych;

17.15 — „Tance szopskie” — film dok. TV bułgarskiej, prezentu- jący tańce z repertuaru Pań- stwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Sofia”;

17.35 — Bułgarski sezon 78 — pro- gram o turystyce i wypoczyn- ku w Bułgarii;

(kol.);

21.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno Kętrzyńska (kol.);

22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.40 — „Bajki z bliska i z daleka”, „Felek Wróblek” — wido- wisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego;

18.10 — „Urania” — program TV NRD, propagujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycz- nych (kol.);

gram bulicystyki kulturalnej.

PROGRAM 2

17.00 — Kino Telewizji Dzieci — film fab. (kol.);

17.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno Kętrzyńska (kol.);

22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.40 — „Bajki z bliska i z daleka”, „Felek Wróblek” — wido- wisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego;

18.10 — „Urania” — program TV NRD, propagujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycz- nych (kol.);

gram bulicystyki kulturalnej.

PROGRAM 2

17.00 — Kino Telewizji Dzieci — film fab. (kol.);

17.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno Kętrzyńska (kol.);

22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.40 — „Bajki z bliska i z daleka”, „Felek Wróblek” — wido- wisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego;

18.10 — „Urania” — program TV NRD, propagujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycz- nych (kol.);

gram bulicystyki kulturalnej.

PROGRAM 2

17.00 — Kino Telewizji Dzieci — film fab. (kol.);

17.30 — „Wszystko za wszystko” — spotkanie z mgr Pawłem Rogińskim, dyrektorem PGR Garbno Kętrzyńska (kol.);

22.30 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

17.40 — „Bajki z bliska i z daleka”, „Felek Wróblek” — wido- wisko aktorsko-lalkowe Jana Wilkowskiego;

18.10 — „Urania” — program TV NRD, propagujący osiągnięcia naukowe krajów socjalistycz- nych (kol.);

18.10 — Turystyka i wypoczynek (kol.);

18.40 — „Dla waszych dzieci” — program publicystyki kultural- nej;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — Przegląd filmów o sztuce — Zakopane-78: „Ludwik”, „Szlachta” i „Mały wielki świat” (kol.);

21.10 — Studio Sport — wokół sta- dionów (kol.);

21.40 — 24 godziny (kol.);

21.50 — „Komisarz Maigret” — odc. pt. „Znajoma pani Mai- gret” — film kryminalny prod. TV francuskiej (kol.);

Wenecji” — dramat włosko- franc.

PROGRAM 2

10.15 — Kino wersji oryginalnej: „Lato pełne niepokoju” — ra- dziecki film fab. (kol.);

15.00 — Z koszar i poligonów;

15.25 — Dla dzieci: „Złote wrota” (kol.);

16.15 — opoludnie podróży i przy- gody — „W sercu Afryki” — (kol.);

17.15 — W Starym Klinie „Ze świa- ta burleski” — amerykańskie komedie filmowe (kol.);

17.45 — Teatr Wspomnień: Sofo- kles — „Król Edyp”;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — Studio Sport — finał in- dywidualnych mistrzostw świata na żużlu;

22.50 — „Opera miesiaca” — „Ido- mmeno” W. A. Mozarta, cz. 1

skiego (kol.);

18.00 — Studio Sport — sprintem przez Polskę (kol.);

18.35 — Spotkania z dokumentem — cz. 1 — sport: „A medal za szkle”, „110 metrów samot- ności” i „Baszan” (kol.);

17.35 — „Spotkania z dokumen- tem”, cz. 2 — Lata wojny i okupacji: „Antek Rozpłacz”, „Notatnik z powstania” i „Ko- lekcjoner zbrodni” (kol.);

19.00 — „Mówimy po polsku” — program oświatowy;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — Spotkania z dokumentem — cz. 3 „Varsovia” — filmy w reżyserii Tadeusza Makar- czyńskiego: „Plac Teatralny” i „Dawne dzieje Placu Zam- kowego” (kol.);

21.35 — „Byłe tylko razem” — film obyczajowy produkcji ju- gosłowiańskiej (kol.);

18.25 — Na scenie Teatru „Sofia” — wizyta w nowym teatrze so- fjskim, który wystawił „Kar- totek” Tadeusza Różewicza;

18.35 — „Z piosenka przez Bułga- rię” — program rozrywkowy TV Bułgarii;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Złoty Orfeusz 78” — pro- gram rozrywkowy przedsta- wiający piosenki i piosenkarzy tegorocznego festiwalu „Złoty Orfeusz — 78”;

21.20 — Lekcja poezji — Wojciech Słomski prezentuje poezję buł- garską;

21.40 — 24 godziny (kol.);

21.50 — „Tato, ja już wyszłam za- mał” — filmowa komedia buł- garska.

18.40 — Bitwy, kampanie, dowód- cy: Powstanie skrzydła — program o powstaniach: Wiel- kopolskim i Śląskim;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — Wtorek melomana, w pro- gramie: koncert zespołu „Wie- deńscy madrygalisci”, z cyklu symfonii londyńskich Haydna — Symfonia es-dur nr 103 tzw. „Z werblem kottów”;

21.30 — 24 godziny (kol.);

21.40 — Kino Letnie: „O człowie- ku co malal” — film science fiction produkcji USA.

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.);

21.00 — „Róża Montreux”: „Pik- nik” — angielski program roz- rywkowy (kol.);

21.30 — 24 godziny (kol.);

21.40 — Gdzie dziewczęta z tam- tych lat: „Polska Joanna” — film o Władysławie Kostrze- wie-Koniecznej, uczestniczce kampanii wrześniowej (kol.);

22.10 — Kino Letnie: „Dziewczyna z dobrego domu” — polska ko- media filmowa.

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Kojak”, odc. pt. „Obie- żenie” — film kryminalny pro- dukcji USA (powt. kol.);

21.20 — Przegląd filmów o sztuce — Zakopane 78 — „Wychowa- nie przez sztukę” (kol.);

22.05 — Studio Sport — wokół sta- dionów;

22.35 — 24 godziny (kol.);

18.30 — Pasje Andrzeja Cwojdziń- skiego kierownika art. Filhar- monii Kozłowski;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem — (kol.);

20.30 — „Kojak”, odc. pt. „Obie- żenie” — film kryminalny pro- dukcji USA (powt. kol.);

21.20 — Przegląd filmów o sztuce — Zakopane 78 — „Wychowa- nie przez sztukę” (kol.);

22.05 — Studio Sport — wokół sta- dionów;

22.35 — 24 godziny (kol.);

W Muzeum Wojska

Skarbnica oręża polskiego

W czołówce najbardziej po- pularnych i najliczniej odwiedzanych muzeów polskich znajduje się Muzeum Wojska Polskiego w Warsza- wie. Jego frekwencja roczna osiąga lub przekracza pół mi- liona zwiedzających.

Ekspozycja muzeum składa się z sal wystawowych obe- mujących następujące działy i okresy: siła zbrojna w Pol- sce średniowiecznej (X—XV w.), wojsko w czasach Odro- dzenia (XVI w.), okres wojsko- wości staropolskiej (1576—1648 r.), wojsko zaciągu cudzo- ziemskiego (XVII w.), wojny ze Szwecją i Turcją (II poł. XVII w.), wojsko w czasach saskich (1697—1763 r.), wojsko okresu Oświecenia (1764—1794 rok), powstanie kościuszkow- skie (1794 r.), Legiony i powsta- nie Księstwa Warszawskiego (1797—1814 r.), wojska Królestwa Kongresowego i Powstanie Listopadowe (1815—1831 r.), walki wyzwolenie (1846—1847 rok), powstanie styczniowe (1863—1864 r.), Polacy w Kom- unie Paryskiej (1871), Rewo- lucja (1905) na ziemiach pol- skich, formacje polskie w I wojnie światowej (1914—1918 rok), Rewolucja Październi- kowa a odzyskanie niepodleg- łości Polski, Powstanie Wiel- kopolskie (1918—1919 r.) i powstania śląskie (1919—1921), Polacy w obronie Republiki Hiszpańskiej (1936—1939 r.), wojna obronna Polski we wrześniu 1939 r., okupacja hitlerowska, Polskie Siły Zbroi- ne na Zachodzie (1940—1945 rok), walki partyzanckie w ok- upowanym kraju (1940—1944 rok), ludowe Wojsko Polskie w II wojnie światowej, pow- stanie Polski Ludowej.

Dwie sale poświęcone są: zwycięstwu nad hitlerowskim faszyzmem i Wojsku Polskie- mu w latach powojennych oraz armiom Układu Warszaw- skiego.

Podstawa ekspozycji Mu- zeum WP — stwierdził jego dyrektor płk Lucjan Jawor- ski — zorganizowanej przed kilkoma laty, permanentnie uzupełnianej, były założenia dydaktyczno — wychowawcze. Odeszła ona daleko od wzor- rów wystawy prezentującej cały dorobek. W sposób świa- domy i celowy ekspozycja u- kazuje podstawowe zagadnie- nia i wydarzenia. Akcentuje to, co najważniejsze i najcie- kawsze, systematyzuje treści odpowiadające celom wycho-

wania socjalistycznego. Operu- je więc zestawami oryginal- nych eksponatów ułożonych według myśli przewodniej, we- dług scenariusza, w sposób obrazowy i komunikatywny. Ekspozycja zawiera także wiele motywów emocjonal- nych, na przykład zestaw pa- miątek po gen. K. Świerczew- skim, który zginął w 1947 r. w walce z reakcyjnym podzie- miem. Szczególne miejsce zaj- mują pamiątki związane z historia najnowszą, zwłaszcza z dziejami ludowego Wojska Polskiego.

Oto zestaw pamiątek z po- bojowiska pod Lenino, bitwy która stała się punktem zwrot- nym w dziejach oręża polskiego. Pamiątką z aktu zaślubin żo- nierza polskiego z Bałtykiem jest pierścionek z białym or- lem wrzucony (potem wyłowio- ny) do morza przez aktorkę tea- tru dywizyjnego 4 Dywizji Piechoty — Marysję Wagner. Pierścionek eksponowany jest na podkładce obok legityma- cji frontowej i zdjęcia wyko- nanego przez „Czołówek” pod- czas uroczystości zaślubino- wych. Powrotem Polski na pia- stowskie rubieże sprzed tysia- ca lat odpowiada prosty, żoł- nierski „protokół”, akt erek- cyjny wbiać pierwszego słu- pą granicznego nad Odrą pod Czelinem przez żołnierzy 6 Samodzielnego Zmotoryzowa- nego Batalionu Pontonowo- Mostowego. Obok historyczne sztandary dywizji i pułków Wojska Polskiego, które prze- szły szlak bojowy Lenino — Warszawa — Berlin i uczest- niczyły w słynnej paradzie zwycięstwa w Moskwie na Placu Czerwonym 24 czerwca 1945 r., a w lipcu tego same- go roku brały udział w pol- skiej defiladzie na polach Grunwaldu.

Ważne miejsce w zbiorach muzealnych zajmują dzieła sztuki poświęcone tradycjom oręża polskiego. Są to w wiek- szości rzeźby, obrazy i meda- le najwybitniejszych polskich artystów.

Muzeum Wojska Polskiego prowadzi rozległą współpracę zarówno z krajowymi ośrodkami muzealnymi jak i też z zagranicznymi placówkami.

Wiele zestawów muzeum przekazało zagranicznym pla- cówkom, m. in. Francji, Hol- landii i Belgii, które urządzi- ły ekspozycje poświęcone wal- ce żołnierza polskiego o wyz- wolenie tych krajów.

P. A.



W „PRAWIE I ŻYCIU” — roz- mowa z prof. Czesławem Piłchowskim, dyrektorem Głównej Kom- isji Badań Zbrodni Hitlerow- skich w Polsce zatytułowana „Prze- dawnictwo mówimy: NIE!” Pro- fesor charakteryzuje polską dzia- łałość w zakresie ścigania zbro- dniczo hitlerowskich oraz przed- stawia sytuację w Republice Fe- deralnej Niemiec, która — jak wiadomo — zamierza zaprzestac ścigania takich zbrodni z koń- cem roku bieżącego. Z oczywi- stych dla każdego Polaka powo- dów ze stanowiskiem RFN zgo- dzić się nie możemy.

W „LITERATURZE” — frag- ment reportażu historycznego Jerzego Korczaka zatytułowany „W szlabie u Kutrzeby”; całość ukazuje się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego pt. „Cóż ty za pa- ni?”

W „TYGODNIKU KULTURAL- NYM” — fragmenty „Poematu Piastowskiego” Ryszarda Danec- kiego.

W „ZOŁNIERZU POLSKIM” — regulamin uczestnictwa w wiel- kiej akcji tego tygodnika zgor- nizowanej pod hasłem „Spraw- ni jak żołnierze”. Będą to organizo- wane z okazji 35-lecia ludowego Wojska Polskiego ogólnopolskie korespondencyjne zawody obron- ne młodzieży szkolnej.

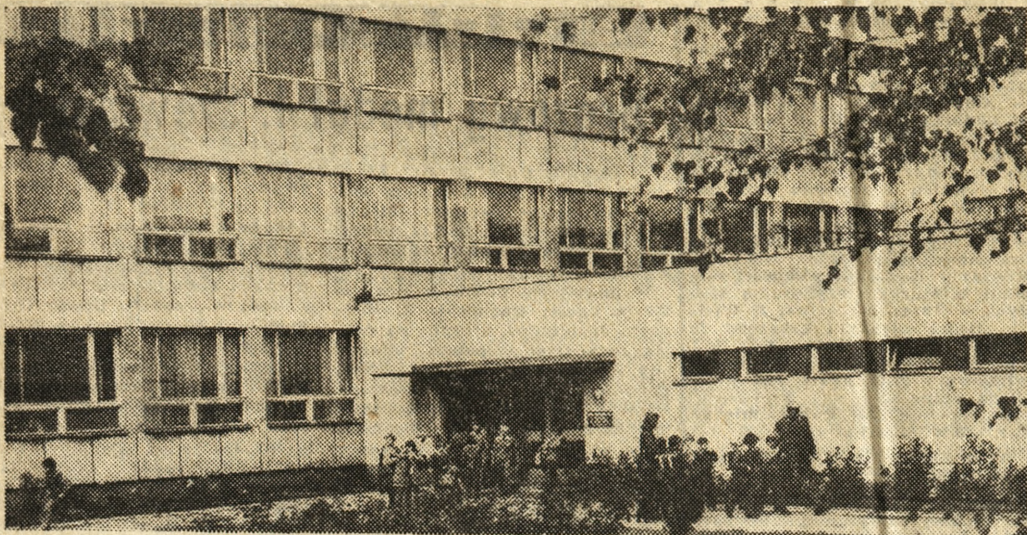
W „MAGAZYNIE RODZINNYM” — dr Felicia Borzykowska-Sekow- ska z Instytutu Kształcenia Na- uczycieli i Badań Oświatowych w artykule „Czy znika dwójki?” omawia argumenty, które zadecy- dowały o tym, iż przystąpiono do dyskusji nad projektem zniesie- nia drugoroczności w szkołach. — Nauczyciele — czytamy — bo- ją się, że młodzież bez dwójki wy- szaczą, nie będą przestanie się uczyć. Moim zdaniem, takie mi- nusy proponowanego systemu oka-

za się na pewno przeświadcze. Pro- pozycje resortu oświaty obliżą nauczycieli do zmiany metod na- uczania i egzekwowania wiedzy. Zamast grozić dwójkami trzeba będzie kształtować ucznia moty- wację do nauki, zainteresować przedmiotem, wytłumaczyć, a nie zadać od — do. Że to stanowi duży trudność? Prawda. Ale mamy przecież coraz lepszych na- uczycieli, coraz więcej wykwalifi- kowanych i wciąż doskonalszych się, zdających sobie sprawę jak- kie mechanizmy rządzi psychiką ucznia.

W „KULTURZE” — prawie ten- sam temat. Tygodnik ten relacjo- nuje dyskusję z udziałem peda- gogów na temat „Jak oceniać, jak promować?” Uczestnicy zgła- szali różne uwagi, ale — co cha- rakteryistyczne — nie było między nimi różnic w opiniach co do tego, że nader ważną sprawą jest doskonałość pracy szkoły. Tak, bytoby w niej był dla uczniów prawdziwą przyjemnością, niezła- leżnie od takiego czy innego sys- temu oceniania.

W „ITD” — w cotygodniowej son- dzie tym razem temat: „Jak wy- chowywać?” W uzupełnieniu do- sonde rozmawia doc. dr. Jarosław Rudziński stwierdza, iż jego zda- niem obecnie jednym z najbar- dziej istotnych — poza oddzia- ływaniem rodziny — środków wy- chowania jest postawa i rola na- uczyciela. Zawód nauczyciela — stwierdza docent — jest w rze- czywistości najważniejszym ze wszystkich obecnie istniejących. — **W „OBIEKTYWIE I ŻYCIU”** — dr med. Celina Sikorska-Godwód wy- powiednia się na temat „Gdy ku- bieta pije”. Zwraca uwagę, iż wbrew rozpowszechnionym poglą- dom kobiety tolerują alkohol go- rzej niż mężczyźni.

LEKTOR



Na zdjęciu: odnowiona gnieźnieńska Szkoła Podstawowa im. Mieszka I, z gabinetami do nauczania początkowego.

Wykorzystana szansa gnieźnieńskiej oświaty

NA MIARĘ PRZYSZŁOŚCI

Do dziesięciolecia przygotowywano się może bez zbytniego rozgłosu i deklaracji, za to solidnie. Koncepcja zbudowania szkoły, jakiej nie ma w kraju, wysmakowanej architektonicznie, wyposażonej w nowoczesną aparaturę audiowizualną o światowym standardzie cieszyła mieszkańców Gniezna. Zarazem odpowiedzialni za oświatę ludzie pamiętali, że dziesięciolecie będą także pozostałe szkoły i je również do nowych zadań trzeba przygotować.

W ubiegłym roku rady pedagogiczne, wspólnie z komitetami rodzicielskimi opracowały szczegółowo plany modernizacji placówek oświatowych, sporządziły listy zakupu niezbędnych pomocy dydaktycznych i sprzętu audiowizualnego. Okazało się, że potrzeby są wcale niemałe. Dyrekcja każdej ze szkół przedstawiała swoje potrzeby w Komitecie Miejskim PZPR i tam zapadały ostateczne decyzje.

Aby zapewnić opiekę przed szkołami i objąć nauką przedszkolną wszystkie 6-latków, nie można było liczyć na nowe inwestycje; na przedszkole zamieniono były internat Liceum Ekonomicznego przy ul. Dąbrowski. W październiku gotowe będzie nowe przedszkole na Osiedlu Piastowskim. Za końcem budowy interesuje się osobiście I sekretarz KM PZPR — Kazimierz Janowski. Mimo że różnymi formami wychowania przedszkolnego objęto 55 procent dzieci w wieku 3—6 lat, a więc więcej niż w województwie poznańskim, przedszkola są przepełnione i władze oświatowe zabiegają o zwiększenie ich liczby.

W Szkole Podstawowej nr 9 im. Mieszka I gabinety dla pierwszoklasistów przygotowano z rocznym wyprzedzeniem. Ta przezorność pozwoliła skompletować pełny zestaw pomocy dydaktycznych. W bieżącym roku gotowy tu jest gabinet dla klasy drugiej, a przygotowuje się następny. „Dziewiątka” jako jedna z niewielu w województwie poznańskim i chyba jedyna w Gnieźnie ma izbę historii szkoły, w której zgromadzono doku-

menty dotyczące jej patrona — Mieszka I oraz zdjęcia z ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego, która odbyła się tu w 1966 roku. Szkoła jest przestronna, dobrze zagospodarowana, nowe elewacje bardzo ją ozdobiły. Nowymi tynkami jasniejsze wiele gnieźnieńskich szkół i przedszkoli, m. in. szkoły podstawowe nr 8 i 6, żłobek i przedszkole nr 10. Szkoły podstawowe nr 8 i 6 bardzo potrzebowały tego remontu. Przedszkole, dzięki modernizacji, zyskało kuchnię i salę gimnastyczną.

Kolorowe ściany odmłodziły dziewiętnastowieczny budynek Liceum Ogólnokształcącego nr 2. Zmodernizowano także i odremontowano wnętrza, przebudowano bibliotekę, urządzenie czytelnie. Nie ma w Gnieźnie placówki oświatowej, która by nie startowała w dziesięciolecie z pełnym wyposażeniem i zadbanym wnętrzem.

W uprzywilejowanej sytuacji znalazła się Szkoła Podstawowa nr 3, wchodząca w skład szkoły-pomnika. Tradycyjnie już placówka oświatowa, w której odbywa się ogólnopolska inauguracja roku szkolnego wyposażona jest przez sąsiadnie kuratoria. Również gnieźnieńskiej „trójce” nowoczesne pracownie zafundowało 20 kuratoriów. Niedługo czeka się teraz na nową szkołę, już Ogólnokształcącą Szkołę Średnią, na Osiedlu Tyśiąclecia. Termin oddania jej dzieciom do użytku przewidziano na przyszły rok. Potem rozpocznie się budowę jeszcze jednej szkoły.

Można więc powiedzieć, że z bazą dla dziesięciolecia w Gnieźnie się uporano. Ale miło znaczących dotacji nie byłoby to możliwe, gdyby nie pomoc komitetów rodzicielskich oraz zakładów pracy. Przewodniczącymi większości komitetów rodzicielskich są dyrektorzy przedsiębiorstw lub przewodniczący rad zakładowych. Sekretarz K. Janowski uważa, że dokonano przemysłowego wyboru. Podobno najkorzystniejsza sytuacja jest wtedy, gdy wśród uczniów znajdują się dzieci przewodniczącego komitetu rodzicielskiego oraz pracowników zakładów opiekuńczych. „Rodzinne” ar-

gumenty widać muszą być przekonywujące, bo w dyskusji: pomoc szkole czy też nie, zwyciężają pierwsze. I tak nie ma problemu z drobnymi naprawami, malowaniem klas, odnawianiem sprzętu. Zakładowe ekipy budowlane nieraz „ratowały” oświatową placówkę, tak jak teraz pomagają przy budowie przedszkola na Osiedlu Piastowskim. Nikogo nie dziwi, że przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego — Zygmunt Frąckowiak, dyrektor Gnieźnieńskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB, jest odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Ludzie ze ZREMB-u, kolejarze z Węzła PKP, załogi Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich i Zakładów Stolarski Budowlanej — to placówki, na które zawsze liczą szkoły.

Są w Gnieźnie jeszcze dwie placówki, o których trzeba wspomnieć: Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1, będący szkołą życia dla dzieci upośledzonych i podobna placówka ze szkołą zawodową dla dzieci o mniejszym stopniu upośledzenia.

Zamiast powtarzać stara prawdę, że najważniejszy jest w szkole nauczyciel i od niego zależy wartość reformy szkolnej, przyjrano się w Gnieźnie dokładnie wykształceniu pedagogów szkół podstawowych. Chociaż nauczyciele przodują w nowatorstwie pedagogicznym, to jednak dyplomami uczelni legitymowała się stanowczo za mała grupa. I sekretarz KM PZPR niejednokrotnie rozmawiał z nauczycielami o potrzebie uzupełnienia kwalifikacji. Osobiste zainteresowanie „pierwszego” stało się czynnikiem mobilizującym.

W ciągu ostatniego roku odmiennie się gnieźnieńskie szkolnictwo. Dowód to, że wiele można zrobić, gdy się docenia znaczenie przemian szkoły i gdy się umie wykorzystać szanse. Dla Gniezna taką szansą stała się ogólnopolska inauguracja roku szkolnego. Ale nowe elewacje, chociaż piękne, nie są najważniejsze. W Gnieźnie zdają sobie z tego sprawę.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Podróźni, zdążający z Poznania trasą E-83 w kierunku Gniezna, z zaskoczeniem oglądają tuż za rogatkami miasta oryginalne, wykonane w drzewie, stylizowane postaci słowiańskich wojów. To widomy znak że jesteśmy na „Szlaku Piastowskim”, biegnącym od Poznania przez Ostrów Lednicki, Gniezno, Trzemeszno, Giecz, Strzelno — do Kruszwicy. Ale nie tylko drewniane rzeźby i napisy informują o szlaku; tak że przystanki autobusowe, wykonane gdzie indziej z cegły, cementu i szkła — tutaj mają kształt drewnianych chat, nawiązujących do tradycji ludowego budownictwa naszych przodków.

„Szlak Piastowski” należy już dziś do najpopularniejszych tras wycieczkowych turystów krajowych i zagranicznych oraz miłośników pamiętek narodowej kultury. Na szlaku, wiedzącym z Poznania przez północno-wschodnią Wielkopolskę i pogranicze Kujaw, przez liczne miejscowości bogate w zabytki historyczne, można dowiedzieć się jak tworzyły się początki państwa polskiego. Prześledzić można dołki i pozostałości wieloletniej cywilizacji i dorobek kulturalny i materialny Polski Piastowskiej.

Przed trzema laty w województwie poznańskim postanowiono orestaurować zabytkowe obiekty i kompleksowo zagospodarować „Szlak Piastowski”. Pierwszy etap tego ogromnego przedsięwzięcia objął odcinek Poznań — Gniezno. Centralnymi punktami tego odcinka są: Ostrów Lednicki i Gniezno. Swą pomoc w tej pracy zadeklarowali mieszkańcy Ziemi Poznańskiej, organizacje społeczne i samorządowe, młodzież. Szlak stał się symbolem społecznej, dobrze zorganizowanej pracy Wielkopolan.

Drewniany posąg Światowida wskazuje we wsi Lednogóra, że jesteśmy w pobliżu Ostrowa Lednickiego. Wyspa, która wraz ze świętym jeziorem naszych pogańskich przodków owiana była legendami całej Słowiańszczyzny. Z Ostrowem Lednickim związany fragment dziejów „Starej Baśni” Józef Kraszewski.

Cierpliwa praca naszych archeologów potwierdziła w całej pełni znaczenie tej wyspy dla naszych przodków, fakty, które do niedawna jeszcze znałyśmy z legendy i przekazów kronikarskich. Naukowcy określili początki osadnictwa na wyspie na VI w. Na przełomie IX i X w. był to jeden z głównych ośrodków Polski Piastowskiej. Legenda mówi, że było to ulubione miejsce Mieszka I i miejsce narodzin Bolesława Chrobrego. Wyspa w tym okresie połączona była z brzegami jeziora dwoma mostami. Dziś dopłynąć tu można łodzią. Na wyspie oglądać można wały dawnego grodu oraz monumentalne kamienne relikty dawnej budowli sakralnej i palatium z X w., potwierdzające wysoki kunszt piastowskich budowniczych i znaczenie tego zespołu osadniczego, odgrywającego centralną rolę administracyjno-wojskową w państwie pierwszych Piastów.

Obecnie teren wyspy został

Szlakiem Piastów

starannie uporządkowany, a bezcenne zabytki pokryto specjalnym dachem, chroniącym je przed niszczącym działaniem atmosferycznym. Obok rezerwatu archeologicznego nad brzegami jeziora znajdują się skansen ludowego budownictwa, obejmujący zabytki drewniane, chaty z XIX w., spichrze oraz m. in. zabytkowy wiatrak z XVI w. Skansen i Ostrów Lednicki stanowią Muzeum Pierwszych Piastów które jest systematycznie wzbogacane. Ostatnio np. kolekcja skansenu rozszerzona została o serię ogromnych, wykonanych w pniach drzewa postaci, wyrzeźbionych przez twórców ludowych z całego kraju, którzy uczestniczyli w plenerze rzeźbiarskim w Szamotułach.

Dzieje Ostrowa Lednickiego prześledzić można również na specjalnej wystawie, obejmującej bogate, wydobyte tu zabytki, broń, ceramikę itp. Ozdobą tej kolekcji jest unikatowa piastowska łódź drewniana, wydobytą z dna jeziora przez nietwonurków podczas prowadzonych tu badań. Pozwoliły one odkryć m. in. resztki spalonego mostu, ukryte obecnie pod falami jeziora. Most ten był prawdziwym „majstersztukiem” piastowskich budowniczych. Spalony został zapewne podczas walk o gród. Jak wiadomo, kres świetności grodu, podobnie jak i innych warownych ośrodków osadniczych na tym obszarze, położił najazd czeskiego księcia Brzetysława w 1039 roku. Podczas tego najazdu zniszczono i złupiono także Gniezno wraz z katedrą, a znajdujące się w niej szczątki świętego Wojciecha napastnicy zabrali do Czech.

Perłą „Szlaku Piastowskiego” jest gród Lecha — Gniezno. Miasto, dziś ponad 50-tysięczne, stanowi preżny ośrodek przemysłu i kultury. Tutaj w

Uczniowie ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Kobylnicy przy pracach społecznych na Szlaku Piastowskim.

Fot. (2) — R. Królak

ALEKSANDER NOWAK



RYSZARD DANECKI

POBIEDZISKO

Godła rodów — stanice różne —
zatykał żerdnik przed namioty,
lał łagiewnik ze spądów w kruże
piwo młodym, a starym miody...
Kiedy po bitwie — swego druha
znajdziesz nagle między trupami —

rozpacz — zwycięstwa twarzą drugą,
jak u bliźniaczych bóstw Alkami!

Miast wesela — żałobna uczta,
zamiast pieśni zwycięskich — tryzna,
prza się żalna ciśnie na usta —
choć do tego trudno się przyznać...

Aż z żałobników ktoś nie powie,
że pozostaną z nim od dziś tu:
wzniosą, gdzie leży ich druh, warownie —
gród będzie na tym pobiedzisku...

„Wydawnictwo Poznańskie” wydało w nakładzie 10 000 egzemplarzy, w pięknej szacie graficznej, z ilustracjami poznańskiego grafika Andrzeja Jeziorowskiego — „Poemata Piastowskie” pióra pisarza poznańskiego, Ryszarda Daneckiego. Jest to 32-stronicowa poetycka opowieść — wędrówka Szlakiem Piastowskim od grobów Mieszka I i Bolesława Chrobrego w poznańskiej Katedrze, przez Swarzędz, Promno, Kostrzyn, Pobiedziska, Moraczewo i Lednicę — do Gniezna.

Poniżej — fragment poematu:

Pobiada! — krzyczeli — Zwycięstwo!
Zbrzyzgane krwią germańskie zwłoki
ścieliły się po polu gęsto —
z mierzającą ściągane na boki...

WRZESIEŃ	Bronisława Idziego
1 Piątek	Juliana Siefana
2 Sobota	Izabell Szymona
3 Niedziela	Słońce: 6.02-19.42

TEATRY

OPERA — piątek, 19 „Halka”, sob. 19 — przedst. zamknięte „Baron cygański”; niedz. 19 „Aida”.

NOWY — piątek, sob., niedz. 19 „Emigranci”; SCENA NOWA — piątek, sob., niedz. 19 „Pawłania, pożegnania...” (ballady).

KABARET „TEY” — piątek, sob., niedz. 19, 21.30 „Zbiorka, czyli z rolnictwem na Tey”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

KDF MUZA — piątek, 10, 12.30, 15.30, 20 „Odrażający, brudni, żli...” (wł. 15 l.), 17.30 „Hubal” (pol. b.o.), sob., niedz. 10, 12.30, 15.30 „Samotny detektyw McQ” (amer. 15 l.), 18, 20 „Ognie są jeszcze żywe” (pol. 15 l.).

KDF PALACOWE — piątek, 15.30, sob., niedz. 15, 17.30 „Wyspa skarbów” (ang.-fr. 12 l.), piątek, 17.30, 20 „Intymna rodzina” (amer. 15 l.), sob., niedz. 17, 19.30 „Rollercoaster” (amer. 15 l.).

APOLLO — piątek, 10, 12.30, 15.30, 17.30 „Rollercoaster” (amer. 15 l.), sob., niedz. 10, 12.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), 15, 17.30, 20 „Akwarele” (pol. 15 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Caddie” (austral. 15 l.), g. 20.15 „Zasady dominacji” (amer. 15 l.).

GONG — piątek, 10, 12, 18, 20 „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer. 15 l.), sob., 10, 12, 16, 18, niedz. 10, 12, 18 „Siedem nocy w Japonii” (ang. 12 l.), sob., niedz. 10 „Sandakan nr 8” (jap. 18 l.), niedz. 10, 12, 14, 16 „Pirat” (meks. b.o.).

GRUNWALD — piątek, 17 „Legenda” (pol. b.o.), piątek, sob., niedz. 19 „Wyspy na Gólfströmie” (amer. 12 l.), sob., niedz. 17 „Dziś niedziela Gwryla” (radz. b.o.), niedz. g. 11.30 Bajki (pr. skł.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Świat się śmieje” (radz. b.o.), g. 16, 18, 20 „Westerplatte” (pol. b.o.).

JAGIELLONKA — niedz. 19 „Zorro” (wł.-norw. b.o.), g. 20.15 „Sędzia z Teksasu” (amer. 18 l.).

KOSMOS — piątek, sob., niedz. 17.30, 20 „Człowiek klanu” (amer. 18 l.), niedz. g. 11 „Poedynek potworów” (jap. b.o.).

MALTA — g. 16 „Szczęście na smyczy” (jug. b.o.), g. 18 „Płonący wiekowiec” (amer. 15 l.).

MINIATURA — g. 15, 16.30 „Colargol na dzikim zachodzie” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Nie zaznasz spokoju” (pol. 18 l.).

OLIMPIA — niedz. 19 „Dzielniki kowboje” (g. 13 „Cztery pancerni i pies” (pol. b.o.), g. 19.30 „Matka Joanna od aniołów” (pol. 18 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Jak Iwanuszka szuka cudu” (radz. b.o.), g. 18 „Superekspress w niebezpiecznym świecie” (jap. 15 l.).

PANCERNIAK — niedz. 19.30 „Złota rybka” (pol. b.o.), g. 17 „Ulzana — wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 19.30 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.).

RIALTO — piątek, 10, 12, 14, 16, 20, sob., niedz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wyspa skarbów” (meks. 18 l.), piątek, 18 „Orzeł” (pol. b.o.).

RUSALKI (Swarzędz) — piątek, 16 „Najpiękniejszy kof” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Mieczyniwa z białym goździkiem” (szwedz. 15 l.).

TECZA — g. 15.30 „Córka króla wszechświata” (czech. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Barroco” (fr. 18 l.).

WZASOWICZ (Puszczykowo) — piątek, niedz. 16.45, 18.45 „Na tropie Wilby” (ang. 15 l.), niedz. 16.45 „Przygoda na dwóch kółkach” (pol. b.o.).

WILDA — piątek, niedz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30, sob. 15.30, 18, 20.30 King Kong” (amer. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — piątek, 15, niedz. 15.30 „Przygody małej Nuki” (radz. b.o.) piątek 17.15 „Strach nad miastem” (fr. 18 l.), niedz. 17 „Mistrz rewolweru” (amer. 15 l.), g. 19 „Szara” (pol. 18 l.).

Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-20.

DYŻURY

SZPITAL: PIĄTEK — internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mikiewicz 2; SOBOTA — internia, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; NIEDZIELA — internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61. Ośledle Piastowskie 16, tel. 723-24; ul. Ugoły, tel. 205-431; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Lu-

boń, tel. 120-309; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30-17.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obowiązkowo czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżurne nocne: Dąbrowskiego 140/42, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Uwaga W sobotę, 2 bm. czynne będą następujące apteki: ul. Głogowska 107/109, Mazowiecka 11, Dzierżyńskiego 138/140, Os. Piastowskie 75, Powstańców Wlkp. 2. W/w apteki zamknięte będą 9 bm.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.00 Lato z Radiem; 11.10 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.10 Piosenki z Warszawy; 13.25 Piosenki II wojny światowej; 13.40 Kacik melomana — Teresa Zylis-Garniowa; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 17.30 Transm. z Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Pradze; 19.15 Muzyka; 19.30 Transm. z ME w lekkiej atletyce w Pradze; 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.35 Przy muzyce o sportcie; 22.23 Wdługasz na muz. antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 12.05, 15, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Jak Iwan Iwanowicz pokochał się z Iwanem Nikiforowiczem; 10.40 Groch z kapustą; 11.00 Koncert chopinowski z nagraniem J. Smidowicza; 11.35 Radioproblemy; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czy znasz te zagadki? — 12.45 Tęcza kompozytorów słowiańskich; 13.05 Magazyn to wieści; 13.15 „Morskie Oko” — Uwert. konc. op. 19; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Wariacje op. 11 na tematy opery „Kopciuszek”; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.30 „Jest taka wieś w Kruszwicy” — słuch.; 14.50 „Czarna” — mag. wojewódzki SM; 15.05 Muzyka G. Toremelgo; 15.30 Program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Przez kraj muz. tygodnia; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Grzebień z kości słoniowej” — fragm. opow.; 17.40 Reportaż literacki; 18 Muzyczne archiwum PR — Z. Drzewiecki — nagrania z 1950 r.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysiakiowie”; 19.30 Pamięci wielkiego śpiewaka A. Kipnisza; 20 Z różnych szuflad — W. Kopański; 20.15 Recital z nagraniem Victora Erecia; 21.40 Ren. z Festiwalu Wrażliwa cantans; 22 Radiokabaret; 23 Mistrzostwie interpretacji muzyki dawniej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz na dobranoc — kacik starej płyty.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM III: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 „Pierwsze spotkanie” — aud. słowno-muz.; 10 „Kawalerowie Orderu Odrodzenia”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Symf. polska; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Karpaciekami nas zwali” — fragm. książki T. Radwańskiego; 12.45 Koncert polskiej muzyki popularnej; 13 Wokół spraw naszego stolu; 13.15 A. Hiołski śpiewa piosenki M. Karłowicza; 13.30 Rapsodia polska — op. 25; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie!; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.30 Muzyka C. Toremelgo; 15.30 Program dla dziewcząt i chłopców — aud. muz.; 16.10 Koncert zwycięzów konkursu muzycznego; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Aud. aktualna; 17 Warszawa w piosence; 17.20 „W alejach spacerują tygrysy” — fragm. książki E. Ostrowskiej; 17.40 „Pierwsza szara” — rep. literacki; 18 XXI Międzynar. Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 78; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze T. Gajcego; 19.30 Uroczysty koncert WOSPR i TV na Wawelu; 20.30 Areopag — dyskusja z czasopiśmie społeczno-kult. (w przerwie koncertu); 21.55 A. Hiołski śpiewa piosenki Karłowicza; 22 „Westerplatte” — słuch.; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.45, 23.30.

PROGRAM IV: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z nagrań M. Kosza; 11 Życie rodzinne — mac.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pieniądzy” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem — Na polskich estradach; 15.40 „A tu jest Warszawa” — muzyczne wspomnienia; 16 Poem. pedagogiczny na skrypcie i fortepian — Ten.; 16.20 Muzykbraniec; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pod gruszą; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Kolumbowie” — odc. pow.; 19.35 „Idomeneo — król Krety”; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 „Skład”; 21 Granice muzyki; 21.40 Soba być — portret pianisty K. Zimermana; 22.05 Gwiazda siedmiej wieczorów — M. Grechuta; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskusja; 23 Nowe tematy notywole — M. Warszawski; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM V: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8 Graja „Warszawskie Smyczki”; 8.10 Jak słuchać radia na UKF-ie; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 Dla kl. IV (wych. muz.); 9.20 Podróżne muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki; „Pierwsze spotkanie” — aud. słowno-muzyczna; 10 Dla kl. VII (wych. obywat.); 10.20 J. S. Bach: I Sonata C-dur; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Z nagrań L. Bernsteina; 11.40 D. Lesur — fragm. opery „Andrea del Sarto”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyta; 13 Piosenki w zielonym mundurze; 13.15 Muzyka; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Podstawy społeczno-gospodarcze w naszym kraju”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Taki czas” — aud. o K. K. Bachu; 15.40 „Na skalnym Podhalu” — fragm. pow.; 16.05 Jez. Jaciński; 16.25 Szkoła Mistrzów; „Mistrz maluje”; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioexpress; 17 Wrzesnio-

We słońce; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Program stereof. — Polska piosenka; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.25 Różnicowe refleksje — Wrzesień 1939 r.; 19 O zdrowie człowieka — Leczenie morzem; 19.15 Jez. angielski; 19.30 G. Rossini: Mała msza uroczysta; 21.10 Muzyka kameralna J. S. Bacha; 21.40 Laureaci chopinowskiej na płytach — K. Zimerman; 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.35 „Iquitos — stolica Amazonii”.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.00 Lato z Radiem; 11.10 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.10 Piosenki z Warszawy; 13.25 Piosenki II wojny światowej; 13.40 Kacik melomana — Arie z opery W. A. Mozarta; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 J. Meissner: 1. „Patrol podwodny”; 2. „Pod Chambois”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 17.30 Transm. z Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Pradze; 19.15 Muzyka; 19.30 Transm. z ME w lekkiej atletyce w Pradze; 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.35 Przy muzyce o sportcie; 22.23 Wdługasz na muz. antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 12.05, 15, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Jak Iwan Iwanowicz pokochał się z Iwanem Nikiforowiczem; 10.40 Groch z kapustą; 11.00 Koncert chopinowski z nagraniem J. Smidowicza; 11.35 Radioproblemy; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czy znasz te zagadki? — 12.45 Tęcza kompozytorów słowiańskich; 13.05 Magazyn to wieści; 13.15 „Morskie Oko” — Uwert. konc. op. 19; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Wariacje op. 11 na tematy opery „Kopciuszek”; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.30 „Jest taka wieś w Kruszwicy” — słuch.; 14.50 „Czarna” — mag. wojewódzki SM; 15.05 Muzyka G. Toremelgo; 15.30 Program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Przez kraj muz. tygodnia; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Grzebień z kości słoniowej” — fragm. opow.; 17.40 Reportaż literacki; 18 Muzyczne archiwum PR — Z. Drzewiecki — nagrania z 1950 r.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysiakiowie”; 19.30 Pamięci wielkiego śpiewaka A. Kipnisza; 20 Z różnych szuflad — W. Kopański; 20.15 Recital z nagraniem Victora Erecia; 21.40 Ren. z Festiwalu Wrażliwa cantans; 22 Radiokabaret; 23 Mistrzostwie interpretacji muzyki dawniej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz na dobranoc — kacik starej płyty.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Phantom; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z nagrań M. Kosza; 11 Życie rodzinne — mac.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pieniądzy” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem — Na polskich estradach; 15.40 Raturu; 16.30 Piosenki z Iluzjonu; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pod gruszą; 17.40 Nowa gwiazda francuskiej piosenki — J. Hige-lin; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Konc. Jakiego nie było; 19 Filozofia życia — A. Schweizer; 19.25 „Księżyc nad Kościeliskiem” — śpiewa L. Prus i W. Młynarski; 19.35 „Idomeneo — król Krety” — opera; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 20.08 Soie wa Marek Grechuta; 22.15 „Przed prelektą” — słuch.; 22.40 Lirki no polsku; 23 Nowe tematy notywole — K. Borekowski; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8 Graja „Warszawskie Smyczki”; 8.10 Jak słuchać radia na UKF-ie; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 Dla kl. IV (wych. muz.); 9.20 Podróżne muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki; „Pierwsze spotkanie” — aud. słowno-muzyczna; 10 Dla kl. VII (wych. obywat.); 10.20 J. S. Bach: I Sonata C-dur; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Z nagrań L. Bernsteina; 11.40 D. Lesur — fragm. opery „Andrea del Sarto”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyta; 13 Piosenki w zielonym mundurze; 13.15 Muzyka; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Podstawy społeczno-gospodarcze w naszym kraju”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Taki czas” — aud. o K. K. Bachu; 15.40 „Na skalnym Podhalu” — fragm. pow.; 16.05 Jez. Jaciński; 16.25 Szkoła Mistrzów; „Mistrz maluje”; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioexpress; 17 Wrzesnio-

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM V: 6.45 Radioexpress; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8 Graja „Warszawskie Smyczki”; 8.10 Jak słuchać radia na UKF-ie; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 Dla kl. IV (wych. muz.); 9.20 Podróżne muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki; „Pierwsze spotkanie” — aud. słowno-muzyczna; 10 Dla kl. VII (wych. obywat.); 10.20 J. S. Bach: I Sonata C-dur; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Z nagrań L. Bernsteina; 11.40 D. Lesur — fragm. opery „Andrea del Sarto”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyta; 13 Piosenki w zielonym mundurze; 13.15 Muzyka; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Podstawy społeczno-gospodarcze w naszym kraju”; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Taki czas” — aud. o K. K. Bachu; 15.40 „Na skalnym Podhalu” — fragm. pow.; 16.05 Jez. Jaciński; 16.25 Szkoła Mistrzów; „Mistrz maluje”; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioexpress; 17 Wrzesnio-

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Z albumu polskiej piosenki; 8.15 Muzyka audycja muzyczna; 9.05 Magazyn wojewódzki; 10.05 Muzyka; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; 11 „Mój jedyny”; 12.05 Polska muzyka popularna; 13 Muzyka; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywych; 16.05 Teatr PR — Pół wieku Teatru PR „Kariera Johna Wobody”; 16.50 Muzyka; 17.15 Studio Młodych; 18.05 Transm. z ME w lekkiej atletyce w Pradze; 18.50 Różne piosenki; 19.15 Przy muzyce o sportcie; 20 Muzyka; 20.45 Transm. z ME w lekkiej atletyce w Pradze; 21.05 Mini — maga — zrynek nr 8; 22 Muzyka; 22.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 Niedzielne spotkania — pr. literacko — muz.; 12.05 Poranek symf.; 13 Teatr PR — „Gdy płoń lasy”; 14.35 Muzyka; 15 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzi — „Wrzesień roku pamiętnego” — montaż; 15.45 J. Haydn: Symf. C-dur; 16 Konc. chopinowski — Walce w nagraniu Belli Dawidowicz; 16.30 Wizyty i podróże; 18 Panorama polskiej wokalistyki — Z. Klimek — baryton; 18.35 Felieton public. międzyzłoty; 18.15 M. Rimski — Korsakow, koncert cismoli; 19 Muzyka 19.30 Studio Młodych — Rozgł. harcerska; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko strategii, obronności; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Konc. wieczorny; 22.30 Teatr Poezji — „Saga chopinowska”; 23 Arcydzieła muz. dawniej; 23.35 Public. między nar.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III — 8.35 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Na góralską nutę; 9.30 Gdy się mówi nasza klasa; 9.50 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 Byli świadkami, słyszeli — 6 odc. aud. dokum. 12.27 Muz. z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Muz. premiery Pr. III; 15 Wojenne love story — rep.; 15.20 Uważaj — nowa płyta Manfreda Manna; 16 „Przepraszam, że tak mało, Michalku” — słuch.; 16.30 Stevie Wondera śpiewają; 16.45 Stevie Wondera grają; 17 Za prazami do Trójki; 19 Dzwony turowe — niezapomniana płyta M. Oldfielda — cz. 1; 19.35 Opera W. A. Mozarta — Idomeneo król Krety; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Strój dawny, stroje piękne — „Mickiewicz i filareci”; 21 Z tysiąca i jednej piosenki; 22.08 Soie wa Marek Grechuta; 22.15 Studio Teatrálne Pr. III Compton-Burnett; 22.25 „Dwie żony mojego pana”; 23.25 „Dzwony turowe” — niezamieniona płyta M. Oldfielda cz. II; 23.45 Na dobranoc grają S. Grappelli i Y. Menuhin.

Wiadomości: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Poranek muzyczny; 9 Wielkopolska niedziela; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki; 11 „Było to w Wiedniu...” konc. dla dzieci prowadzi J. Mackiewicz; 11 J. Jaciński; 11.20 Muz. ludowa; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyki dla Młodzi; 12.45 „Uczeń diabła”; 13.30 Ze złotych płyt; 14.10 Dzw. tajemnicze — Gdy skrzydło staje się nogą; 14.30 J. J. Froberger — Suita C-dur; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo ogólnop.); 15 Teatr PR — Studio Stereofonizacji — Teatr przed mikrofonem, Z biegiem lat, z biegiem dni — słuch.; Teatr Starego w Krakowie (ogólnop.); 16.05 Nie tylko przeboje; 17 Reportaż — B. Niczeko; 17.30 Retransm. z zawodów żużlowych w Lesznie; 18.30 Malarz dzieł ojczyzny — W. Kosak; 19 L. Delibes: „Lak me” — opera w trzech aktach (stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 22.10 Międzyzłoty Trębna Kompozytorów — Parz 78.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — soboty dni przedświąteczne — 2 i 3 IX — zamknięte; g. 10-15, środy i piątki — g. 12-18.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 10-18, niedz. i św. — g. 10-16; wystawa „Powstanie w Serbiu — 1941 w twórczości artystycznej”.

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-18, niedz. i św. — g. 10-15.

NARODOWE (al. Marcinkowskie 9) — Galeria Malarstwa Obcego; Galeria Malarstwa Polskiego — Wystawa „Kolor w malarstwie polskim” — g. 9-18, niedz. i św. — g. 10-15.

PRZYRODNICZE (ul. Świerczewskiego 1) — g. 10-15, śr. g. 10-16, sob. — zamknięte.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — wt., czw., piątki — g. 9-15, pon. śr. — g. 12-18, niedz. i św. — g. 10-15, sob.

We wrześniu wybory robotników do KSR

Ważne miejsce samorządu robotniczego w systemie demokracji socjalistycznej

We wrześniu rozpoczyna się w zakładach pracy wybory robotników do Konferencji Samorządu Robotniczego. W wydziałach przedsiębiorstw jednolitych będą zwolniali na rady, na których załogi wybiorą swoich bezpośrednich reprezentantów do podstawowego organu samorządu. Wybory, organizowane przez ogół związkowy, powinny się odbyć do końca tego roku, tak, by KSR już w nowym składzie mogła uchwalić plan przedsiębiorstwa na 1979 r.

Warto przypomnieć, że obecnie w zdecydowanej większości przedsiębiorstw robotnicy stanowią co najmniej połowę składu KSR. Są to członkowie komitetów zakładowych PZPR, rad zakładowych, zarządów ZSMP. Niezależnie od tego, na naradach wytwórczych co roku będą wybierani (w głosowaniu tajnym) robotnicy — przedstawiciele wydziałów działalności podstawowej, ludzie o wysokim autorytecie osobistym, ciesząc się zaufaniem załogi. Będą stano-

wić co najmniej trzecią część składu KSR. Jest rzeczą zrozumiałą, że w niektórych zakładach np. w biurach projektów czy biurach konstrukcyjnych, gdzie podstawowym trzonem są inżynierowie, proporcje te będą odmiennie. Generalną bowiem intencją decyzji o wyborach do KSR jest umocnienie przedstawicielskiego charakteru samorządu robotniczego.

Zbliżające się wybory stanowią jedno z całego zespołu przedsięwzięć podejmowanych — zgodnie z postanowieniami kierownictwa politycznego kraju — w celu podniesienia rangi i zwiększenia efektywności działania samorządu robotniczego. Informowaliśmy niedawno o niezwykle istotnej decyzji rządu w sprawie objęcia przepisami ustawy o samorządzie robotniczym wszystkich przedsiębiorstw państwowych. Równolegle toczą się inne prace, których celem jest stworzenie warunków sprzyjających autentycznej aktywności przed-

stawicielstwa załóg. Stopień zaawansowania tych prac pozwala oczekiwać, że samorząd robotniczy wejdzie w 1979 rok umocniony organizacyjnie, wyposażony w możliwości skuteczniejszego sprawowania niezwykle istotnych funkcji, jakie przypadają mu w systemie demokracji socjalistycznej.

Po kampanii wyborczej, ale jeszcze przed podjęciem prac nad planem przyszłego roku, w zakładach pracy zbiorą się sejsy KSR, by wybrać prezydium samorządu robotniczego oraz uchwalić nowy regulamin samorządu. Prezydium — to organ, który będzie kierować działalnością samorządu i koordynować ją w okresie między sesjami KSR, nadzorować na co dzień realizację decyzji samorządu. Rozległe zadania i kompetencje prezydium obejmują kontrolę całości funkcjonowania przedsiębiorstwa, aż do opiniowania w sprawach mianowania i odwoływania dyrektora. (PAP)

Plenum KC Frontu

Narodowego Wietnamu

W czwartek zakończyły się w Hanoi obrady plenum KC Frontu Narodowego Wietnamu. W przyjętej rezolucji podkreślono, że głównym obecnie zadaniem organizacji Frontu Narodowego Wietnamu jest umocnienie jednolitości narodowej, stworzenie silnej obrony, prowadzenie działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku społecznego w kraju.

PAP

We Włocławku

Centralne obchody Dnia Turystyki

Na miejsce centralnych obchodów Dnia Turystyki wybrano w tym roku Włocławek. Trzydniowy festyn z tej okazji przygotowany pod egidą PTTK, którego oddział kujański obchodził zarazem 70-lecie istnienia.

Imprezy związane z Dniem Turystyki rozpoczyna się 1 września, m. in. otwarciem wystawy konkursowych prac dziecięcych pt. „Słońce nad łąkami”. Tego samego dnia odbędzie się sesja publiczna na temat upowszechniania turystyki w zakładach pracy.

Następnego dnia program przewiduje otwarcie XIX Ogólnopolskiego Zlotu Turystów na Kujawach i szeregu wystaw.

3 bm., w niedzielę, odbędzie się m. in. w centralnym placu Włocławka, 1 Maja, występy zespołów folklorystycznych z Kujaw, a na różnych ulicach miasta występować będą kapele podwórkowe.

Tegoż dnia Wojewódzki Dom Kultury będzie miejscem akademii z okazji Dnia Turystyki i 70-lecia oddziału kujawskiego PTTK, zaś nad jeziorem Czarne nastąpi po południu zakończenie obchodów i Ogólnopolskiego Zlotu Turystów. (e)

Śpiewający studenci

z Poznania na „Dniach Polskich” w Szwecji

Poznańska studencka grupa wokalna „Spirituels and gospelsingers” znalazła się w składzie ekipy artystycznej na rozpoczęcie 25 sierpnia w szwedzkiej okolicy Skaraborg „Dni Polskie”. Jest to jedna z największych imprez w historii stosunków kulturalnych między obu krajami; w ciągu dwóch tygodni mieszkańcy pięciu miast tego okręgu (położonego na południu Szwecji) obejrzą występy ponad 80 najsłynniejszych wykonawców.

Zespół z Poznania odlatuje tam dzisiaj (w piątek) i koncertować będzie do 6 września. (wig)

„Korso - 78”

Wielki festyn robotniczy w Pile

Od soboty — 26 sierpnia trwają w Pile imprezy społeczno-kulturalne w ramach wielkiego festynu robotniczego organizowanego pod patronatem Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Zakończą się one w niedzielę, 3 bm. świętem kwiatów — „Korso-78”. Odbędzie się ono już po raz czwarty.

Cykl imprez rozpoczął Zlot Przdowników. Pracy i Wyszokolenia Ludowego Wojska Polskiego w ośrodku wypoczynkowym nad jeziorem Plotki. Wzięło w nim udział 180 osób. Odbłyły się liczne spotkania z żołnierzami w zakładach pracy, związane z 35 rocznicą powstania LWP.

Wszelkie oczekiwania przeszła druga wojewódzka wystawa kronik zakładowych i organizacji społeczno-politycznych. Połączona ona była z seminarium dla kronikarzy zakładowych. W pilskim klubie MPiK dużym zainteresowaniem

cieszy się wystawa filatelistyczna „Wojsko w kwiatkach”.

W czwartek odbyło się spotkanie z kobietami zasłużonymi dla sportu. Uonorowano sport smenki, które decydowały o rozwoju sportu kobiecego w regionie nadnotekim.

Główne imprezy wielkiego festynu robotniczego w Pile trwać będą od piątku do niedzieli. Na uwagę zasługują zwłaszcza: „sztafetowy bieg pokoi” ulicami miasta dla uczczenia 39 rocznicy napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę, międzywojewódzkie zawody wędkarskie, ogólnopolski rajd pieszy pracowników PZU, pokazy krótkofalówek i wspaniały korowód kwiatów. Będą kiermasze na placu targowym gdzie zlokalizowano również program artystyczny oraz wystawy: kwiatów, wieńców dożynkowych, owoców i warzyw z pracowniczych ogrodów działkowych. (ryk)

Eksportowa szansa „megasamów”

Algieria zainteresowana obornickimi pawilonami

W różnych zakątkach kraju coraz więcej — choć jeszcze za mało — buduje się pawilonów handlowych z płyt warstwowych produkcji obornickiego kombinatu „Metalplast”. Jego Zakład Montażu Lekkiej Obudowy wznosi takie obiekty wykorzystując odpowiedni sprzęt. Pawilony zaś mają różną wielkość i rozmaite przeznaczenie.

Są wśród nich także „megasamy”, które zdają egzamin przede wszystkim na dużych osiedlach. Ostatnio pojawiła się szansa montowania takich placówek handlowych również

za granicą. Zakład przyjął bardzo korzystną ofertę, którą złożyła Algieria. Jest ona zainteresowana uzyskaniem pięciu „megasamów”, które mają trafić do różnych miast tego kraju. Każdy pawilon dla algierskiego kontrahenta będzie miał powierzchnię 3000 m kwadratowych, a obudowa z kolorowych płyt pokryje stalową konstrukcję.

Wartość zlecenia wynosi kilka milionów złotych dewizowych, a obornicki „Metalplast” ma się z niego wywijać w roku przyszłym. (bop)

Opóźnienia na budowach elektrowni

W związku z występującym deficytem mocy w br. znacznie zwiększono zakres inwestycji w elektrowniach i nadano im szczególną rangę. Moc naszych siłowni powinna zwiększyć się w br. aż o 2470 MW, co jest największym rocznym przyrostem mocy, jaki kiedykolwiek notowała polska energetyka.

Plan 1979 r. przewiduje uruchomienie nowych bloków o łącznej mocy 1390 MW. Jednostki te instalowane będą przede wszystkim w elektrowni „Kozienice” oraz „Polańce”. W obu siłowniach roboty budowlane prowadzone są z du-

żymi kłopotami i już teraz opóźnienia w stosunku do harmonogramu wynoszą około 4-5 miesięcy. Pomyślnie natomiast przebiega budowa elektrowni Porąbka-Zar oraz budowa elektrociepłowni w Gdyni.

Przyczyną tak znacznych założeń na budowie „Polańca” i kolejnego bloku w „Kozienicach” jest przede wszystkim niedostateczna koncentracja potencjału wykonawczego. Ocenia się, iż aby nadrobić dotychczasowe opóźnienia należałoby zatrudnić dodatkowo około 1000 osób. (PAP)

samochody

Sprzedam samochód Żuk tovos wydanie eksportowe w idealnym stanie lub zamienię na Fiat 125 MR. Leszno, tel. 74-41. 66736g

Sprzedam Fiat 125p 1500 rok produkcji 1975. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66771g.

Trabant 601 sprzedam. Długa 9 m. 8 po godz. 18. 66779g

Fiat Multiple sprzedam. Pila, Piastów 12 m. 73. 1215p

Fiat 127p sprzedam. Chomęcice, ul. Poznańska 5. 66795g

Fiat 125p MR-75 1500 cm. stan idealny, sprzedam. Poznań, ul. Sadowa 18, godz. 10-12 i 19-20. 66295g

Nowego Fiat 125p 1500 z wyposażeniem komfortowym sprzedam. Tel. 613-84. 66634g

Fiat 125p 1500, rocznik 1974 — sprzedam. Telefon 446-10, po godz. 17. 66396g

Sprzedam okazynie Warszawa M-20. Maj. Chłudowo, gmina Suchy Las. 66384g

Fiat 1500 (styczeń 1977) sprzedam. Tel. 748-49. 66363g

Sprzedam samochód Warszawa combi po kapitalnym remoncie. Trojanowski, Złotów, Kościuszki 16. 1144p

Zastawę 1100p rocznik 1977 sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66793g.

Ford Cortina rocznik 1970 w dobrym stanie tanio sprzedam. Zawada, Swarzędz, Podgórna 8. 66799g

Nowa karoseria Fiat 125p sprzedam. Henryk Kosmacz. Os. Waryńskiego 33 m. 14, Kościan (Taxi 16). 66304g

Tanio, szybko sprzedam Fiat 125p 1500. Poznań, ul. Wybicki 3. 66805g

Volkswagena, rocznik 1965 sprzedam. Tel. 20-14-79. 66813g

Syrenę 105 korzystnie sprzedam. Tel. 331-706. 66823g

Zastawę 750 sprzedam. Knieńskiego 31 m. 5 po godz. 16. 66823g

Wartburga rocznik 1965 sprzedam. Tel. 679-372. 66833g

lokale

Wynajmę studentom pokój. Tel. 458-32. 66414g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 Poznań — Grunwald. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 64140g.

Uczennice lub studentki I i II roku przyjmę na pokój. Poznań, Zgoda 30. 65145g

Pani poszukuje pokoju z wygodami. Solska, tel. 69-22-51 wewn. 374 w godz. 8-15. 66473g

Bezdzietne małżeństwo, członkowie SM, bez nałóg, pilnie poszukuje pokoju. Płatne z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66537g.

Poszukuje pilnie mieszkania M-2 lub kawalerki Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66588g.

Mieszkanie własnościowe 63 m2, 2 pokoje (24, 18 m) balkon, kuchnia, łazienka, skrytka, pilnie sprzedam. Tel. 22-25-58 godz. 10-13 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66742g.

Przyjmę na pokój panienki. Poznań — Przeźmierowo, ul. Graniczna 1a. 66545g

ZAKŁADY PIWOWARSKIE W POZNANIU zwracają się z apelem do społeczeństwa województwa: poznańskiego, kaliskiego, leszczyńskiego i konińskiego

O NIEPRZETRZYMYWANIE BUTELEK PO PEPSI-COLI,

a odsprzedawanie ich do punktów skupu znajdujących się w najbliższych wytypowanych sklepach handlu detalicznego.

Powodzenie akcji skupu butelek, zapewni rytmikę produkcji i dostaw Pepsi-Coli na rynek.

2986-K1

Poszukuję lokalu na sklep. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66345g.

Panu pokój wynajmę. Grunwaldzka 318. 66639g

Sprzedam umeblowane własnościowe M-2 w Kaliszu. Tel. Poznań 204-181. 66762g

Kupię M-2 własnościowe, także stare. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66915g.

Oddam w najem mieszkanie 2-pokojowe na Wino gradach z telefonem na dwa lata. Płatne z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 67027g.

Przyjmę na pokój dwuosobowy panów. Ul. Dziecińska 8a. 66833g

Przyjmę panienki na pokój. Obornicka 292. 66841g

nieruchomości

Sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną na Dębce. Tel. 33-07-66. 66907g

Kupię mniejszą nieruchomość z zapleczem na warsztat — granice Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66352g.

Sprzedam dom jednorodzinny, ogród 2000 m2, okolic Poznań. Informacje: tel. 461-89 po godz. 17. 66404g

Kupię lub wydzierżawię około 0,5 ha dobrej ziemi w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66424g.

Sprzedam dom, budynki gospodarcze nowe, 0,5 ha ziemi, II kl. Stanisław Nowak. Nowawieś, ul. Staro Miejska 11, 64-510 Wronki. 66451g

Sprzedam dom 5-pokojowy, dwa garaże, blisko tramwaju. Poznań, ul. Czeremchowa 11, po godz. 16. 66512g

Okazja! Dom we Wrześni, stan surowy sprzedam. Kostrzyn Wlkp., ul. Słowackiego 1 m. 9. 66447g

Sprzedam tanio dom 0,5 ha ziemi, najchętniej rolni kowi. W. Lis, 62-032 Luboń, ul. Kręta 8. 67544g

Sprzedam działkę budowlaną pod domek wolnostojący 573 m2 w Lubiniu. Tel. 120-285 godz. 19-21. 66505g

Dom czteropokojowy wolny, działka 3600 m2, trasa Os. Plewiska — Przeźmierowo sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66645g.

Kupię dom jednorodzinny w okolicach Poznania lub pietro willi w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66590g.

Działkę budowlaną do 700 m2 w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66594g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Poznaniu, w runek pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66637g.

Sprzedam domek jednorodzinny, budynek gospodarczy. Oborniki, Półwiejska 19. 67535g

Sprzedam połowę domu bliźniaczego Poznań, dzielnicą willowa. W rozliczeniu może być M-3 własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 65970g.

Kupię dom z zapleczem hodowlanym blisko Poznania lub zamienie na domek z ogrodem 1600 m2 w Lesznie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66671g.

Kupię dom jednorodzinny, ewentualnie bliźniaczy lub niedużo wykończony. Dysponuję własnościowym M-5 3-pokojowym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66825g.

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO

Oddział Zaopatrzenia i Regeneracji
70-812 w SZCZECINIE - DĄBIU,
ul. Pomorska nr 53, tel. 612-975

oferuje instytucjom państwowym i innym jednostkom gospodarki uspołecznionej upłynnienie

NOWYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH

akcesoriów samochodowych i innych materiałów branży motoryzacyjnej do następujących pojazdów mechanicznych:

- STAR
- NYSA-ZUK
- GAZ-53
- MUSCEL
- CSEPEL-IKARUS
- IFA
- do ładowacza mechanicznego „Cyklop”
- do wózka akumulatorowego typu: WA-2.

Upłynnienie prowadzi Dział Gospodarki Materialowej OZiR w Szczecinie — Wielgie, ul. Bałtycka nr 29, tel. 616-228, gdzie znajdują się szczegółowe oferty materiałowe.

1969-K2

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH

„S T O M I L”

ulica Starołęcka 18
61-361 POZNAŃ

PRZYJMUJĄ ZAPISY

młodocianych w wieku od 16 — 18 lat, bez ukończenia szkoły podstawowej do:

dwuletniego DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY z terenu miasta Poznania i województwa.

W czasie pobytu w OHP junacy kończą szkołę podstawową i uzyskują kwalifikacje zawodowe o kierunku:

MECHANICZNO-CHEMICZNYM

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELI:

Dział Szkolenia lub Osobowy, adres jak wyżej, telefon: 787-511, 787-512.

2713-K1

WYTWÓRNA WYROBÓW TYTONIOWYCH
Zakład w Kościanie, ul. Bernardyńska nr 2

ZATRUDNI ZARAZ:

- KOBIECY DO PRODUKCJI PAPIEROSÓW
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat.
Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy.

Wytwórnia zapewnia dowóz lub zakwaterowanie pracowników.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Komórka d/s Pracowniczych Wytwórni przy ulicy Bernardyńskiej nr 2.
3042-K1

Spółdzielnia Inwalidów „METALOWIEC”

ZAKUPI względnie **WYDZIERŻAWI BUDYNEK** (najchętniej w dzielnicy Grunwald)
o kubaturze minimum 300 m³ w celu adaptacji na Zakład Pracy Chronionej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Rehabilitacyjno - Socjalny, 60-593 Poznań, ulica Bułgarska 39a — telefon 67-60-31.
3045-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY ELEKTROWNI I PRZEMYSŁU „ENERGOBLOK”
w Koninie, ulica Spółdzielców nr 3

uprzejmie zawiadamia, że — z dniem 1. 9. 1978 r. zmieniony zostanie numer telefoniczny centrali
z 244-24 — NA NOWY 231-71
2064-K2

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ „KONTUR”
w Koninie, al. 1 Maja 13, 62-510 Konin

OGŁASZA KONKURS NA AJENTÓW
do prowadzenia gościńców i zakładów gastronomicznych na terenie województwa konińskiego.

Kandydaci winni posiadać długoletni staż pracy w gastronomii, wysokie kwalifikacje zawodowe, nienaganną opinię.

Do oferty załączyć:

1. Podanie
2. Życiorys
3. Kwestionariusz osobowy
4. Świadectwo pracy z ostatniego zakładu pracy
5. Dwa zdjęcia
6. Aktualną książeczkę zdrowia
7. Odpis świadectwa szkolnego
8. Kartę kwalifikacyjną lub oświadczenie z ostatniego zakładu pracy, że nie prowadził karty kwalifikacyjnej
9. Książeczkę licencyjną lub zaświadczenie o ukończeniu kursu dla kierowników zakładów gastronomicznych.

Rozpatrywane będą oferty, które wpłyną w zalakowanej kopercie z napisem „Konkurs”, do dnia 14. IX. 1978 roku pod adresem przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19. IX. 1978 r.

O terminie rozmów, zakwalifikowane osoby zostaną powiadomione oddzielnym pismem.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru zgłoszonej oferty.

Ponadto Przedsiębiorstwo informuje, że zatrudni wysoko kwalifikowaną kadrę gastronomiczną.

Zgłoszenia kierować pod adresem Dyrekcji.

2054-K2

SZUKASZ STAŁEJ LUB DORYWCZEJ PRACY W ATRAKCYJNYM ZAWODZIE?

Dobry zawód **MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO**
Z DOBĘDZIESZ
w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu

- ◆ Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydaci otrzymują wynagrodzenie.
- ◆ Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek od 20 lat,
 - wykształcenie podstawowe,
 - dobry stan zdrowia.
- Możliwość podjęcia pracy w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu**, ul. Głogowska 131, — telefon 612-41, wewn. 32 lub 34.

3007-K1

Państwowy Teatr Nowy w Poznaniu
WYNAJMIE ZARAZ
2 pokoje z używalnością kuchni i łazienki lub samodzielne mieszkanie 2-pokojowe z telefonem.

Zgłoszenia prosimy kierować do administracji Teatru, tel. 588-33 lub 22-18-93.
3036-K1

praca

Przyjmie blacharza samochodowego i ucznia. Ul. Leberska 62. 66309g

Warsztat Naprawy Samochodów. Baranowo, ul. Wiosenna 53, tel. 474-38. w godz. 7-8, 14-15, przyjmie uczniów w zawód blacharza lub mechanika samochodowego. 66371g

Uczennice pełnoletnie i pracownice przyjmie zaraz (bielizniarstwo). Dąbrowskiego 156, tel. 421-76. 66347g

Murarze i pomocnicy po trzeźni. Tel. 32-15-11. 66951g

Przyjmie kobiety do szklarni (goździki). Lubon 3, ul. Traugutta 27 (kolejnicarza). 66872g

Potrzebna solidna krawcowa do szycia bluzek. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66979g.

Przyjmie dziewczarki. Tel. 20-04-24. 66376g

Przyjmie dwóch uczniów. Zakład malarsko - tapyściarski. Poznań, ul. Kowalewiczka 67b. 66437g

Przyjmie dwóch szewców — specjalność obuwiu damskie. Ul. Wielka 18. 67533g

Uczennice przyjmie. Pracownia Gorsetów i Biustonoszy. Poznań, Długa 18. 66503g

Paniom, umiejącym szycie, dam pracę w domu. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66524g.

Pilnie potrzebna solidna pani do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre, samodzielny pokój z łazienką. Gniezno, telefon 23-10. 66533g

Zatrudnie krawcowe, na stałe. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66574g

Mezyczne oraz kobiety, przyjmie zaraz — ogrodnictwo szklarniowe. Poznań — Psarskie, Stodwiska 8. 66579g

Poszukuje palacza c. o. Ogrodnictwo Goleczewo, (kierunek Oborniki). Tyśiąclecia 14, Brodziak. 66593g

Pomoc domowa dochodząca do rodziny lekarza — przyjmie. Stowiańska 26 m. 9 (Os. Stowiański). 66595g

Dozorcy dochodzący, poszukuje się od 1 listopada (otolicia Kossaka). Zgłoszenia osobiste: Administracja, ul. Engla 18 m. 3, po godz. 19. 66596g

Przyjmie blacharza samochodowego, może być po szkole, na bardzo dobrych warunkach. Warsztat samochodowy, Komorniki, ul. Mińska 11. Dojazd z Górczyna, autobusem 103. 66609g

Pani z praktyką do szycia bluzek safari, potrzebna zaraz. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66649g

Zakład Usługowy, zatrudni na stałe ślusza instalatora. Tel. 67-38-96. 66689g

Potrzebna wykwalifikowana krawcowa, do szycia bluzek damskich. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 66692g.

Do cukierni potrzebny uczeń. Poznań — Os. Lecha, ul. Wiatraczna (dawilon). 66732g

Zatrudnie akwizytora — akwizytorkę do przyjmowania zamówień na uszczelnianie okien. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66734g.

Zatrudnie pomoc domową (bez gotowania) dla 2 osób, trzy razy w tygodniu. Sciegiennego 83. 66748g

Przyjmie elektryków i ucznia. Bojanowska 26. 66787g

Spawacza elektrycznego. Starołęka 96b. 66790g

Potrzebna dobra krawcowa do szycia bluz, kurtki. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66802g.

Zatrudnie krawcową po stażu z praktyką do pracowni konfekcji damskiej. Praca stała. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66808g.

Potrzebna bardzo dobra krawcowa do szycia bluzek. Praca stała. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66809g.

Potrzebne krawcowe do szycia męskich koszul. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66834g.

kupno

Kiosk, sklep (branża obojetna) kupie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66835g.

Kupie walce złoźnicze, ręczną i na silnik. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66888g.

Kupie łódź wędkarską nową lub używaną w bardzo dobrym stanie, długość 4-5 m. Zdzisław Wasilewski, 62-004 Czerwona, Gdynia 91. 67505g

Lornetkę 11/40 kupie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 67529g.

Kupie 60 m² parkietu dobowego. Tel. 67-45-02. 66471g

Konstrukcje foliową 6X30 m kupie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66642g.

Stary obraz, ramy kupie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66712g.

Złoty zegarek damski ze złota bransoletą marki „Omega” kupie. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66759g.

sprzedaż

Strzelnicę camping, sprzedam. Wiadomość: 62-106. Wągrowiec, Jerzyka 16 m. 14. 66292g

Motocykle BMW R-51, DKW. Poznań, ul. Głogowska 63 m. 11, po godz. 16. 66304g

Sprzedam ciągnik C-328 Zygmunta Kościelki, Polska Wieś, poczta Klecko. 66310g

Sprzedam betoniarke 100-litrową, skrzynie biegów i tylny most od Iry ciężarowej. Poznań, ul. Miła 8 A. 66335g

Ciągnik C-4011, przyczepę niską, wysoką — sprzedam. Skubiszewski, Wierzeja, gm. Duszniki, woj. poznański. 66325g

„Dane Pik” oraz „Amatora - Stereo”, sprzedam. Tel. 475-59. 66324g

Sprzedam ciągnik C-355 z przyczepą. Kaźmierczak, Gortatowo, koło Swarzędza. 66339g

Perkusję „Everpley” sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 36 m. 6. 66867g

Sprzedam kiosk warzywa — owoce — kwiaty. Bardzo dobry punkt. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66870g.

MZ-250/2 Tropik okazujnie sprzedam. Krobica, Poznańska 7b, tel. Krobica 194, po godz. 20. 1228p

2 kożuchy damskie sprzedam. Tel. 660-384. 66830g

Sprzedam nową przyczepę campingową N 126 B. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66846g.

Sprzedam cegle pełną, dziurawkę, cebulki cesarskich lilii (szachownica). Tel. 458-32. 66413g

Sprzedam kiosk kwiatowy. Czerwonak, Zielona 10. 66420g

Sprzedam pianino, kożuch damski, mały. Tel. 726-59. 66492g

Cegle, stemple budowlane, winde ręczną, deski, pustaki Fert. Poznań, ul. Gostyńska 8. 66707g

Sadzonki pomidorów szklarniowych sprzedam. Komorniki, Poznańska 89. 66709g

Sprzedam kiosk warzywa — owoce — kwiaty. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 66717g.

Sprzedam futro karakulu we czarne i czapkę z rudego lisa. Tel. 67-50-45. 66719g

Sprzedam 4 tunele ogrodnicze, ogrzewane. Wiry koło Poznania, ul. Poznańska 50. 66725g

Tanio sprzedam WSK „Lelek” 1973 rok. Dzierżynskie 15 m. 10. 66729g

Tunel z folią nowy sprzedam. Dudzik, Goleczewo koło Poznania. 66749g

Betoniarke sprzedam. Kowalewiczka 47a. 66754g

Sprzedam szczeniata rasy wodowe Welsh terier. Tel. 462-95. 66757g

Przyczepę campingową belgijską sprzedam. Poznań, Chodzieska 17. 66489g

Sprzedam ciągnik. Os. Plewiska, ul. Skórzewska 63. 66489g

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
60-891 POZNAŃ, ul. Kościuszki 57
telefon 548-47 i 594-86

o r g a n i z u j e

JESIENNY TURNUS KURSÓW KWALIFIKACYJNYCH

Zebrania informacyjne odbędą się dnia
5 września 1978 r.

- o godz. 16 dla zawodów metalowych — czeladnicze
- o godz. 17 dla zawodów metalowych — mistrzowskie
- o godz. 18 dla pozostałych zawodów — czeladnicze
- o godz. 19 dla pozostałych zawodów — mistrzowskie

PONADTO PRZYJMUJE SIĘ ZAPISY NA KURSY:

- Studium Doskonalenia Mistrzów na tytuł Mistrz Duple-mowany (na podstawie Uchwały nr 21 Rady Ministrów — M.P. nr 7/76)
- spawaczy elektrycznych i gazowych
- palaczy centralnego ogrzewania i kotłowych
- kreśleń technicznych — budowlane i mechaniczne (pomaturalne)
- obsługi dźwigów towarowo - osobowych
- obsługi suwnic, elektrowciągów
- obsługi wózków akumulatorowych i spalinowych
- BHP I°, II°, III° — na zlecenia zakładów pracy
- wyrobu sztucznych kwiatów
- towaroznawstwa kwiaciarskiego (układania bukietów)
- szycia i kroju dla potrzeb własnych
- szycia i kroju dla dziewcząt (wyuczające zawodu)
- dziewiarstwa maszynowego
- dziewiarstwa ręcznego (druty, szydełko)
- gotowania i wypieku ciast
- kierowców samochodowych
- oraz innych (również na zlecenia zakładów pracy).

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE

Ośrodek Kształcenia Zawodowego — ZDZ

w Poznaniu, ul. Kościuszki 57,

w godzinach od 8 do 19, w soboty od 8 do 16.

2893-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM”
w Poznaniu, ul. Wielka 8

ZATRUDNI ZARAZ:

- KAMIENIARZY
- BETONIARZY
- oraz osoby na przyuczenie do zawodu
- KAMIENIARZA, BETONIARZA
- KRAWCOWE przyuczone do zawodu
- STOLARZY.

Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, przy ulicy Roosevelta 1 — telefon 595-21.

3013-K1



„LINGWISTA - OŚWIATA”
Krajowa Spółdzielnia Pracy
w Warszawie
Okręgowy Oddział w Poznaniu,
ul. Klasztorna 2

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego
- francuskiego
- hiszpańskiego
- niemieckiego
- rosyjskiego
- szwedzkiego
- włoskiego

- ◆ nowoczesnymi efektywnymi metodami,
- ◆ dla początkujących i zaawansowanych oraz przygotowujących do egzaminów państwowych,
- ◆ w grupach tradycyjnych, przyspieszonych i laboratoryjnych.

ZAPISY PRZYJMUJĄ I SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ OŚRODKI NAUCZANIA — w godz. 17-19, z wyjątkiem sobót i dni świątecznych:

- ul. Berwińskiego 2/4 — Szkoła Podst. nr 26;
- ul. Krakowska 10 (dawna Kościuszki) — Szkoła Podst. wowa nr 82;
- ul. Stalingradzka 32/40 — Szkoła Podstawowa nr 43;
- Osiedle Oświecenia 1 — Szkoła Podstawowa nr 19;
- KONIN, ul. Dworcowa 7a — Zakładowy Dom Kultury Huty Aluminium.

Ośrodek „LINGWISTY” przy ul. Berwińskiego 2/4 przyjmuje ponadto zapisy na **KURSY NIEDZIELNE** w każdą niedzielę w godz. 9-12 oraz **KURSY SPECJALISTYCZNE**.

„LINGWISTA — OŚWIATA” organizuje również kursy w **SZKOŁACH** dla dzieci i młodzieży i w **ZAKŁADACH PRACY** — zgłoszenia w biurze Oddziału, ul. Klasztorna 2, tel. 542-26.

PODRĘCZNIKI W RAMACH OPLAT!

2937-K1

Przedsiębiorstwo Państwowe
POLMOZBYT
Poznań, ul. Wojciechowskiego 3/17
INFORMUJE PT KLIENTÓW, że
Stacje Obsługi PP POLMOZBYT
dnia 2 września 1978 r.
są CZYNNE jak w każdą sobotę
tj. w godzinach 6—18
ZAPRASZAMY
3075-K1

Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM”
w Poznaniu, ul. Wielka 8
ZAWIADAMIA,
że z dniem 15 września 1978 roku
WPROWADZA
NOWĄ FORMĘ USŁUG
polegającą na myciu i odświeżaniu
nagrobków na cmentarzach komu-
nalnych miasta Poznania.
Zlecenia przyjmują oraz wszelkich in-
formacji w tym zakresie udzielają biura
cmentarzy:
— Nr 1 — Miłostowo
— Nr 2 — Junikowo
codziennie w godz. od 8—15,
w soboty od godz. 8—13.
2940-K1

praca
Potrzebna pani do mycia
włosów oraz uczennica fry-
zjerska. Zakład fryzjerski.
Dzierżynskiego 67. 67117g

sprzedaż
Sprzedam ule wielkopolskie — nowe i używane.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 66592g.

Nadwozie „Trabanta”
sprzedam. Luboń, Szkol-
na 4. 66701g

Siewkę tulipanów do pe-
dzenia sprzedam. Tel.
745-74. 67340g

Lustro z konsolą, stół na
24 osoby, szafa XVIII wiek
inne sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 67302g.

Szczeniata cocker spaniel
czarne podpalane sprze-
dam. Marchlewskiego 50c
m. 4. 67146g

Sprzedam dużą przyczepę
campingową. Opalenica.
Sienkiewicza 11, tel. 470.
66509g

Cegły pełną, dziurawkę,
wapno, cement sprzedam.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 67078g.

Sprzedam nową Praktykę
L2. Tel. 66-54-08 po godz. 16
66788g

Blam, łapki karakulowe
czarne. Tel. 645-89. 66684g

Swarzędzki pokój kombi
nowy okazujecie sprze-
dam. Raszyńska 7 m. 4.
66633g

Pianino sprzedam. Os.
Wielkiego Października 7
m. 77. 66643g

Sprzedam nowy komin
metalowy. Tel. 66-05-44.
66669g

Zenit TTL nowy sprze-
dam. Ul. Umińskiego 19
m. 5. 66694g

Sprzedam sypialnię chiń-
ską, wytworną, kolor
złoty, w pięknym zesta-
wie oraz gabinet chippen
dale, mahoni, stan ideal-
ny. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 66806g.

Lustro, tapczan, krzesła,
fotele, szafa, stół. Szpital
na 3 m. 20. 66705g

Sadzonki asparagusa nie-
kwiatającego sprzedam. Tel.
531-26. 66516g

Sprzedam asparagus do-
niczkowy. Poznań, tel.
708-28 (rano — wieczorem)
66554g

Glebożyżarkę ciągniko-
wą, maszynę do szycia
(gwarancja) sprzedam. Ul.
św. Stanisława 16 (Winia-
ry). 66735g

Sprzedam zaprowadzoną
pracownicę zlotniczą 20
km od Poznania. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 66621g.

Radiotelefon Echo-4 pas-
mo amatorskie, aparat ile
nowy do nurkowania no-
wy tania sprzedam. Za-
wada, Swarzędz, Podgor-
na 8. 66793g

Sprzedam koparkę cią-
gnikową, długą. Kazimierz
Szarek. Piekary 21 ko-
ło Steszewa. 66821g

samochody
Okazujecie sprzedam Żuk.
Poznań, ul. Szczanieckiej
14a m. 1. 66305g

Fiata 126p rocznik 1977
sprzedam. Ul. Podstoliń-
ska 8 m. 5 po godz. 15.
65252g

Fiata 850 sprzedam. Pus-
czykowo, Podgórną 16.
66426g

Sprzedam samochód Lub-
lin Poznań, Os. Piastow-
skie 103 m. 3. 66475g

Warszawę górnozaworową
po remoncie sprzedam. Sie-
radzka 17. 67501g

Syrene 105 sprzedam. Kór-
nik, Wojska Polskiego 11.
67519g

Zuka skrzyniowego sprze-
dam. Grodzisk, Powstań-
ców Wlkp. 9. 67548g

„Polonez” sprzedam.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 66511g.

Fiata 125 — 1500 sprzedam.
Os. Jagiellońskie 63 m. 22.
66552g

Fiata 126p nowego sprze-
dam. Tel. 22-17-76. 67171g

Wartburga 353 sprzedam.
Tel. 436-19. 66514g

Wartburga 1000, niedro-
go sprzedam. Os. Powstań-
ców Narodowych 23 m. 5.
66509g

Warsztat blacharstwo sa-
mochodowe wykonuje
usługi w krótkim termi-
nie dla wszelkich typów
samochodów. Ireneusz
Szaj, Stęszew, ul. Nowa 6.
66584g

VW 1600 combi rok 1967
w dobrym stanie sprze-
dam. Ul. Rodawska 15.
66629g

Warszawę M-20 po remon-
cie sprzedam. Engla 13
m. 12. 66632g

Volkswagena komfortowe
so. sprzedam. Gwiaździsta
41. 66641g

Sprzedam Fiata 125, 1500.
rok 1974. Ul. Dobra 13 po
godz. 18. 66653g

Zastawę 750 sprzedam. Os.
Lecha 75 m. 2. 66789g

Sprzedam samochód cie-
zarowy Robur (silnik Die-
sel) oraz przyczepę wy-
wrotkę na dużych kołach.
Grodzisk Wlkp., ul. Po-
wstańców Chociszew-
skich 22. 66745g

Mercedesa 200D w ideal-
nym stanie sprzedam.
Obornicka 244. 66497g

Zaporożca, Syrene 105 no-
wa sprzedam. Poznań, Ja-
nickiego 5. 66568g

Auto - Elektryk ustawia
zapłon do samochodów
Syrena 104 i 105. Trabant,
Wartburg godz. 8—16.
Obornicka za rondem po
prawej stronie. Borsut,
ul. Suszko 3. 66142g

lokale
Kupię lub wydzierżawie
własnościowe mieszkanie
M-6 na Winogrodach lub
obszerne mieszkanie w
willi na jednym pozio-
mie. Tel. 554-82. 67085g

roczne
Telewizory naprawiam na
tymczasie — Grunwald.
Jeżyce. Tel. 67-13-94 po
siedemnastej, Plank.
66187g

Udziałowca do założenia
dużej firmy drobiu i li-
sów przyjmę. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 66590g.

W związku z budową przejścia podziemnego w ul. Towa-
rowej zachodzi konieczność wykonania niezbędnych prac
terowo - sieciowych, które spowodują:

**WSTRZYMANIE RUCHU TRAMWAJOWEGO
W CIĄGU UL. TOWAROWEJ I MARCHLEWSKIEGO
W DNIACH OD 2 DO 3 WRZESNIA WŁĄCZNIE**

Tramwaje linii nr 3, 6, 7 i 14 kursować będą zmienionymi
trasami i tak:

LINIA NR 3 — Głogowską, Hetmańską.
LINIA NR 6 — Głogowską, Hetmańską, Dzierżynskiego.
LINIA NR 7 — Głogowską, Hetmańską.
LINIA NR 14 — Głogowską, Czerwonej Armii, Strzelecką.
LINIA NR 21 — nie kursuje.
LINIA NR 10 — (nocna) — Głogowską, Hetmańską.

Jednocześnie informujemy, że w dniu 2 września br. w go-
dzinach od 8.30 do 13.00 nastąpi wstrzymanie ruchu
tramwajowego i autobusowego w ul. Czerwonej Armii spo-
wodowane uroczystą przysięgą wojskową. Na czas trwania
przysięgi tramwaje i autobusy kursować będą:

LINIA NR 2 — Głogowską, Hetmańską i dalej po swojej
trasie.
LINIA NR 5 — nie będzie kursować.
LINIA NR 7 — nie będzie kursować.
LINIA NR 9 — Hetmańską, Głogowską i dalej po swojej
trasie.
LINIA NR 13 — Fredry, Plac Wielkopolski, Estkowskiego,
Zamenhofs i dalej po swojej trasie.
LINIA NR 14 — Fredry, Plac Wielkopolski, Estkowskiego,
Zamenhofs i dalej po swojej trasie.
LINIA NR B — Ratajcza, Plac Młodej Gwardii, Libelta,
i dalej po swojej trasie.
LINIA NR D — Ratajcza, Plac Młodej Gwardii, Libelta,
Mickiewicza i dalej po swojej trasie.
LINIA NR E — Fredry do Ronda Kopernika i z powrotem
Libelta, Placem Młodej Gwardii, Ratajcza-
ka i dalej po swojej trasie.
LINIA NR F — z Os. Rusa do Składowej.
LINIA NR 68 — będzie kończyć bieg przy Rondzie Koper-
nika.
LINIA NR 71 — będzie kończyć bieg przy Rondzie Koper-
nika.

Pasażerów przepraszamy za powstałe utrudnienia komu-
nikacyjne.
3078-K1

W dniu 30 sierpnia 1978 r. zmarł nasz pra-
cownik

WITALIS LEPOROWSKI
W Zmarłym straciłm długoletniego, cenio-
nego pracownika i kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 września 1978 r.
o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:
Zarząd i Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa,
oraz koleżanki i koledzy
Transportowo - Spedycyjnej Spółdzielni Pracy
„Transpol” w Poznaniu
3033-K3

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł długoletni i ce-
niony pracownik naszego przedsiębiorstwa

FELIKS SPYCHAŁA
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 września 1978 r.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Okręgowego Przedsiębiorstwa PZM „PZZ”
w Poznaniu
3032-K3

Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarł nagle namasz-
czony Olejami św., sp.

HENRYK GIERCZAK
Msza św. i pogrzeb odbędzie się w piątek,
1 bm. o godz. 14 w Wilczyńcu.
Pogrzeżeni w głębokim żalu
ojciec, siostra, szwagierka, kuzynostwo, syn
oraz Wanda z rodziną
Pompey 54 (Francja) 67062g

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zasnął w Bogu po
długiej chorobie, przeżywszy lat 71, mój
ukochany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wu-
jek, sp.

WITALIS LEPOROWSKI
były olimpijczyk z roku 1936
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 wrze-
śnia br., o godzinie 12.50, na cmentarzu na Ju-
nikowie.
W smutku pograżone
żona i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 12.
Ul. Poznańska 46/48 m. 3. 3030-U3

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarła namaszczona
Olejami św., nasza kochana siostra i ciocia

AGNIESZKA KMIECIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 bm.
o godz. 9 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pograżona
SIOSTRA
Ul. Wolkowska 31 m. 3. 67159g

Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., moja ukochana siostra,
bratowa i ciocia, przeżywszy lat 82, sp.

ANIELA DOBA
z domu Bączkowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżeni
brat, bratowa z dziećmi
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Karwowskiego 5a m. 9. 67141g

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł po krótkich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 68, nasz nieodża-
łowanej pamięci tatuś, teść i dziadek, pełen
pogody ducha, wzor pracowitości i troskliwo-
ci, sp.

JAN ODORCZYK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Witaszy-
cach.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
67121g

Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, Wszyst-
kim, którzy oddali ostatnią przysługę uczest-
nicząc w pogrzebie naszej najdroższej żony
i mamy, sp.

BOGUMIŁY WERNER
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają mąż i dzieci
66921g

Dr. ADAMOWI METZGEROWI
WYRAZY NAJGŁĘBSZEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci żony
Tatiany
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego Nr 2
w Poznaniu
2996-K3

Kolegom Fryzjerom, Krewnym, Przyjaciółom,
Znajomym oraz Wszystkim którzy okazali nam
serdeczne współczucie i wzięli udział w pogrze-
bie, naszego ukochanego, jedynego syna

JERZEGO MAKOWIAKA
mistrza fryzjerskiego
a także za złożone wieńce i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
RODZICE
Leszno, ul. Armii Czerwonej 10. 66933g

DYREKTOROWI
ob. inż. Janowi SCHWERMEROWI
WYRAZY SZCZEREJEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
Matki
składają
pracownicy, Rada Zakładowa
i Podstawowa Organizacja Partyjna
Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego
w Obornikach.
2984-K3

Duchowieństwu, Współpracownikom, Krew-
nym, Przyjaciółom, Znajomym oraz Wszyst-
kim, którzy okazali mi serce i pomoc, za lic-
ny udział w pogrzebie naszego ukochanego mę-
ża, tatuśka i syna

HENRYKA STOLPIAKA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z dziećmi
66997g

Dnia 30 sierpnia 1978 roku, zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., przeżywszy lat 66, moja najdroższa matka,
teściowa, babcia, prababcia, szwagierka, bra-
towa i ciocia, sp.

ZOFIA JANKOWSKA
z domu Pawlak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 wrze-
śnia o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
córczka z rodziną
Ul. Modra 23 m. 1. 3026-U3

Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 48, moja najdroższa żona, nasza
najukochańsza i pełna poświęcenia mamusia,
córczka i siostra, sp.

LEOKADIA JAKÓB
z domu Leśniewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 wrze-
śnia 1978 r., o godzinie 11.40, na cmentarzu ju-
nikowskim.
W smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną
Ul. Czerwonej Armii 57 m. 10. 3027-U3

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarła przeżywszy
lat 53, nasza kochana żona i matka, sp.

HENRYKA DEZOR
z domu Winkel
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Uza-
rzewie.
W smutku pograżony
mąż z dziećmi
67131g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
mego męża i ojca, sp.

ANTONIEGO PLUTY
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z rodziną
3022-U3

Dnia 31 sierpnia 1978 r. zmarła przeżywszy
lat 65, nasza kochana mamusia, teściowa
i babcia, sp.

WANDA MANIKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm.,
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżeni
córczki, zięciowie i wnuki
Os. Przyjaźni 8 m. 68, dawniej Stęszewska 41.
67177g

Dnia 29 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, mój
drogi mąż, w 68 roku życia, sp.

JÓZEF KURNIKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 września,
o godz. 9, na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
żona z rodziną
Ul. Długa 11 m. 10. 67049g

BIURO REKLAM i OGŁOSZEN
CZYNNE BĘDZIE
w dniu 3. IX. 1978 r. w godz. 10—13

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., przeżywszy 53 lata, sp.

EDMUND DOLSKI
były kierownik taksówkarz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie,
o czym zawiadamia
ŻONA
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 11.
Ul. Witkowska 8. 67058g

Dnia 30 sierpnia 1978 roku, zmarła w wieku
80 lat, nasza ukochana matka, teściowa, bab-
cia i prababcia, sp.

STANISŁAWA KRÓLIK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
4 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
Ul. Reja 6. 3029-U3

Dnia 31 sierpnia 1978 r. przeżywszy 71 lat,
zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść,
wujek i dziadek, opatrzony Sakramentami św.,

ANTONI PATERCZYK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Saperska 51 m. 2. 67176g

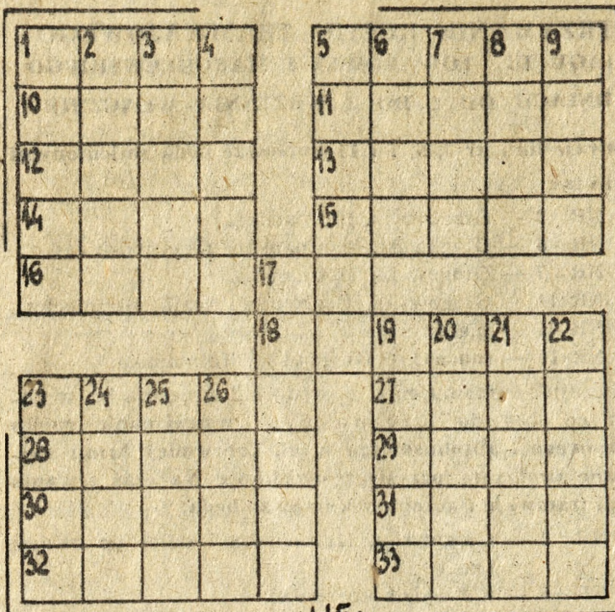
W dniu 30 sierpnia 1978 r. zmarł przeżywszy
77 lat, po ciężkich cierpieniach, namaszczony
Olejami św., nasz kochany ojciec, teść, dzia-
dek i pradziadek

ARTUR BRONISŁAW RAUCHUT
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 10.30.
Ul. Prusa 20 m. 6. 67126g

Dnia 30 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 56, sp.

TEOFIL UDERJAN
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
4 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Ul. Swoboda 58a m. 15. 67172g

KRZYŻÓWKA NR 32



Poziomo: 1. — pięć tuzinów, 5 — drogienny naszyjnik, 10 — przełożony klasztoru, 11 — miasto sportów zimowych w Szwajcarii, 12 — pora dnia, 13 — błoto, 14 — poroka na wekslu, 15 — tkanina z Toruń, 16 — wilk samiec, 18 — pokój pilota, 23 — hałas, trzask, 27 — kalif, który pod bił Egipt, Persję i Syrię, 28 — miasto w Turcji, 29 — cała ścieżka z nami, 30 — okrutny władca stosujący samowolę i gwałt, 31 — personifikacja z wód sportowych, 32 — roślina śródziemnomorska, 33 — lwy i tygrysy.

Pionowo: 1 — okręt, 2 —

Opr. Władysław Firlik

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 32

Poziomo: Todor, Kempe, dal, Lampe, astma, sos, sonet, Amado, Gogol, draga, era, róg, dolar, Aza, inlet, Juhana. Pionowo: Tales, demon, rdest, klasa, „Matka”, Erato, oko, Emo, mił, dog, Gorki, góral, legat, Dada, Allah, Akron.

W wyniku losowania, nagrody w postaci książek po 100 zł otrzymują Bolesław Wojtyński i Władysław Młynarczyk (oboje z Poznania) oraz Maria Szymańska — Poddębiska. Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszyńska.

Pociąg zatrzymał się po raz ostatni w Kolonii. Wkrótce potem Liz otworzyła drzwi do przedziału.

— Czy jest tu jedno miejsce wolne?

— Wszystkie miejsca są wolne — odpowiedział siedzący w przedziale mężczyzna. Przyglądał jej się krótko a następnie zagłębił się w czytaniu wiadomości gospodarczych w gazecie.

Liz usiadła na miejscu przy oknie, naprzeciw niego. Jej wzrok przesunął się po jego szpakowatych włosach, modnym krawacie i dobrze skrojonym garniturze. Musi mieć pod pięćdziesiątkę, pomyślała Liz i nie uszła jej uwagi obrączka oraz duży sygnet z herbem wyrytym na kamieniu. To był mężczyzna, którego szukała. Monogram na skórzanym walizce upewnił ją.

— Pozwoli pan zapalić?

— Bardzo proszę — Rolf Fink nie znośił kiedyś przeszkadzano mu przy czytaniu wiadomości gospodarczych, ale wyjął zapalniczkę, widząc, że dziewczyna czeka z papierosem w palcach.

— Dziękuję — powiedziała i zaczęła wyglądać oknem. Była pewna, że również tym razem wszystko pójdzie dobrze.

Jego wzrok spoczął na jej twarzy a potem skierował się w dół. To co zobaczył, utwierdziło go w przekonaniu, że ma do czynienia z damą. Mówiły o tym nie tylko jej znakomite maniery. Była świetnie ubrana.

— Chciałabym pana o coś prosić — powiedziała, uśmiechając się.

— O co, łaskawa pani? — zapytał Rolf Fink i odłożył gazetę.

— O dziesięć tysięcy marek. Nastąpiło milczenie.

— Wiem, że ma pan przy sobie tyle pieniędzy.

Rolf Fink, nie wiedział, czy ma się śmiać, czy gniewać. — Gdzie ma pani pistolet? — zapytał rozbawiony.

— To nie jest w moim stylu. Pan i tak da mi dziesięć tysięcy marek.

— Dlaczego?

— Ponieważ zechce pan uniknąć skandalu, który zlamie

KRZYK W TUNELU

pańską karierę i rozbije rodzinę.

— Pani fantazjuje — powiedział z irytacją.

— Jeżeli pan nie zapłaci, to potargam sobie fryzurę, rozmażę szminkę na twarzy i porwę bluzkę. Potem zacznę krzyć o pomoc i stwierdzą, że chciał mnie pan zgwałcić.

— Nie myśli pani, że potrakuję to poważnie.

— Nie ma pan wyboru.

Rolf Fink spościł się. Pomyślał o żonie, której zawdzięczał nie tylko swoją karierę polityczną, ale i pieniądze. Wyobraził sobie jak wykorzystają ten skandal jego przeciwnicy.

Czekam na pańską decyzję — powiedziała Liz.

— Niechże pani będzie rozsądna.

— Tak czy nie?

Nie.

— Liz zaczęła rozpinąć bluzkę.

Stop. Proszę poczekać — krzyknął Rolf, kiedy sięgnęła ręką do swej fryzury.

— Na co pan się zdecydował?

— Placę.

Liz wysiadła z pociągu w Hamburgu bogatsza o dziesięć tysięcy marek. Dwie godziny później siedziała w pociągu zmierzającym do Monachium. Kilka chwil po minięciu Hannoveru drzwi przedziału otworzył jakiś mężczyzna.

— Czy mogę zająć tu miejsce?

— Bardzo proszę — odpowiedziała Liz chłodno. Na pierwszy rzut oka odkryła w nowo przybyłym te właściwości, jakie miały jej dotychczasowe ofiary. Miała jednak dość szantażu w tym tygodniu i zagłębiła się w książkę.

Mężczyzna rozpoczął rozmowę. Liz odpowiadała półgębkiem. To nie przeszkadzało jednak mężczyźnie. Podnieconym głosem opowiadał jej, że

udało mu się zrobić znakomity interes.

— Gratuluje — powiedziała Liz i zainteresowała ją to. Pytała jakby od niechcenia i otrzymywała zadowolające odpowiedzi.

— Moja żona zupełnie nie interesuje się moimi sprawami i dlatego nie mogę o tym z nią rozmawiać. Pozwoli pani, że zapalę — mężczyzna przypalił cygaro.

— Dlaczego więc nie mówi pan o tym ze swoją przyjaciółką? — zapytała Liz i uśmiechnęła się wiele mówiąco.

— Mogłbym postarać się o przyjaciółkę, ale na moim stanowisku byłoby to samobójstwo.

Liz skinęła głową ze zrozumiem i kierowała rozmowę na interesujący temat. Po kilku minutach wiedziała wszystko, nawet to ile pieniędzy mężczyzna ma przy sobie.

— Jeszcze dwa kilometry i będzie tunel — powiedziała Liz. W tym tunelu potargam włosy, porwę bluzkę i zacznę wolać pomocy.

Robert Hansen spojrział na nią.

Dlaczego chce pani to zrobić?

— Aby powiedzieć podróżnym, że chciał mnie pan zgwałcić.

— Pani oszalała.

— Ile ma pan przy sobie pieniędzy?

— Dziesięć... około dziesięciu tysięcy.

— Jeżeli da mi pan tę sumę jeszcze przed tunelem, nie zrobię żadnego skandalu.

— A jeżeli nie dam?

— Zaczę krzyczyć o pomoc. Proszę pomyśleć o następstwach.

— Będą straszne.

— A więc? Jak brzmiał pańska odpowiedź?

— Nie.

— Pożałuje pan tego. — Liz potargnęła fryzurę i rozdaria

bluzkę.

— Za chwilę pociąg wjedzie do tunelu — powiedziała. — Pytam pana po raz ostatni: czy nie lepiej zapłacić? — zbliżał się tunel. — To pańska ostatnia szansa. Jeszcze może pan uratować swoją karierę.

— Nie — powiedział mężczyzna.

Liz zaczęła krzyżyć i otworzyła drzwi do przedziału. Z odpiętą bluzką i potarganą fryzurą wybiegła na korytarz. W tym samym momencie pociąg wyjechał z tunelu.

— Ratunku, pomocy — krzyczała Liz a z oczu jej poleciały łzy.

Z sąsiednich przedziałów po wychodili podróżni. Jakaś starsza pani przygarnęła Liz.

— Ten mężczyzna rzucił się na mnie — szlochała Liz.

— Chciał... chciał mnie zgwałcić.

Proszę mnie przepuścić — powiedział nadchodzący konduktor — Gdzie jest ten mężczyzna?

Podróżni wskazali na Roberta Hansena.

— Proszę postuchać zanim pan mnie osądzi — powiedział Hansen do konduktora. Myślę, że nie uwierzy pan, że chciałem zgwałcić tę kobietę. Proszę popatrzeć na moje cygaro. Cały popiół trzyma się jeszcze, mimo że palę je od pewnego czasu.

— Mogę nawet powiedzieć panu o jakimś, ponieważ sam palę cygara — odparł konduktor. — To musiało trwać około piętnastu minut. I przez ten czas musiał pan siedzieć spokojnie, bo inaczej popiół spadłby.

— Jak więc mogłem usiłować zgwałcić tę pannę? A ponadto powiem państwu, że jestem komisarzem policji. Obserwowałam tę szantażystkę już dawno. Dziś wsiałem do jej przedziału na wabia. I udało się zdemaskować ją.

CECILE LEMON

NA EKRANACH

KIN

„UDAR SŁONECZNY” — jest filmem produkcji bułgarskiej, inspirowanym przez sztukę wybitnego poety i dramaturga, Georgija Dżagarowa pt. „Ta mała Ziemia”. Jej ekranowa wersja zachowała — zdaniem recenzentów — najważniejsze walory i ducha literackiego pierwowzoru: głębię emocjonalnych przeżyć, szlachetny patos oraz wiarę w przyszłość ludzi na wciąż zagrożonej skażeniami środowiska

Ziemi. Film jest pełen napięcia, konfliktowych zdarzeń (inicjatywy z biurokratyczną bezdusznoscią, szlachetnej „donkiszoterii” z wygodnym oportunizmem), a konflikty te rozgrywają się pomiędzy wcale nie „papierowymi” bohaterami. Profesor Radew w zmaganiach o ochronę naturalnego środowiska człowieka jest postacią żywą i prawdziwą.

„NAJPIĘKNIEJSZY KOŃ” — to barwna opowieść produkcji radzieckiej, przeznaczona przede wszystkim dla dzieci. Szkółka konnej jazdy, do której trafia 12-letni Igor, staje się dla niego nie tylko sportową próbą. Ten interesujący pokazany przykład wychowania przez sport bardzo wymownie wzbogacony został o liryczny wątek wielkiej przyjaźni chłopca ze wspaniałym koniem. (kos)

ANKIETA...

Wśród 2 100 chłopców w wieku od 12 do 18 lat, pochodzących z różnych środowisk oraz szkół, przeprowadzono w RFN ankietę na temat osobowych wzorców, godnych naśladowania. W ankiecie były również podane nazwiska przewodniczącego CDU Straussa i Hitlera.

Ankieta wypadła ciekawie. Idealnym chłopców okazała się być na pierwszym miejscu własna matka, a w następnej ko-

między WIERSZAMI

lejności ojciec, zaś później Jezus Chrystus i... Elvis Presley. Cztery procent głosów otrzymał Charlie Chaplin.

Na samym zaś końcu, na ostatnich miejscach, znaleźli się

Franz Josef Strauss i Adolf Hitler...

PECHOWE SIÓDEMKI

Austriacki rzeźnik Franz Vogtmann z Wiednia przez wiele lat zabiegał o to, aby na tablicach rejestracyjnych jego samochodu było jak najwięcej siódek, gdyż święcie wierzył, że przyniosą mu one szczęście.

Właśnie otrzymał nowe tablice, które zawierały aż trzy siódek i wyjechał z parkingu,

gdy spała go cała seria ogromnych nieszczęść.

Nie dał pierwszeństwa przejazdu innemu samochodowi, do prowadził do kraksy, w wyniku której został ciężko ranny i stracił zdrowie. Podczas wielomiesięcznego pobytu w szpitalu zbankrutował jego interes, żona popełniła samobójstwo, a poszko dowanego czeka jeszcze rozprawa sądowa i kara za spowodowanie wypadku drogowego.



— Felek... jaka to może być wysokość?...

W górach



— No dobrze, ale po coś ty mnie tu właściwie przyprowadził?



— Jak to, wracasz bez szarówki dla mnie?!



— Jesteś teraz szczęśliwy?



— Bardzo mi przykro, ale nie mam pojęcia, jak się stąd schodzi!...